

RATUJMY STARE POMNIKI

W piątek, 1 listopada, na kilku lokalnych cmentarzach potrwają kwesty. Więcej na s. 3.



Numer
w sprzedaży
do 6.11.2024

nr 43 (1673) 30 października 2024

5 zł (w tym 5% VAT)
ISSN 1231-5664



przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



Daj znać
reporterowi
„Przełomu”
697 351 999

LIBIAŻ

Trzy miliony
przeciwko
wstrząsom

s. 3

BABICE

Pojedziemy drugą
obwodnicą

s. 6

KRZESZOWICE

Allan potrzebuje
pomocy

s. 9

TRZEBINIA

Władysława
Kuglin świętuje
100 lat

s. 19

CHRZANÓW

Dramat połączył
pokolenia

s. 17



TRZEBINIA

Polityka
mieszkaniowa
z rozmachem

Trzy lub cztery nowe bloki komunalne w Gaju, zielone światło dla inwestycji deweloperskich gminnej spółki i ponad sto działek pod indywidualne budownictwo mieszkaniowe - taką wizję mieszkaniowej przyszłości gminy roztacza burmistrz Trzebini. Ambitnie, chciałoby się powiedzieć, ale też zapytać: dla kogo?

s. 7

Zostawili część siebie na ziemi

Zbigniew Tomski Ks. Władysław Gil Agnieszka Król Stanisław Czarny Johannes Rongen

„Nasza śmierć jest jedynie kolejnym rozdziałem w wielkiej księdze życia” – przypominał brazylijski pisarz i poeta Paulo Coelho. Wspomnijmy zatem tych, których pożegnaliśmy w minionym roku.

Więcej na s. 10-11

Tomasz Warzecha Zbigniew Bonderek

PRZEŁOMOWE HISTORIE



Bar Myśliwski przy Małym Ryнку w Chrzanowie

Chrzanów nie do poznania

Mały Rynek w Chrzanowie rozpala wyobraźnię, bo nie istnieje już od pół wieku. I wcale nie chodzi o plac otoczony ulicami: Kadłubek i 29 Listopada - kiedyś pusty, dzisiaj zabudowany nową kamienicą, który w późnym PRL-u przejął nazwę po prawdziwym Małym Ryńku. Gdzie się znajdował historyczny Mały Rynek? Jak wyglądał? Kto tam mieszkał i handlował? Przenieśmy się do odległej przeszłości.

s. 12-13



Mirosław Dudek, badacz lokalnej historii

Wojenne tajemnice Babic

Baraki otoczone kolczastym drutem, wraki czołgów, truchła koni, łuski po pociskach i kościół podziurawiony jak ser szwajcarski. Na taki widok kilkadziesiąt lat temu można się było natknąć w Babicach. Wojenna zawierucha nie ominęła wioski położonej u podnóża zamku Lipowiec, stając się areną ludzkich tragedii. Mirosław Dudek z Babic odkrywa kolejne tajemnice sprzed dziesiątek lat.

s. 14-15



Z komunikacją jak ze służbą zdrowia

Mało kto jest do końca zadowolony z komunikacji miejskiej. Podobnie jak ze świadczeń medycznych. I często słusznie. Pasażerowie narzekają głównie na zbyt drogie bilety i brak połączeń autobusowych. Co na ten temat ma do powiedzenia Marek Dyszy, przewodniczący zarządu Związku Komunalnego Komunikacja Międzygminna w Chrzanowie?

s. 5



MOIM ZDANIEM

Żeby nie żałować...

GRAŻYNA KAIM

Żal, że się za mało kochało, że się myślało o sobie, że się już nie zdążyło, że było za późno... To zdanie z wiersza ks. Jana Twardowskiego pt. „Żal” nawiązujące do tego, co w życiu najważniejsze i najcenniejsze – drugi człowiek.

W codziennej bieganinie zapominamy o tym, ale kiedy w najbliższy weekend – w Dzień Wszystkich Świętych i następujące po nim Zaduszki będziemy zapalać znicze na grobach bliskich i przyjaciół, wielu z nas będzie towarzyszyć ta refleksja. Bo przecież zawsze można było lepiej, bardziej, intensywniej...

Ale Wszystkich Świętych to też jedna z lepszych w roku „okazji towarzyskich”, bo na cmentarzach spotykamy krewnych i starych znajomych, czasem niedziwnych od lat. Nie zmarujemy jej. Pogadajmy, odnowmy kontakt. Żeby potem nie żałować...

W takim wspomnieniowym klimacie jest też ten najnowszy numer, który dla Państwa przygotowaliśmy.

To już „Przełomowa” tradycja, że przed Wszystkimi Świętymi wspominamy zmarłe w tym roku osoby (str. 10-11), które za życia nieraz gościły na naszych łamach. Jest więc dwóch charyzmatycznych księży – ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski i ks. prałat Władysław Gil, holenderski bioenergoterapeuta Johannes Rongen, który wybrał życie nad trzebińskim Chełmem, szczególnie bliski nam Stanisław Czarny – społecznik i chórzysta, Zenon Knapik – właściciel zaprzyjaźnionego z nami od lat trzebińskiego biura podróży Tęcza, Zbigniew Bonderek – profesor zwyczajny, człowiek nadzwyczajny i jeszcze kilka innych osób.

Są też dwa ciekawe reportaże wspomnieniowe. W jednym zapraszamy Państwa na klimatyczny spacer po nieistniejącym już Małym Rynku w Chrzanowie (str. 12-13). W drugim Mirosław Dudek, emerytowany policjant, wciąga nas w śledztwo dotyczące babickich tajemnic sprzed lat (str. 14-15).

Myśląc o zmarłych, których będziemy upamiętniać m.in. kwiatami i zapalanymi na ich grobach zniczami, pomyślimy trochę o Ziemi – nie przesadzajmy z zakupami. Groby nie muszą wyglądać jak suto zastawione stoły na imieninach w PRL-u.

Wspominajmy tych, którzy odeszli i pamiętajmy o tych, którzy żyją.

O TYM SIĘ MÓWI

Nowy blok nie pasuje do alei Henryka?

CHRZANÓW. Spółka MMK pochwaliła się już, jak będzie ostatecznie wyglądał obiekt mieszkalny przy alei Henryka 51.

Inwestycja jest prowadzona na działce między kamienicą, gdzie funkcjonuje biblioteka pedagogiczna, i domem, w którym działa kancelaria adwokacka.

Kiedyś w tym miejscu kwitły róże. To był jeden ze skwerów w tej części alei Henryka. Kolejny znajdował się kawałek dalej, naprzeciwko bloku przy al. Henryka 59. Jeszcze inny w sąsiedztwie skrzyżowania al. Henryka i Siennej.

Deweloperem inwestycji przy alei Henryka jest chrzanowska spółka MMK Inwestycje, realizująca projekty handlowe i mieszkaniowe na lokalnym rynku.

Trwa budowa obiektu, ale deweloper już proponuje mieszkania do zakupu. W sumie 33 lokale od ok. 28 mkw. do ponad 60 mkw. W grę wchodzi m.in. parking podziemny. Z wi-

zualizacji wynika, że dojazd będzie od ulicy Krasickiego.

A oto niektóre komentarze naszych Czytelników na FB „Przełomu”:

● „Piszę to z wielkim bólem i smutkiem, gdyż o ile mieszkania są bezapelacyjnie potrzebne w naszym mieście, to realizowany projekt jest niestety przykładem architektonicznej nijałości. Brak mu jakiegokolwiek polotu, a jego sztaprowy charakter sprawia, że ginie w tłumie podobnych, bezbarwnych konstrukcji. Budynek ten nie tylko nie pasuje do reprezentacyjnej ulicy, jaką jest 131-letnia aleja Henryka, lecz wręcz ją szpeci. Jest to kolejny „bezduszny kloc”, który mógłby śmiało konkurować o tytuł w konkursie „Chrzanowska MakaBryła”. To miejsce miało ogromny potencjał, który można było wykorzystać, łącząc tradycję z nowoczesnością. Niestety, zamiast tego postawiono na rozwiązania nijakie i miałkie, które nie wnoszą nic wartościowego do przestrzeni miejskiej. To zmarnowana szansa na stworzenie wyjątkowego i inspirującego



Budowa obiektu wielorodzinnego przy alei Henryka w Chrzanowie

budynku mieszkalnego. Szkoda” – stwierdza Kamil Bogusz, dyrektor Muzeum w Chrzanowie.

● „Dyrektor Bogusz zupełnie słusznie dyskredytuje wręcz ten blok od podstaw. Do tej roboty, projektu powinno wynająć się jakieś dobre „kiepele”. Specjalnie używam żargonu, bo plac ten, jak i połowa następnego budynku, tak charakterystycznego dla Alei, należała do Szymona Grubnera. Aleja była zaprojektowana w całości, tak mniej więcej, jaka jest teraz. Taki wielki i pospolity blok przy Alei to jak złoty mostek, zamiast siekaczy, w gór-

nej szczęce u ładnej kobiety. Powinien stanać w innym miejscu” – wtóruje Eugeniusz Kępiński, znawca lokalnej historii.

● „Niestety, większość ostatnio powstałej architektury – zarówno tej z nowych nowych osiedli, jak i 99 procent domów jednorodzinnych nosi znamiona braku wiedzy o estetyce i designie. Przydałaby się osoba nadzorująca naszą przestrzeń, która mogłaby zabronić szpecenia okolicy. Nowy blok, a wygląda jak stary blok” – uważa Marek Kremer, muzyk i producent filmowy.

(ŁD)

Teatralny tydzień w trzebińskim Sokole

W środę, 30 października „Pan Tadeusz”, a w niedzielę, 3 listopada „Chciałaby dusza do raju”. To dwa spektakle, w których wystawienie zaangażowali się lokalni artyści.

W 190. rocznicę wydania „Pana Tadeusza” Teatr Patermana zaprasza do Trzebini na teatralno-muzyczną odsłonę tego poematu epickiego Adama Mickiewicza. Spektakl odbędzie się 30 października o godz. 17.00 w Domu Kultury Sokół w Trzebini. Wstęp jest bezpłatny.

Scenariusz napisał i spektakl wyreżyserował Zbigniew Paterak, aktor i reżyser, twórca Teatru Patermana. Oprawę muzyczną przedstawienia powierzył Pawłowi Pierzchale, który od początku współpracuje z tym teatrem. Jak informuje Zbigniew Paterak każda z dwunastu ksiąg „Pana Tadeusza” będzie miała swój akcent na scenie.



Z kolei 3 listopada będzie ostatnią szansą na obejrzenie najnowszego przedstawienia Grupy Teatralnej Misterium. Spektakl pt. „Chciałaby dusza do raju” w reżyserii Marcina Kobierskiego i według jego scenariusza, zostanie wystawiony na scenie trzebińskiego DK Sokół o godz. 15.00 i 17.00.

Więcej informacji na temat wydarzeń kulturalnych w regionie w informatorze CO GDZIE KIEDY na str. 21.

Jak zostałam dyrektorem, to sobie marzyłam, że chcę mieć szkołę jak w Hogwarcie, teatr jak w filmach amerykańskich i czirliderki. Mam to wszystko.

Bożena Bierca, dyrektorka I Liceum Ogólnokształcącym w Chrzanowie

W miniony piątek licealiści i seniorzy zaprezentowali „Balladynę” Juliusza Słowackiego w chrzanowskim MOKSiR. Więcej na s. 17.

Odłóż telefon i żyj

W Libiążu z inicjatywy trzech radnych rozpoczęła się kampania na rzecz poprawy bezpieczeństwa pieszych.

Przy pasach na drogach gminnych pojawiają się napisy mające działać na przechodniów, którzy podchodząc do nich, wpatrzeni są w ekrany swoich smartfonów.

Kampania ma wymiar ogólnopolski. Teraz przyszła pora na wdrożenie jej w gminie Libiąż. W poniedziałek pierwsze napisy „Odłóż telefon i żyj” pojawiły się na ulicy 11 Listopada, przy rondzie obok poczty. To nieprzypadkowa lokalizacja. Niedaleko jest szkoła i duże osiedle.

Zakaz ruchu zaczyna się pod wiaduktem



Zakaz ruchu pod wiaduktem na Wodzińskiej w Chrzanowie

CHRZANÓW. Trwa modernizacja Wodzińskiej i Działkowej. Co jakiś czas zmienia się organizacja ruchu. Jak obecnie wygląda?

Aktualnie ulicą Wodzińską dojeżdżamy tylko do wiaduktu autostradowego (zakaz nie dotyczy

dojazdu do prywatnych posesji). Wciąż obowiązuje na odcinku wokół dawnego osadnika ZG Trzebińska.

Nowością jest to, że od wspomnianego wiaduktu autostradowego nie pojedziemy w lewo, w kierunku węzła balińskiego. Obecnie ten fragment jest remontowany.

(ŁD)

6200

złotych brutto wyniesie od 1 stycznia tzw. świadczenie honorowe. Dostają go osoby, które ukończyły 100 lat od ZUS jako świadczenie nadzwyczajne. Od niedawna jest to świadczenie ustawowe, dlatego jego kwota będzie waloryzowana. W Polsce żyje ponad 6 tys. stułatków.

28,2

lata to średni wiek, w którym kobiety w Polsce rodzą pierwsze dziecko. W roku 1995 ten wiek wynosił średnio 23,7 lat. W Europie najpóźniej pierwsze dziecko rodzą Włoszki (31,7 lat). Średnia unijna to 29,7 lat.

3,2

mln zł kosztować ma wywóz odpadów w gminie Babice w 2025 r. Taką cenę zaoferowała firma MIKI za tę usługę. ENERIS był o 1 mln zł droższy.

Trzy miliony złotych na zapobieganie wstrząsom

Są uciążliwe, ale wszędzie tam, gdzie jest wydobywanie i prowadzona jest działalność górnicza, wstrząsy występują. To jej naturalny skutek – mówi Paulina Mikołajczyk z Południowego Koncernu Węglowego.

Władze ZG Janina w Libiążu zorganizowały spotkanie z dziennikarzami na temat ostatnich wstrząsów. Odczuwają je nie tylko mieszkańcy Libiąża, ale także Chrzanowa, Zagórza i wielu innych miejscowości. Stają się coraz trudniejsze do zniesienia, a wiele osób zaczyna się ich obawiać.

TO NIE DZIEJE SIĘ OD RAZU

Podczas spotkania władze kopalni przekonywały, że robią wszystko, żeby zminimalizować uciążliwość. Niedawno Janina ograniczyła szybkość fedywania ściany 710. Wcześniej postęp wynosił 8 metrów na dobę, a od 11 października

został zmniejszony do 4,5 metra.

Zwolnienie frontu postępu ściany na razie nie sprawiło, że wstrząsy zniknęły. Od początku roku mieszkańcy interweniowali około 50 razy.

Jak przekonuje Andrzej Paszko, główny inżynier mierzniczo-geologiczny ZG Janina, zwolnienie postępu prac powinno w najbliższym czasie sprawić, że siła wstrząsów i ich liczba się zmniejszą.

- To się jednak nie dzieje od razu, trzeba trochę poczekać – zaznacza.

- Wstrząsy są uciążliwe, ale wszędzie tam, gdzie jest wydobywanie czy to węgla kamiennego, czy to miedzi, gdzie prowadzona jest działalność górnicza, tam wstrząsy występują. To naturalny skutek tej działalności – mówi Paulina Mikołajczyk, rzeczniczka Południowego Koncernu Węglowego.

ODPALONO JUŻ 12,5 TONY DYNAMITU

Władze kopalni w ostatnim roku przeznaczyły prawie 3 mln zł na profilaktykę przeciwwstrząsową.

- Stosujemy dwa rodzaje profilaktyki antyżłobkowej: pasywną i aktywną. Ta pierwsza to skrócenie frontu eksploatacji z 300 do 250 m i zwolnienie postępu ścian. Aktywna polega na wykonaniu wiertnicami 60-metrowych otworów o średnicy ok. Ø 80. Tam ładowany jest dynamit, bo to najsilniejszy środek strzałowy stosowany w górnictwie – tłumaczy Andrzej Paszko.

Zaznacza, że dla ścian 720 i 710 wywiercono już ponad 11 km otworów, odpalono ponad 12,5 tony materiałów wybuchowych.

- To ogromny wysiłek, a prace nad profilaktyką trwają przez 24 godziny siedem dni w tygodniu. Zaangażowanych w to jest mnóstwo ludzi – dodaje Andrzej Paszko.

Obecny podczas spotkania burmistrz Libiąża Jacek Latko nie krył, że sam wstrząsy odczuwa, ale kopalnia jest głównym żywicielem gminy. W zakładzie pracuje ponad 2 tysiące osób.

Materiał wideo ze spotkania można obejrzeć na przelom.pl

Ewa Solak



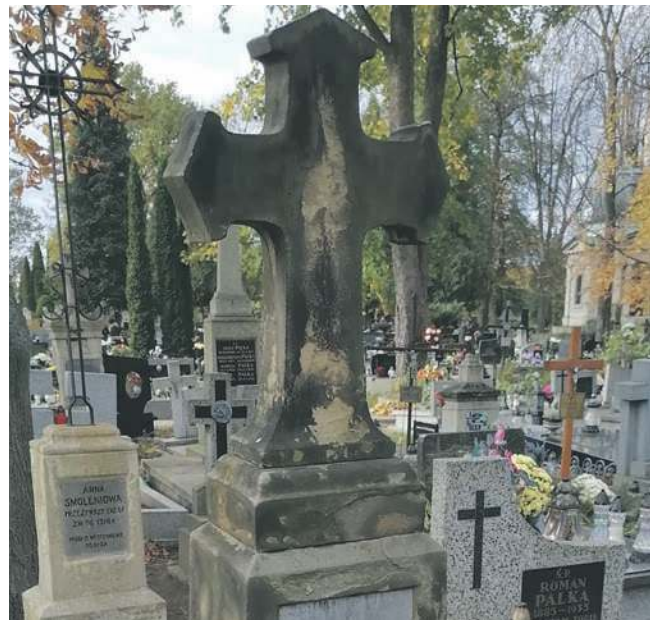
Władze Janiny wraz z burmistrzem Libiąża podczas spotkania na temat wstrząsów

Ratujmy stare pomniki

W piątek, 1 listopada, na kilku lokalnych cmentarzach potrąją kwesty. Dochód ze zbiórek, w których wezmą udział także osoby publiczne, zostanie przeznaczony na ratowanie starych nagrobków lub potrzeby inwestycyjne.

Na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie pierwsza kwesta „Ratujmy chrzanowskie pomniki” miała miejsce w 2010 roku. Od 2020 do 2022 roku była przerwa. W ubiegłym roku zbiórka została wznowiona i w tym roku będzie kontynuowana. Wolontariuszy z puszkami można będzie spotkać od godziny 9 do 15.

Organizatorem kwesty jest parafia św. Mikołaja w Chrzanowie, a redakcja „Przełomu” od początku jest jej patronem medialnym. Z puszkami staną m.in. radni, dyrektorzy szkół i instytucji (MBP, Muzeum), działacze społeczni. A także członkowie rady parafialnej, stowarzyszenia Stacja Chrzanów i Stowarzyszenia Malta Służba Medyczna. Przedstawiciele tych dwóch ostatnich organizacji przyjdą w mundu-



Na chrzanowskim cmentarzu parafialnym nie brakuje starych, zabytkowych nagrobków, czekających na odnowienie

rach. Na liście wolontariuszy nie zabraknie licealistów z I i II LO w Chrzanowie, działających w szkolnych kołach PCK. Datki zbierać będzie kolejny raz burmistrz Robert Maciaszek.

Na cmentarzu parafialnym w Libiążu po raz 10. potrąta zbiórka funduszy na remont najstarszych i najbardziej zniszczonych nagrobków. W akcję włączą się zarówno

harcerze, jak i zuchy związku drużyn z Libiąża, a także samorządowcy i strażacy oraz dyrektorzy lokalnych instytucji. W ubiegłym roku wolontariuszom udało się zebrać rekordową kwotę 8008 złotych. Dzięki funduszom przekazanym przez odwiedzających cmentarz, udało się już wyremontować cztery najbardziej zniszczone pomniki.

Marek Oratowski

ogłoszenie

HALA 200m2 BIURA 200m2
PARKING - MONITORING
OGRZEWANIE - KLIMATYZACJA
TRZEBINIA UL. LIPCOWA 64
WYNAJEM
ESSA NIERUCHOMOŚCI
biuro@essanieruchomosci.pl
www.essanieruchomosci.pl
530 200 233
BIURA - MAGAZYNY - HALE - GRUNTY

DRUKARNIA
Grzegorz Siewniak
32-500 BALIN, ul. JAWORZNICKA 37 A
tel. 501 36 76 11 / grzegorz@optimabalin.pl
tani druk map, planów z PDF

	KOLOR	CZ-B
A4	1.00	0.75
A3	2.50	1.50
A2	5.50	3.00
A1	7.50	5.00
A0	9.50	7.00

80g, CENY Z VAT 23%
promocja
CENOWY HIT CENOWY
RÓWNIEŻ KSERO
SKŁADANIE do A0+
SKANOWANIE do A0+
... i inne

Strzelnica na celowniku inwestora i gminy

LIBIAŻ. Pojawił się inwestor, który chce wybudować strzelnicę pod chmurką. Niewykluczone też, że taki obiekt poprowadzi gmina, uzyskując na ten cel dofinansowanie.

Strzelnica ma zostać wybudowana naprzeciwko starego, kopalnianego basenu. Obecnie są tam łąki.

- Właśnie taka lokalizacja odpowiada inwestorowi, który pojawił się jakieś trzy miesiące temu. Firma złożyła wniosek, by na potrzeby tej działalności wydzierżawić jej tereny gminne. Nie ma tam dojazdu, który może zapewnić jedynie działka należąca do kopalni. Zainteresowani rozmawiali już w tej sprawie i kopalnia podobno zgadza się na takie rozwiązanie. Jednak wydzierżawić musi to gmina. W urzędzie inwestor złożył już stosowne pismo. Prosiłam, bym i ja została poinformowana o przebiegu tej sprawy. Na razie nie wiem jednak, czy coś w tym temacie ruszyło. Z jednej strony brakuje u nas inwestorów. A jeśli się już pojawiają, nie dostają na czas informacji. Przynajmniej taką mają opinię o urzędzie – zarysowała problem radna



Strzelnica ma powstać na łąkach w pobliżu kopalni

Agnieszka Siuda na piątkowej sesji libiąskiej rady miejskiej.

- Inwestor, z którym pierwszy raz rozmawiałem już dwa lata temu, jest ze mną w kontakcie. Pani złożyła w tej sprawie pismo, na które mamy jeszcze czas odpowiedzieć. Wystosowaliśmy do kopalni wniosek o ustanowienie służebności już dawno. Odpowiedzi z Tau-

ronu Wydobycie nie dostaliśmy. W pierwszej wersji chcieli nam tę służebność przekazać razem z drogą kopalnianą. To dla nas nie do przyjęcia, bo jest ona w fatalnym stanie. Dlatego zastrzegłem, że możemy ją przejąć jak drogę publiczną, ale po jej wyremontowaniu. Taki remont jak oceniam to koszt około dwóch milionów

złotych – odpowiedział burmistrz Jacek Latko.

Zapewnił, że będzie interweniował w celu przyspieszenia sprawy. Tym razem w Północnym Koncernie Węglowym, który został następcą prawnym Tauronu Wydobycie.

- W międzyczasie pojawiła się możliwość pozyskania przez gminę funduszy na

uruchomienie strzelnicy. Nabór odbył się we wrześniu, ale w tym terminie nie mogliśmy spełnić wszystkich wymagań. Między innymi był do tego potrzebny projekt. Z tego, co wiem, żadna z gmin nie dostała na ten cel pieniędzy, bo kryteria okazały się zbyt ostre. Jak się dowiedziałem, warunki pozyskania funduszy na ten cel zostaną jednak złagodzone. Prawdopodobnie wymagana będzie tylko koncepcja budowy strzelnicy, co możemy spełnić. Dofinansowanie zależy będzie od wielkości obiektu. Maksymalna kwota dofinansowania to cztery miliony złotych. Dlatego gmina rozważa możliwość uruchomienia jej w tamtym ładnym miejscu, gdzie kiedyś działała już strzelnica – dodał Jacek Latko.

Zastrzegł, że przed podjęciem ostatecznej decyzji zostanie zbadań przenoszenie hałasu, bo w pobliżu znajduje się osiedle Górnicze. Po to, by mieć pewność, że strzelnica nie przeszkodzi zbyt wielu mieszkańcom tej części miasta.

Takie plenerowe strzelnice zwykle lokalizowane są z dala od zabudowań. Jak to jest choćby w przypadku takiego obiektu prowadzonego przez LOK w Pogorzycach. W Libiążu na razie działa tylko strzelnica zamknięta, zlokalizowana w Parku Wod-

nym na osiedlu Flagówka.

Z przepisów wynika, że strzelnica otwarta nie może być zlokalizowana w parkach narodowych i rezerwach ani tam, gdzie planowana jest zabudowa przeznaczona dla ludzi. Na terenie strzelnicy poziom wód gruntowych nie może być płycej niż na głębokości 1 m pod powierzchnią gruntu. Jest to związane z kwestią przenikania do gleby ołowiu, który ją zanieczyszcza. Lokalizacja strzelnicy ma też gwarantować ochronę środowiska przed hałasem. Hałas spowodowany strzelaniem nie powinien przekraczać norm oraz limitów dopuszczalnego poziomu hałasu dla otaczających zabudowań oraz siedlisk ludzkich.

Podmiot prowadzący strzelnicę musi też wystąpić do burmistrza o zatwierdzenie regulaminu strzelnicy. Konieczne jest także stworzenie planu strzelnicy. Trzeba na nim zaznaczyć stanowiska strzeleckie, punkt sanitarny i drogi ewakuacyjne, a także telefon lub inne środki łączności. Kolejne dokumenty to wykaz telefonów alarmowych oraz informacja o możliwości i sposobie połączenia się z najbliższym punktem pomocy medycznej. Muszą być one dostępne dla wszystkich użytkowników strzelnicy.

Marek Oratowski

Nowy parking ma być gotowy za rok

DULOWA. PKP Polskie Linie Kolejowe SA wyłoniły wykonawcę budowy parkingu obok przystanku kolejowego, z którego korzystają mieszkańcy kilku pobliskich miejscowości.

Z przebudowanego w ramach modernizacji linii kolejowej E30 Kraków – Katowice przystanku kolejowego w Dulowej korzystają osoby dojeżdżające do pracy i szkół w Krakowie oraz województwie śląskim. To mieszkańcy m.in. Dulowej, Karniowic, Psar i Młoszowej. Od dawna dopytują o porządną parking, na którym mogliby zostawić samochody.

Przypomnijmy, że plac koło przystanku kolejowego jest mały i nie mieści się na nim zbyt wiele samochodów. Poza tym teren jest nierówny. Po opadach deszczu ludzie muszą maszerować na peron po błocie, a na sporej części placu tworzy się bajoro.

Kolej nie była specjalnie zainteresowana budową nowego parkingu i odsyłała w tej sprawie do władz lokalnych.

Tłumaczenia samorządowców zawsze były takie same. Aby w tej okolicy mógł powstać parking, gmina musi w pierwszej kolejności pozyskać działki, bo nie posiada własnych w tym rejonie.

Burmistrz Trzebini Jarosław Okoczek powiedział, że gmina rozmawiała z prywatnym właścicielem w sprawie zakupu gruntów w okolicy przystanku kolejowego. Nie był on jednak zainteresowany sprzedażą.

W ubiegłym roku burmistrz zawarł porozumienie ze spółką PKP PLK, która zajmie się budową parkingu. Gdy już on powstanie, gmina przejmie obiekt w zarząd i będzie się zajmować jego utrzymaniem.

- Jesteśmy na etapie przygotowań do podpisania umowy na wykonanie miejsc postojowych w sąsiedztwie przystanku kolejowego w Dulowej. W postępowaniu przetargowym wyłoniono wykonawcę: Przedsiębiorstwo EL-IN spółka z o.o. ze Skierniewic. Kwota zamówienia to 635 tys. zł. Na parkingu będzie zlokalizowanych 25 miejsc postojowych, w tym 4 miejsca dla osób o ograniczonej możliwości poruszania się – informuje z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe SA.

Na wybudowanie parkingu wykonawca będzie miał czas do 30 października 2025 roku. **(MK)**

Naszej Koleżance

Gabrieli Niedbalskiej

składamy wyrazy współczucia z powodu śmierci

MAMY

Łączymy się w smutku i żalu z Tobą Gabrysia
oraz Twoją Rodziną

koleżanki i koledzy z Redakcji „Przełomu”

ogłoszenie

- ♦ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- ♦ Własna chłodnia
- ♦ Własna sala pożegnań
- ♦ Własna pracownia florystyczna
- ♦ Kremacja
- ♦ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasiłkiem pogrzebowym
- ♦ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGREBOWY
Styks
R. TANKOWSKI
H. MAJER
Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

FIRMA POGREBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna
i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie
i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe „BRATEK”
Kinga Brzóska
♦♦♦
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
♦♦♦
WIENIE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS
♦♦♦
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuszka 62
32-543 Myślachowice

Z komunikacją jak ze służbą zdrowia

Mało kto jest do końca zadowolony z komunikacji miejskiej. Podobnie jak ze świadczeń medycznych. I często słusznie. Pasażerowie narzekają głównie na zbyt drogie bilety i brak połączeń autobusowych. Co na ten temat ma do powiedzenia Marek Dyszy, przewodniczący zarządu Związku Komunalnego Komunikacja Międzygminna w Chrzanowie?

Łukasz Dulowski, Michał Koryczan: Jak często jeździ pan autobusami ZKKM?

Marek Dyszy: Sporadycznie, ale za każdym razem chwałę sobie taką podróż.

Czeka pan na przystanku i wścieka się, kiedy wreszcie coś przyjedzie?

Nie, bo korzystam z aplikacji, co ułatwia podróżowanie publiczną komunikacją.

Za nieco ponad rok mają kursować autobusy hybrydowe. Pierwsze, których właścicielem będzie ZKKM. Co to oznacza dla podróżnych? Czy odczują jakieś realne zmiany?

Autobusy hybrydowe mają przede wszystkim zwiększyć ochronę środowiska.

Gwarantują mniejsze zużycie paliwa niż w przypadku napędu konwencjonalnego.

Spadnie więc emisja zanieczyszczeń. Autobusy hybrydowe wpłyną nie tylko na komfort pasażerów, ale też na nasze finanse.

Będziemy mieć własne autobusy zakupione z dużym dofinansowaniem, więc mniej zapłacimy za ich obsługę.

To kolejny krok w stronę niskoemisyjności czy wręcz zeroemisyjności?

Niewykluczone, bo spółka Transgór, znaczący operator w lokalnej komunikacji, pozyskała fundusze europejskie na zakup autobusów elektrycznych.

Wyjadą na trasy – tak, jak nasze hybrydy – od 1 stycznia 2026 roku.

Z komunikacją publiczną jest jak ze służbą zdrowia. Mało kto jest do końca zadowolony. I często słusznie. Pod informacją o autobusach hybrydowych mamy wpis Czytelniczki:

„Bilet z Chrzanowa Podwale do Trzebinia PKP 5,2 PLN. Praktycznie 8 minut jazdy. Strasznie drogo. Kiedy bilety czasowe? Taki odcinek powinien kosztować około 3 PLN. Dodatkowo brakuje skomunikowania z pociągami w Trzebini”. Co



Marek Dyszy, przewodniczący zarządu ZKKM w Chrzanowie

pan na to?

Dla jednego drogo, dla drugiego tanio. W 2025 roku nie przewidujemy zmiany cen biletów. Funkcjonował kiedyś bilet 10-minutowy, był tani, ale pasażerom nie podobało się, że aż 10-minutowy. W tym przypadku trudno znaleźć złoty środek, żeby wszystkich zadowolić. Ale takiej uwadze trzeba się pokłonić i rozważyć ponowne wprowadzenie biletów czasowych, tylko krótkich.

Ludzi bulwersują ceny biletów. Inny cytat z FB „Przełomu”: „Bilet całodzienny do Katowic 6 zł w PKM Jaworzno, a w ZKKM 10 zł i najdalej wycieczka

z Libiąża do Trzebini lub na odwrot”.

Często pasażerowie porównują komunikację ZKKM do Jaworzna, które jest zamożne. My, jako ZKKM, płacimy Jaworznu 10 zł za wozokilometr. Tymczasem nasze gminy członkowskie

płacą do ZKKM 7 zł za wozokilometr. Gdyby płaciły o 3 złote więcej, to można by pomyśleć, żeby wpływy z biletów nie były aż tak duże. Gdybyśmy chcieli finansowo zaszcenić i obniżyć ceny biletów, to musiałyby to pokryć gminy, a one nie mają na to funduszy. Gminy musiałyby mniej przeznaczyć na kulturę, oświatę, inwestycje

drogowe, na chodniki, place zabaw, żeby przekazać te pieniądze na organizację transportu publicznego.

Kolejny cytat i uwaga dotycząca przystanków: „Chrzanów nie dba o swoich mieszkańców. Gdzie są przystanki? Od szpitala jedzie się na dworzec autobusowy bez zatrzymywania. Jak dojechać do Merkurego?”.

Rozpatrywałem kiedyś wniosek, żeby zlokalizować przystanek przy Merkurym, ale nie ma tam miejsca. Mieszkańcy mogą również o to wnioskować do konkretnych zarządców dróg. Merkur też nie jest pępkiem świata,

żeby wydać kilkaset tysięcy złotych na wykonanie zatoki autobusowej. A pytanie brzmi: ile pasażerów przewieziemy do Merkurego.

A co z dodatkowym przystankiem przy Szpitalnej w Chrzanowie?

Przystanek będzie, ale burmistrz czeka na sfinalizowanie spraw własnościowych. Zdaję sobie sprawę, że przystanek jest potrzebny, bo tam mamy duże osiedle przy Niepodległości.

Dlaczego do gminy Alwernia nie dociera żaden autobus ZKKM? Do sąsiednich Babic – owszem, ale jest to niewiele połączeń. Jeśli autobusy jeździłyby do

Alwerni, to i gmina Babice by skorzystała.

Nie nawiązaliśmy współpracy z gminą Alwernia. Były próby. Były pytania, ile by to kosztowało. Niewykluczone jednak, że taka propozycja padnie. Na niedawnym spotkaniu dokonaliśmy pewnych ustaleń. Już nie mówi się o skomunikowaniu Alwerni z Chrzanowem

przez Bołęcin, tylko chodzi o przejazd drogą wojewódzką przez Babice. Dzięki temu również Kwaczała byłaby obsługiwana. To jednak wymaga wspólnej inwestycji Alwerni, Babic i Chrzanowa, żeby wybudować węzeł przesiadkowy na obecnym przystanku Płaza Dolna Pętla. Aktualnie parametry techniczne tej pseudopętli nie pozwalają na zawrócenie autobusów. Miałby jeździć z Alwerni do tego węzła.

Pasażerowie przesiadali by się na autobus np. relacja Płaza – Chrzanów.

Darmowa komunikacja publiczna w powiecie chrzanowskim. To sen czy kiedyś może to być jawa?

Nie wiem. Ja jestem przeciwnikiem darmowej komunikacji, a powtarzam to po autorytetach naukowych. Nie ma dowodów na to, że darmowa komunikacja spowoduje, że ludzie

masowo porzucą samochody osobowe i przesiadną się do autobusów. Z kolei tam, gdzie darmowa komunikacja zafunkcjonowała, np. w Tallinie, już jej nie ma.

Zreflektowali się, a byli bodaj pierwsi na świecie, którzy wprowadzili darmowe przewozy. Komunikacja staje się byle jaka, jeśli nie ma odpowiednich źródeł finansowania. Wiem, że niektóre miasta w Polsce jednak wprowadzają darmową komunikację, cieszą się.

Widać, że je stać na to.

Zapraszamy do posłuchania podkastu z Markiem Dyszym na przełom.pl

ogłoszenie

KLUB DZIECIĘCY PICASSO

Chcesz iść do pracy ale nie masz co zrobić ze swoim maluchem? Ja mam na to odpowiedź...

Klub dziecięcy to miejsce, gdzie twój maluszek zostanie zaopiekowany, nie będzie mu smutno kiedy mama lub tata nie będzie przy nim.

Jedynie za co zapłacisz to całodzienną wyżywienie.

Skorzystaj z dofinansowania rządowego do 1500 zł oraz z programu maluch 836 zł

Zapraszamy do kontaktu!!!

665 170 032
609 504 017



KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE
POMIESZCZEŃ

SPRZĄTANIE PIWNIC, STRYCHÓW,
DOMÓW, GARAŻY

USŁUGI TRANSPORTOWE
WYWÓZ I UTYLIZACJA

+48 660-860-422

PerfectWojciechPluta

SKLEP WIELOBRANŻOWY

KOGER

Chrzanów, ul. Ogrodowa 3,
tel. 32 623 34 39

30 listopada kończy swoją działalność.
Dziękujemy Wszystkim za współpracę.

**ZAPRASZAMY NA WYPRZEDAŻ
Z RABATEM DO 40%**



Droga do zamku i muzeum agatów w budowie



FOT. MICHAŁ KORCZAN

RUDNO. Po latach starań i apeli zaczęły się prace przy budowie drogi do atrakcji turystycznych odwiedzanych przez tysiące ludzi.

Początkowo droga miała bieć dokładnie po starym szlaku, ale ze względu na bardzo zwartą zabudowę i problemy z przejazdem, zdecydowano jej 300-metrowy fragment od kaplicy w stronę A4 poprowadzić za domami. Powstaje więc całkiem nowy odcinek.

- Wszyscy mieszkańcy są bardzo zadowoleni. Instalacje już są zrobione, a w listopadzie na części jezdni ma być kładziony asfalt – cieszy się Witold Koprucha, właściciel leżącego przy drodze muzeum agatów.

Droga ma być wyposażo-

na w chodnik, więc zarówno piesi, jak i kierowcy powinni się cieszyć. Prace mają objąć m.in. wykonanie nawierzchni, przebudowę skrzyżowań, wykonanie odwodnienia oraz oświetlenia i oznakowania.

Mieszkańcy dojeżdżają tamte do swoich posesji, ale oficjalnie do zamku prowadzi objazd ul. Studzienną.

Prace mają się skończyć początkiem 2026 r., ale wszystko wskazuje na to, że uda się je sfinalizować wcześniej i w drugiej połowie przyszłego roku możliwe będzie korzystanie z nowej trasy.

Na modernizację i rozbudowę drogi wiodącej do ruin w Rudnie gmina Krzeszowice otrzymała 6,3 miliona złotych dofinansowania. Gmina uzyskała dotację z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

(E)

Drożej za śmieci raczej nie będzie

BABICE. Dwie oferty zostały złożone w przetargu na odbiór i zagospodarowanie odpadów z terenu gminy w 2025 r. Co ważne dla mieszkańców, wiele wskazuje na to, że podwyżki opłat nie będzie.

W tym roku za odbiór i zagospodarowanie odpadów z gminy Babice odpowiada Przedsiębiorstwo Wielobranżowe MIKI. Zgodnie z zawartą umową, samorząd miał za te usługi zapłacić 2 969 526 zł. Wiadomo już, że będzie musiał wyłożyć dodatkowe pieniądze.

- Ludzie oddają więcej śmieci, zwłaszcza wielkogabarytowych, więc trzeba będzie dopłacić, prawdopodobnie około 600 tys. zł – mówi wójt Babic Radosław Warzecha.

Obowiązująca umowa z firmą MIKI kończy się za dwa miesiące. Gmina ogłosiła więc przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów w 2025 roku. Złożone zostały dwie oferty.

Jedna, warta 3 008 149 zł, przez firmę MIKI, a druga, w wysokości 3 193 386 zł, przez konsorcjum ENERIS Ekologiczne Centrum Utylizacji spółka z o.o. (lider konsorcjum) i Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi spółka z o.o. (partner konsorcjum).

Gmina zamierzała przeznaczyć na ten cel 2 989 662 zł. Jak mówi wójt, gmina najpewniej dołoży brakujące pieniądze.

Choć na ten moment nie wiadomo, ile mieszkańcy będą od stycznia przyszłego roku płacić za odbiór śmieci, to jak mówi Radosław Warzecha, biorąc pod uwagę wysokość

Ile mieszkańcy gminy Babice płacą za śmieci

Miesięczne stawki za odbiór śmieci segregowanych (z odpadami zielonymi)		
liczba osób zamieszkujących nieruchomość	opłata od jednej osoby	opłata łączna
1	36,50 zł	36,50 zł
2	35,50 zł	71,00 zł
3	34,50 zł	103,50 zł
4	33,50 zł	134,00 zł
5	32,50 zł	162,50 zł
6	31,50 zł	189,00 zł
7	30,50 zł	213,50 zł
8	29,50 zł	236,00 zł
9	28,50 zł	256,50 zł
10	27,50 zł	275,00 zł
11	26,50 zł	291,50 zł
12 i więcej	25,50 zł	306,00 zł

Miesięczne stawki za odbiór śmieci segregowanych (przy kompostowaniu bioodpadów)		
liczba osób zamieszkujących nieruchomość	opłata od jednej osoby	opłata łączna
1	34,50 zł	34,50 zł
2	33,50 zł	67,00 zł
3	32,50 zł	97,50 zł
4	31,50 zł	126,00 zł
5	30,50 zł	152,50 zł
6	29,50 zł	177,00 zł
7	28,50 zł	199,50 zł
8	27,50 zł	220,00 zł
9	26,50 zł	238,50 zł
10	25,50 zł	255,00 zł
11	24,50 zł	269,50 zł
12 i więcej	23,50 zł	282,00 zł

złożonych ofert, najprawdopodobniej uda się uniknąć podwyżek.

Przypomnijmy, że obecnie mieszkańcy gminy Babice płacą za odbiór śmieci od 25,50 zł do 36,50 zł za osobę (w zależności od liczby osób zamieszkujących nieruchomość; im więcej, tym kwota niższa). Jeśli ktoś kompostuje odpady zielone, to wydaje o 2 zł mniej.

Istotne dla mieszkańców jest również to, że od stycznia 2025 r. ma zacząć działać w Babicach Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który powstał w rejonie drogi z Babic do Mętkowa (przedłużenie ul. Wyszyńskiego) na terenach, gdzie kiedyś znajdowała się Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna.



FOT. MICHAŁ KORCZAN

Obecnie mieszkańcy gminy mogą sami wywieźć nietypowe śmieci do PSZOK znajdującego się w Krakowie, przy ul. Nad Drwiną 33. Zgodnie z umową zapewnia go firma odbierająca odpady, czyli Przedsiębiorstwo Wielobranżowe MIKI.

Michał Koryczan

Drugą obwodnicą w gminie Babice pojedziemy w 2027 roku

Za niespełna dwa i pół roku ma być gotowa obwodnica Jankowic i Olszyn. Umowa na jej budowę została podpisana.

Mieszkańcy obu wiosek dopominają się o tę inwestycję od lat. Obie miejscowości przecina droga wojewódzka 781. W ciągu doby przejeżdża nią co najmniej 10 tysięcy pojazdów. Nie tylko osobowych, ale i ciężarówek. Ludzie narzekają na korki i problemy z włączeniem się do ruchu.

Zwłaszcza w sezonie letnim, gdy ludzie masowo wybierają się m.in. do Energylandii, Zatorlandu i w góry, korek niejednokrotnie sięga od ronda na obwodnicy Babic, aż do Zatora.

- Ta inwestycja jest niesamowicie potrzebna. Przede wszystkim ze względu na bezpieczeństwo mieszkańców. W weekend są takie korki, że z bocznych uliczek nie można wjechać na drogę wojewódzką. W momencie jakiejś sytuacji kryzysowej przenieść się z punktu A do punktu B stanowiło nie lada problem. Poza tym kwestia bezpieczeństwa najmłodszych. Nie każdy kierowca zwraca uwagę, że dziecko czeka przy przejściu dla pieszych – mówi Ewa Bańdo z Jankowic.

Babicki samorząd złożył wniosek o dofinansowanie inwestycji do Polskiego Ładu, obejmującego rozwój stref przemysłowych. Otrzymał ma 49,9 mln zł dotacji.

- Wniosku nie mógł złożyć nikt poza samorządami, któ-

re na swoim terenie mają strefy aktywności gospodarczej o powierzchni co najmniej 60 hektarów. Wiele samorządów ma strefy, ale znacznie mniejsze. My wpisaliśmy się w to kryterium – tłumaczy Radosław Warzecha, wójt Babic. Jak przypomina, kilkanaście milionów złotych do inwestycji dołoży również województwo małopolskie. Pieniądże przydadzą się nie tylko na realizację inwestycji, ale również na wykup gruntów pod budowę obwodnicy.

W przetargu na budowę nowej szosy najkorzystniejszą ofertę, wartą ponad 63 mln zł, złożyła Eurovia Polska SA z Bielan Wrocławskich.

W ubiegłym tygodniu wójt Babic Radosław Warzecha podpisał umowę na realizację tej

inwestycji z reprezentującymi spółkę Eurovia Polska wiceprezesem zarządu Arkadiuszem Kierkowiczem i dyrektorem oddziału Kraków Andrzejem Gruszką.

Jak podkreśla Radosław Warzecha, obwodnica Jankowic i Olszyn to największa i najdroższa inwestycja w historii gminy Babice.

Od podpisania umowy wykonawca będzie miał 28 miesięcy na wybudowanie nowej szosy. Powinna być zatem gotowa do marca 2027 roku.

Inwestycja ma objąć budowę 3,5-kilometrowej szosy, łączącej most na Wiśle w Jankowicach z oddaną do użytku w 2019 r. obwodnicą Babic, przy której znajduje się strefa ekonomiczna.

Michał Koryczan



FOT. URZĄD GMINY W BABICACH

Dyrektor oddziału Kraków Eurovia Polska Andrzej Gruszka, wiceprezes zarządu Eurovia Polska Arkadiusz Kierkowicz i wójt Babic Radosław Warzecha

Polityka mieszkaniowa z rozmachem

TRZEBINIA. Trzy lub cztery nowe bloki komunalne w Gaju, zielone światło dla inwestycji deweloperskich gminnej spółki i ponad sto działek pod indywidualne budownictwo mieszkaniowe - taką wizję mieszkaniowej przyszłości gminy roztacza burmistrz Trzebini. Ambitnie, chciałoby się powiedzieć, ale też zapytać: dla kogo?

Jeszcze niedawno hitem jednorodzinnego budownictwa mieszkaniowego w gminie Trzebinia, obok Piły Kościeleckiej, były Siersza i Młoszowa. Na te dwie ostatnie lokalizacje cieniem rzuciły się zagrożenia zapadłiskami. Wystraszyły i mieszkańców, i potencjalnych inwestorów, czego dowodem są nieudane przetargi na sprzedaż działek, np. przy Ogrodowej w Sierszy.

Wątpliwości co do bezpieczeństwa wielu terenów na os. Siersza wciąż nie zostały rozwiązane. Na ostateczny „certyfikat bezpieczeństwa” czeka też rejon ul. Spacery i Cichej w Młoszowej. Burmistrz mówił ostatnio radnym z komisji rozwoju gospodarczego, że czeka na wyniki badań i odwiertów. To jedna z przyczyn dużej stagnacji w lokalnym budownictwie mieszkaniowym w ostatnich latach. Dowodem duży spadek liczby WZ-tek wydawanych przez burmistrza i pozwoleń na budowę wydawanych przez starostwo. Gmina Trzebinia stara się więc przygotowywać działki pod indywidualne budownictwo w innych lokalizacjach.

KOMUNALNY GAJ

Na centrum budownictwa komunalnego kreowane jest os. Gaj przy ul. Jana Pawła II. Burmistrz Jarosław Okoczuk ma wizję postawienia tam kolejnych 3-4 bloków, bo jeden z 16 mieszkaniem już jest. Inwestorem ma być gminna spółka MZN.

MZN sp. z o.o. dysponuje działkami przy ul. Jana Pawła II. To przyległy do nowego bloku komunalnego zieleniec. Plan jest taki, że spółka ma tu bloki komunalne budować, a nawet sprzedawać oferowane w nich mieszkania, czyli zajmować się klasyczną deweloperką.

Prezes MZN przyznaje, że od roku czyni przygotowania i prowadzi rozmowy z potencjalnymi wykonawcami. Koszt budowy jednego bloku, takiego samego jak ten pierwszy,

16-mieszkaniowy, szacowany jest wstępnie na 5,5-6 mln zł. To sporo, ale bloki komunalne muszą być w odpowiedni sposób wykończone, a to podraża inwestycję.

Na pytanie, za co MZN te bloki wybuduje, prezes Jarosław Babiec odpowiada, że liczy na wsparcie BGK finansującego do 80 proc. kosztów budowy. Przy takim montażu finansowym inwestor musi mieć ok. 2 mln zł wkładu własnego i gotową dokumentację. Koszt - ok. 150 tys. zł dla jednego bloku. Jeśli nie uda się pozyskać dotacji, do rozważenia jest też preferencyjna pożyczka z BGK.

Proces inwestycyjny przy budowie bloku, takiego jak ten przy Jana Pawła II 42, trwa rok. Można powiedzieć - bardzo krótko. Perspektywę szybkiego rozwoju komunalnego budownictwa mieszkaniowego w Gaju zakłada też kwestia ogrzewania. I Gaj, i sąsiednie Energetyków ogrzewane jest ciepłem z elektrowni Siersza. Wobec niepewnego bytu elektrowni, starzejącej się infrastruktury, gmina prowadzi rozmowy z Veolią. Spółka ta ma oszacować koszty budowy sieci dla alternatywnego ogrzewania systemowego obu osiedli. Z jakiego źródła? Tego jeszcze nie wiadomo. Burmistrz mówi, że jest w Trzebini pewien prywatny podmiot, wytwarzający bardzo dużo energii cieplnej, zainteresowany jej sprzedażą, ale na razie nie ujawnia jego nazwy ani cen tej energii. Są szacowane. Podobno wystarczy jej dla Gaja, Energetyków, Gwarków, Grunwaldzkiej i Trentowca.

SOCJALNA GÓRKA

Górka jest stolicą gminnych mieszkań socjalnych, choć kompletnie nieperspektywiczna, bo mieszkań socjalnych w gminie na chwilę obecną nie brakuje.

To tutaj przy ul. Tysiąclecia zlokalizowane są dwa „leżące wieżowce” lub - jak kto woli - baraki oraz dawny hotel pracowniczy. Wszystkie te nieruchomości są własnością gminy w zarządzie MZN. Spółka wykonuje w nich tylko remonty bieżące. O kosztownym, kapitalnym remoncie nie ma mowy.

Samorządowcy uważają, że „hotel” nie ma perspektyw, nadaje się do wyburzenia, dlatego MZN stara się go sukcesywnie wysiedlać. W hotelu jest aż 56 lokali mieszkalnych o powierzchni 20-24 mkw. Na ten moment zamieszkałych jest już tylko 23.

Co dalej z tą nieruchomością?

- Jest inwestor planujący budowę bloku mieszkalnego na sąsiedniej działce (po dawnym domu kultury), naprzeciwko Górki Cement. Interesuje go też możliwość zakupu nieruchomości z hotelem stanowią-

cym ujemną wartość działki - mówi burmistrz Jarosław Okoczuk.

Gmina gotowa jest ją sprzedać.

KOMERCYJNY VIDOK

Ale to nie tylko samorząd rozdaje karty w mieszkaniowce wielorodzinnej. Zakończył się drugi etap budowy mieszkań w Młoszowej. Chodzi o osiedle Vidok Residence, sąsiadujące z Widokowym, wybudowane przez lokalnego dewelopera. W dwóch blokach mieszkania są już sprzedane. Powstaje trzeci. Z internetowej strony inwestora wynika, że chętnych nie brakuje. Ceny największych i najlepiej położonych widokowo mieszkań sięgają 0,5 mln zł.

Inwestor wywalczył w gminie drogę dojazdową.

Liczba mieszkańców Trzebini

- 2023 - 30 967
- 2022 - 31 303
- 2021 - 31 691

MODNA PIŁA I INNE

Z informacji trzebińskich urzędników wynika, że w przyszłym roku prywatnym inwestorom, marzącym o własnym domu, będzie zaoferowanych ponad sto działek gminnych. W Sierszy, Młoszowej, na Trzebieńce, Pile Kościeleckiej.

Piła jest od lat bardzo modna, jeśli chodzi o inwestycje jednorodzinne. Blisko granicy z Chrzanowem. 17 nowych domów postawi tam niebawem trzebiński deweloper. Właśnie uzyskał decyzję środowiskową.

Radna z Piły Kościeleckiej Magdalena Pagacz napomina tylko urzędników, aby wydając decyzje, pamiętali o środowisku. Ma na myśli szczególnie odprowadzanie ścieków, bo Piła słynie też z niedostatku kanalizacyjnego. Ale Paweł Korbziel, dyrektor wydziału geodezji UM w Trzebini, mówi, że odprowadzanie ścieków to sprawa indywidualna inwestora i nie może ona blokować wydawania decyzji przez gminę.

Jak przypomina Ewa Jaśko, dyrektorka wydziału architektury UM w Trzebini, do gminy należy też atrakcyjny teren budowlany w Młoszowej, niedaleko centrum miasta i os. Widokowego. Na razie jednak czeka na impuls.

Podobnie jak działka należąca do TBS Chrzanów sp. z o.o., w którym Trzebinia ma 27 proc. udziałów. Przypomnijmy, że TBS wybudował w Trzebini blok na ZWM-ie (obecnie os. Widokowym), ma też mieszkania w Rynku. Działka TBS-u pod blok na Widokowym położona jest na skale. Jej zagospo-

darowywanie skończyło się wiele lat temu na wykonaniu projektu za 95 tys. zł.

ZIEMIA OBIECANA

W mieszkaniowej strategii burmistrza Trzebini jest też tzw. Nowa Siersza. To grunty w rejonie Gór Luszowskich częściowo gminne, a częściowo kupione przez gminę za symboliczną cenę od Skarbu Państwa. Transakcji dopiął tuż przed wyborami parlamentarnymi były wojewoda, na otarcie łez po serii zapadłisk w Sierszy i wobec zagrożeń zapadłiskami na innych terenach pogórnich w Trzebini.

To w Nowej Sierszy miałyby powstać nowe tereny rekreacyjno-sportowe w zamian stadionu Górnika Siersza oraz nowe domy i bloki. Trwa projektowanie tego osiedla.

Ponieważ nie ma tam żadnej infrastruktury, na jej stworzenie potrzebne są grube miliony. Na razie jednak nie powstał żaden akt prawny, niosący nadzieje na jakiegokolwiek pieniądze dla nekanej skutkami szkód górniczych Trzebini.

POLITYKA MIESZKANIOWA A DEMOGRAFICZNA RZECZYWISTOŚĆ

Polityka mieszkaniowa gminy kreślona jest w Trzebini z dużym rozmachem. Trochę jak w dużym mieście, które chłonnie ludzi z prowincji jak gąbka i rośnie. Tymczasem w Trzebini śmiała wizja rozwoju mieszkalnictwa komunalnego i potrzebnych na to nakładów kłóci się nieco z danymi demograficznymi. Dane pokazują, że co rok znika stąd kilkaset osób, a kolejki po takie mieszkania nie są zbyt długie.

Myślenie o 3-4 blokach dla ludzi mniej zamożnych, których nie stać np. na mieszkania na osiedlu Vidok Residence, można by nagrodzić owacją na stojąco, ale wobec drastycznego spadku liczby mieszkańców gminy te nowe bloki i pomysł na gminną deweloperkę w wykonaniu MZN sp. z o.o. nie ma mocnego uzasadnienia. Można też się zastanawiać, czy w morzu innych potrzeb społecznych związanych ze starzeniem się społeczeństwa, w oceanie potrzeb drogowych, kanalizacyjnych, komunikacyjnych, nie warto jednak zacząć myślenia o budowaniu w oparciu o twarde dane statystyczne?

Przysłuchując się obradom komisji rozwoju gospodarczego trzebińskiej rady, nie słyszałam żadnych wątpliwości związanych z planami inwestycyjnymi w budownictwie mieszkaniowym gminy. Wzbudziły nawet zachwyt. Czy na pewno wiemy, dla kogo budujemy?

Alicja Molenda



Dawny hotel robotniczy w Górze z powodu stanu technicznego skazany jest na niebyt. Gmina chce sprzedać tę nieruchomość



W sąsiedztwie nowego bloku komunalnego w Gaju mogą powstać 3-4 kolejne. Koszt 4-5 mln zł za jeden

Potrzeby mieszkaniowe

Zadaniem gminy jest zabezpieczanie potrzeb mieszkaniowych mniej zasobnych obywateli. Społeczna Komisja Mieszkaniowa zatwierdza listy osób, które się o lokale gminne ubiegają. Sprawdziliśmy, ile osób znajduje się obecnie na listach:

- **13 rodzin/osób** uprawnionych do zawarcia umowy najmu socjalnego
- **15 rodzin/osób** uprawnionych do zamiany z urzędu na lokal socjalny
- **5 rodzin/osób** uprawnionych do zamiany na lokal komunalny
- **6 rodzin/osób** uprawnionych do zawarcia umowy najmu lokalu komunalnego, w tym w ramach programu „Mieszkanie za remont”

Zasoby mieszkaniowe gminy

- 513 lokali mieszkalnych w 136 budynkach

Podwójny jubileusz u hodowców gołębi

40-lecie oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych oraz 55-lecie nadania praw miejskich Libiąża świętowali uczestnicy spotkania w stołówce górniczej ZG Janina.

Przybyli nie tylko hodowcy gołębi z Libiąża i okolic, ale również ich rodziny i przyjaciele.

- W naszym kole działa 53 hodowców z całej okolicy. To prawdziwa pasja – przyznaje Andrzej Lichota, wiceprezes libiąskiego oddziału związku hodowców gołębi i wiceprezes oddziału krakowskiego związku.

- Ludzie, którzy mają pasję, inaczej podchodzą do życia. Są pogodni. Dzielcie się tą pasją, bo to jest piękne. Tworzyście wielką rodzinę, bo to przecież nie tylko opieka nad go-



Zdobywcy pucharów wraz z gośćmi

łębiami, ale także przyjaźnie, jakie się zawiązują - gratulował hodowcom jubileuszu burmistrz Libiąża Jacek Latko.

Starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala podkreślił, że

hodowla gołębi stała się już lokalną tradycją i w pewnym stopniu elementem tożsamości lokalnej.

Podczas uroczystości nagrodzono pucharami najbardziej zasłużonych hodowców.

Wyniki:

Kat. dorosłe gołębie

Seria 50X10: mistrzowie Jacek i Leszek Piwowarczyk, I wice-

mistrz: Bogdan Nakielny, II wice-

mistrz: Łukasz Adamski

Seria z całości 10: mistrzo-

wie Jacek i Leszek Piwowarczyk, I wice-

mistrz: Łukasz Adamski, II wice-

mistrz: Paweł Piel, I wice-

mistrz: Mirosław

Kmiecik, II wice-

mistrz Edward Lelito
Seria z całości 10: mistrz Mirosław Kmiecik, I wice-

mistrz Zbigniew Parzymięso, II wice-

mistrz Paweł Piel.

(ES)

Gołąb zawsze wie, gdzie wrócić

Niektórzy uważają, że gołębie się kierują słońcem. Inni, że polem magnetycznym – mówi Andrzej Lichota, wiceprezes ds. lotowych w libiąskim oddziale Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych, w rozmowie z Ewą Solak.



Andrzej Lichota

Hodowla gołębi to nie jest tanie hobby.

Oczywiście, że nie tanie. Jest też mocno pracochłonne. Żeby

mieć jakiegokolwiek wyniki lotowe, to trzeba spędzić w gołębniku przynajmniej po cztery godziny dziennie. Wszystko to wiąże się z kosztami, choć to jest już dość indywidualna sprawa, uzależniona od tego, co kto chce osiągnąć. Jeśli traktujemy to jako czyste hobby, to nie są bardzo wysokie, ale jeśli ktoś liczy na wysokie lokaty, to nakłady ma dużo, dużo wyższe.

Ile gołębi ma pan w swojej hodowli?

Ja akurat mam jedną z mniejszych hodowli - ok. 60 gołębi. Trzymam je w gołębnikach na ogródku. **Czym różnią się gołębie hodowlane od tych, które można spotkać na ulicach w mieście?**

Każdy gołąb lotowy ma tzw. dowód osobisty na nodze - czyli obrączkę lotową. Jest na niej rok urodzenia gołębia, numer oddziału, z którego pochodzi, numer samego gołębia. Jeden dobry gołąb hodowlany kosztuje

w granicach ok. 5 tys. zł, ale ceny dochodzą nawet do 1 mln zł.

Co takiego jest w hodowli gołębi?

Przed wszystkim współzawodnictwo. Który gołąb przyleci pierwszy, który ostatni. To cała frajda.

Gołębie trzeba jakoś szkolić?

Trzeba je trenować. Zaczyna się od wywożenia na krótkie dystanse, od 5 km, potem dalej. Dorosły gołąb, mający powyżej jednego roku życia, zaczyna loty od 100 km aż

do 1100 km w ciągu jednego sezonu.

A jak odnajduje dom?

Dużo ludzi nad tym się głowiło. Niektórzy uważają, że się kierują słońcem. Inni, że polem magnetycznym. W każdym razie powiem ciekawostkę, że gołąbek wykłuty w konkretnym gołębniku po miesiącu już wychodzi na zewnątrz i doskonale wie, gdzie jest. Zapamiętuje to do końca życia i zawsze wie, gdzie wrócić.

ogłoszenie

SKŁAD WĘGLA
tresko
TRZEBINIA

WĘGIEL WORKOWANY DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI

Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE

Sortyment
Kostka Janina/Sobieski
Kostka II Sobieski
Orzech Janina/Sobieski
Sobieski 26 Groszek Plus
Sobieski 26 Groszek Plus konfekcjonowany
Jaret Plus Groszek Plus konfekcjonowany

32 753 68 05
504 279 654

Trzebinia
ul. 1 Maja 61

pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl **www.sowosz.pl**

BOSTAR
KRZESZOWICE

Zapraszamy do naszych składów.
W ofercie posiadamy węgiel w sortymentach kostka, orzech, ekogroszek.
BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów budowlanych w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

Allan potrzebuje pomocy. Bez was może się nie udać

Chłopiec ma osiem lat i jest bardzo dzielny. Przeszedł już dwie poważne operacje i chemioterapię. Niedawno wrócił z mamą i siostrą z Barcelony, gdzie jest pod kontrolą lekarską onkologów.

Allan Kuraś jest małym mieszkańcem Krzeszowic. Razem z mamą i siostrzyczką walczy o swoje życie i zdrowie. Ma nieoperacyjny glejak. Nowotwór znajdujący się w pniu mózgu.

- Na razie jego stan jest stabilny i to dobra wiadomość. Natomiast każdy dzień to lek przed tym, czy guz się nie rozrośnie lub nie przesunie - mówi mama Allana, Adrianna Kuraś.

ZACZEŁA SIĘ WALKA O ŻYCIE

Kiedy Allan zachorował, nikt nie podejrzewał, że to glejak. Drobne infekcje, które pojawiały się coraz częściej, zaczęły jednak niepokoić jego mamę.

Wkrótce okazało się, że jest znacznie gorzej, niż ktokolwiek podejrzewał. U Allana zdiagnozowano guza mózgu - glejaka. Zaczęła się walka o życie.



Uczestnicy charytatywnej imprezy na rzecz walczącego z glejakiem chłopca

- W Polsce właściwa diagnoza przeciągała się bez końca, nie były uwzględniane badania genetyczne guza, które musieliśmy przeprowadzić za granicą. By ratować życie synka, skonsultowałam się z najlepszą kliniką w Europie. Tam dali nam nadzieję. Dzięki leczeniu w Barcelonie Allan lepiej widzi, odstawiono mu leki na padaczkę, przez co czuje się o wiele lepiej - opowiada mama Allana, Adrianna Kuraś.

GDYBY NIE POMOC...

Przyznaje, że lekarze są ostrożni, co do prognoz. Guz w każdej chwili może zacząć się powiększać. Po niedawnej wizycie w Barcelonie mama Al-

lana jest tylko troszkę spokojniejsza.

- Spływają kolejne rachunki, a przecież Allan musi się też rehabilitować w Polsce. Gdyby nie pomoc, już dawno musieliśmy przerwać leczenie. Liczy się każda złotówka - mówi mama Allana.

Guz wpływa na cały organizm chłopca, będąc przyczyną różnych problemów zdrowotnych: z płucami, a także neurologicznych.

W pomoc angażują się ludzie dobrej woli, m.in. nauczycielka Renata Brzózka oraz przyjaciele.

KAŻDY MOŻE POMÓC

Parę dni temu na rzecz

chłopca zorganizowano koncert w Kopalni Talentów w Krzeszowicach. Wystąpią: Miłosz Bazarnik, Jakub Gędek, Anna Kałkus, Magdalena Mączka z Karoliną Sośnierz, Anna Trojan oraz Damian Wróbel.

Zorganizowano licytację dzieł sztuki, książek, płyt i innych darów przekazanych na ten cel. Udało się zebrać 11,1 tys. zł. Pieniądże będą przekazane na leczenie Allana.

To duża pomoc dla chłopca. Pieniądże potrzebne będą nadal. Osoby zainteresowane wsparciem mogą przekazać pieniądze poprzez stronę pomaga.pl/allan-kuras.

Ewa Solak



Allan Kuraś z mamą podczas ostatniego koncertu charytatywnego

Jak promować powiat - na papierze czy na ekranie?

Jak promować powiat chrzanowski? Na papierowych folderach czy za pośrednictwem różnych elektronicznych narzędzi? A może na ciekawych i przyciągających ludzi imprezach? Chyba że w ogóle taka promocja nie jest powiatowi potrzebna?

Dyskutowali na ten temat radni powiatowi z komisji edukacji, kultury, sportu i turystyki. Jak zauważyli, obecnie promocja powiatu jest bardzo skromna, szczególnie po likwidacji, z końcem ubiegłego roku, punktu informacji turystycznej, który funkcjonował w skansenie w Wygielzowie.

Zarząd powiatu chrzanowskiego zdecydował się na takie posunięcie ze względu na rosnące koszty utrzymania punktu. W 2024 roku trzeba by na niego wydać 91 tys. zł (to tylko koszt utrzymania pracownika i opłata lokalu).



Zamek Lipowiec, jedna z największych atrakcji turystycznych powiatu chrzanowskiego

POWIAT CHRZANOWSKI I SĄSIEDZI

Wpisując w wyszukiwarke hasło „atrakcje powiatu chrzanowski”, na czele wyników wyszukiwania są komercyjne portale nastawione na promowanie turystyki. Przedstawione tam atrakcje turystyczne powiatu chrzanowskiego zahaczają często o Zator (Energylandia), Jaworzno (Żabnik, Sosina), Krzeszowice (zamek Tenecyn).

Na dalszych pozycjach pojawia się też link do strony internetowej powiatu chrzanowskiego, kierujący do opisu kilku zabytków znajdujących się na tym terenie. Charakterystyki te są jednak bardzo skromne, czasem dwu-, trzyzdaniowe i mogą być jedynie punktem wyjścia do szukania w internecie szerszych informacji o tych obiektach.

Być może na stronie powiatu chrzanowski.pl jest gdzieś

bardziej rozbudowany serwis na temat atrakcji turystycznych, ale ani wyszukiwarki do niego nie kierują, ani nie widać go, wchodząc bezpośrednio na stronę.

STOŁY MULTIMEDIALNE ZAMIAST BROSZUR

Po likwidacji punktu w Wygielzowie pojawił się pomysł postawienia na terenie tamtejszego skansenu stołów multimedialnych promujących powiat. Podobny mógłby też stanąć w niedawno otwartym Muzeum Pożarnictwa w Alwerni. Rozmowy na ten temat prowadzone są z Markiem Bębenkiem, dyrektorem Muzeum Małopolski Zachodniej, któremu podlegają obydwie instytucje.

Radny Andrzej Jura jest przekonany, że to jeszcze nie czas na całkowitą rezygnację z bardziej tradycyjnych form promowania powiatu - papierowych map, ulotek i broszur.

- Jeździłem po Polsce i w wielu miejscach odwiedziłem punkty informacji turystycznej. Oprócz kompetentnych, życzliwych pracowników, przekazujących turystom wie-

le ciekawych i pomocnych sugestii na temat noclegów, zwiedzania czy wyżywienia, było tam też bogactwo papierowych materiałów promocyjnych - mówi Andrzej Jura, znany ze swojej turystycznej pasji.

Żeby nie być gołosłownym, zapowiedział, że przyniesie staroście pakiet takich materiałów na dowód, że samorządy różnego szczebla dostrzegają potrzebę utrzymywania tej papierowej promocji.

PROMOCJA Z HOTEŁARZAMI I RESTAURATORAMI

- Z całym szacunkiem i zrozumieniem dla tej elektronicznej rzeczywistości uważam, że stać nas na to, żeby tu i ówdzie stanęły stojaki z takimi tradycyjnymi materiałami promocyjnymi, pokazujące walory historyczne, przyrodnicze i krajozobowe naszego powiatu - sugeruje Jura i - jak twierdzi - będzie próbował przekonać zarząd, żeby nie myślał wyłącznie kategoriami młodego człowieka, ale również tego dojrzałego.

Na obradach komisji pojawił się pomysł zaangażowania

w promocję powiatu lokalnych przedsiębiorców - hotelarzy i restauratorów.

- Mamą dobrą lokalizację - blisko modnego Krakowa i popularnej Energylandii, więc nasza baza hotelowa może być bardzo atrakcyjna dla osób, które się wybierają w te miejsca. Warto to promocyjnie wykorzystać - zaproponował Mariusz Brzózka, przewodniczący komisji edukacji, kultury, sportu i turystyki.

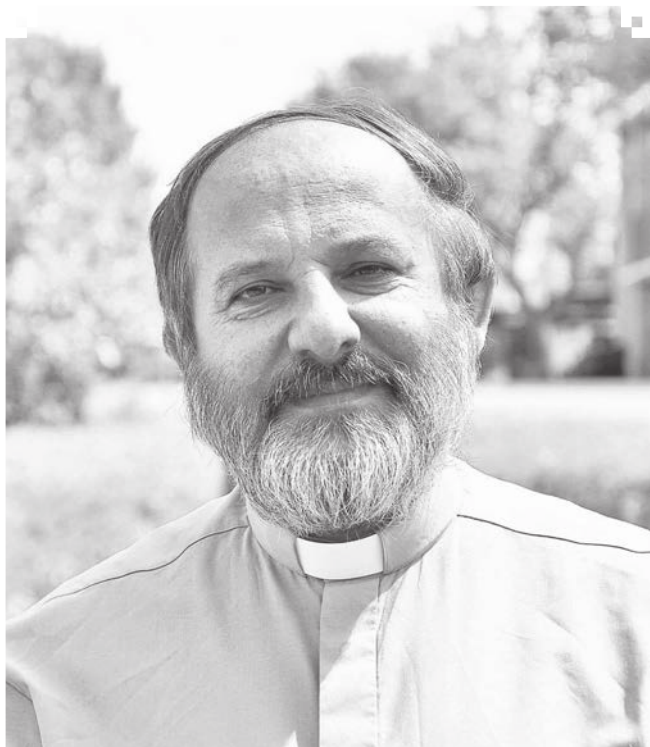
Temat podchwycił członek powiatowego zarządu Maciej Nowak, zapowiadając jego kontynuację. Radni zwrócili też uwagę na wykorzystywanie do promowania powiatu lokalnych (choć nie tylko) masowych imprez, na które ściągają czasem uczestnicy z całej Polski. Trzeba jednak przemysleć i ustalić, co i w jaki sposób tam promować.

Prowadzony przez samorząd powiatu chrzanowskiego Punkt Informacji Turystycznej w Wygielzowie funkcjonował od 2010 roku. W 2023 roku odwiedziło go 2 770 osób.

Grażyna Kaim

Zostawili część siebie na ziemi

„Nasza śmierć jest jedynie kolejnym rozdziałem w wielkiej księdze życia” – mawiał brazylijski pisarz i poeta Paulo Coelho. Wspomnijmy zatem tych, których pożegnaliśmy w minionym roku.



ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski

Prezes Fundacji im. Brata Alberta, wybitna postać polskiego Kościoła katolickiego, nieustraszonego społecznika, pisarz, znawca najnowszej historii, odważny obserwator życia społecznego i politycznego. Duchowny mieszkał w podkrakowskich Radwanowicach. Urodził się w Krakowie. Jego rodzina, zarówno ze strony matki – Teresy z Isakowiczów, jak i ojca – Jana Zaleskiego, pochodziła z Kresów Wschodnich. Miał też korzenie ormiańskie. To dlatego został duchownym obrządków łacińskiego i ormiańskiego. W czasach PRL był działaczem opozycji antykomunistycznej, represjonowanym przez komunistów. Dwukrotnie został dotkliwie pobity przez funkcjonariuszy SB. Po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce, będąc diakonem parafii św. Mikołaja w Chrzanowie, włączył się w pomoc rodzinom internowanych. Nigdy nie wahał się wyrażać swoich sądów, czasem bezkompromisowych, ale zawsze – z szacunkiem dla prawdy. W 2006 r. został odznaczony przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Bardzo zaangażował się w działalność dobroczynną i pomoc niepełnosprawnym. Założył Fundację im. Brata Alberta w Radwanowicach pod Krakowem. Fundacja była dziełem jego życia. 9 stycznia 2024 r. w chrzanowskim szpitalu w wieku 67 lat zakończył ziemską pielgrzymkę.



Adrian Petka

Wieloletni kapitan drużyny piłkarskiej Ruchu Młoszo-wa. Był bez wątpienia jedną z jego legend. Barw klubu bronił przez 18 lat. Miał udział w jego największym w historii sukcesie, jakim był awans do klasy okręgowej. Zaczynał jako obrońca, a potem – niejako z konieczności – został napastnikiem i trzykrotnym królem strzelców. Na sam koniec przygody z piłką został ponownie cofnięty do defensywy. Zmarł 1 listopada 2023 r.



Zbigniew Tomski

Poeta i miłośnik broni białej. Zarażał innych swoim optymizmem i poczuciem humoru. Wielokrotnie gościł na łamach „Przełomu”. Czwierć wieku temu postanowił wykonywać miniaturki broni białej. Miał na koncie mnóstwo noży, szabel, rapierów i innych efektownych rodzajów broni.

Im bardziej ozdobne, tym więcej kosztowały go pracy. Korzystał przy tym z własnoręcznie wykonanej szlifówki, młotków, wybijaków, lutownic, piłek do cięcia metalu i polerki. Gotowe dzieła wieszał na ścianie. Jego drugą pasją było pisanie. Od młodości tworzył fraszki i opowiadania, głównie satyryczne. Pisał wiersze rymowane, białe, fraszki, opowiadania, ale nie stronił również od wierszy dla dzieci. Niektóre z jego utworów były nagradzane, inne umieszczane w tomikach pokonkursowych i almanachach. Wydał dwa tomiki satyryczne, tomik wierszy oraz książeczkę z opowiadaniem. Gościł również na łamach antologii, wydanej przez chrzanowską Grupę Twórczą Źródłostów („Antologia”, Źródłostów 2021), którą aktywnie wspierał swoim doświadczeniem i nieprzeciętnym poczuciem humoru. Współpracował z chrzanowską biblioteką. Między innymi brał udział w Narodowym Czytaniu oraz był autorem humorystycznego tekstu jubileuszowego z okazji 70. urodzin chrzanowskiej księżniczki. Zmarł w październiku 2024 r.



Johannes Rongen

Bardzo wyrazista i znana osoba, bioenergoterapeuta z Piły Kościeleckiej. Miejsco-wi zwali go Holendrem, od kraju pochodzenia. Dla żony Ireny, w której się zakochał, został swój kraj i biznes. W połowie lat 70. przyjechali do Polski, bo tęskniła za krajem i rodziną. Popularność i sukcesy zdrowotne, jak skuteczna reemisja guza mózgu u bizneswoman Danuty Piontek, sprawiły, że Rongenowie byli też zapraszani do medycznych ośrodków naukowych, które zdecydowały się na eksperymentalne wspomaganie medycyny tradycyjnej bioterapią. Jak wspominają bliscy, był impulsywny, do bólu szczery, ale bardzo sympatyczny. Zawsze elegancki i dystyngowany. Język polski świetnie rozumiał, ale mówiąc, zabawnie go kaleczył. Wolał posługiwać się holenderskim, a towarzysząca mu w życiu i pracy żona albo córka, były jego tłumaczkami. Zakochał się w polskich potrawach tradycyjnych. Sam też świetnie gotował. Kochał swój dom nad Chełmem. Zmarł w połowie listopada 2023 r. w wieku 90 lat.



Kazimierz Kościelniak

Był radnym Rady Gminy Babice w kadencji 2002-2006 oraz 2006-2010, natomiast w kadencji 2010-2014 był wiceprzewodniczącym rady. Zawodowo przez wiele lat prowadził firmę ubezpieczeniową. Mocno się angażował na rzecz Babic. Lubił sport i często można go było spotkać na meczach piłkarskich Arki Babice, w której grał jego syn. Zmarł 6 lutego 2024 r. w wieku 71 lat.



Zdzisław Wróbel

Długoletni działacz i prezes Koła Miejskiego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego oraz członek Stowarzyszenia Klubu Idei Tomasza Baty w Chełmku. Pochodził z Zawady koło Zamościa. Jego dzieciństwo związane było z tragedią ludności Zamojszczyzny i planami germanizacyjnymi III Rzeszy. Na tym terenie zamierzano wysiedlić około 140 tysięcy Polaków. Miał 10 lat, gdy z rodzin-

nego domu w Zawadzie wywieziono go w grudniu 1942 r. wraz z rodziną do obozu przejściowego w Zamościu. Był tam świadkiem wielu potworności. Potem trafił do Siedlec, gdzie zmarła jego siostra Grażyna, mająca zaledwie trzy lata. Jego samego ocalała jedna z mieszkanki tego miasta. Potem wrócił potajemnie wraz z rodzicami i starszą siostrą Alicją z Siedlec na Zamojszczyznę, gdzie wszyscy ukrywali się aż do zakończenia okupacji. Po wojnie skończył studia ekonomiczne. Miał dwie „małe ojczyzny” - pierwszą była Zamojszczyzna, drugą Chełmek, gdzie pracował w fabryce obuwia oraz mieszkał blisko 70 lat. Jako zapalony turysta zwiedził niemal całą Polskę. O jego śmierci poinformowaliśmy na początku grudnia 2023 r.



ks. prałat Władysław Gil

Przez 36 lat był proboszczem w Krystynowie. Kapłan skromny, mądry. Kapelan Honorowy Ojca Świętego Jana Pawła II, dekanalny ojciec duchowy dekanatu Trzebinia. Urodził się w Olszówce koło Rabki. Po maturze zamierzał studiować budownictwo lądowe, ale zdecydował się jednak wybrać kapłaństwo, na co ogromny wpływ miał ksiądz Mieczysław Maliński - wybitny teolog, kaznodzieja, pisarz, przyjaciel Jana Pawła II. W latach 70. ks. Władysław mocno zaangażował się w oazowy ruch Światło-Życie, mający na celu odnowę Kościoła zgodnie ze wskazówkami Soboru Watykańskiego II. Był wikarym w Osieku, Zakopanem, Węgierskiej Górze, Wieliczce. Krystynów był piątą parafią ks. Władysława Gila. Tu został proboszczem. Przyjechał do Krystynowa w 1973 roku. Przeniósł do Trzebinia Ruch Światło-Życie i Ruch dla Lepszego Świata. Miał za zadanie sprawić, że parafia stanie się wspólnotą wspólnot. Parafianie mówili o nim pieśczętnie „nasz Pomidorek”. To z powodu rumieńców, które ksiądz zwykle miał na twarzy. W Krystynowie został jako rezydent. Odszedł do wieczności 12 sierpnia 2024 r. w wieku 87 lat.



Stanisław Czarny

Od urodzenia mieszkał w Trzebini. Z wykształcenia był radiotechnikiem po technikum telekomunikacyjnym oraz ekonomistą po Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Wiele lat pracował w ZSO Górka i Przedsiębiorstwie Transportu Samochodowego Przemysłu Materiałów Ogniotrwałych „TRANSMOG” w Trzebini

na stanowisku zastępcy dyrektora ds. eksploatacji. Poza ukończonym chórem Echo, którego był prezesem, czas wolny pan Stanisław poświęcał działalności społecznej. Był pierwszym przewodniczącym Rady Osiedla Górka w Trzebini, działaczem Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Trzebini Górze. Od początku kibicował naszemu tygodnikowi. Kochał życie. Wychował trójkę dzieci, miał sześcioro wnuków i pięcioro prawnuków. Zmarł 12 lipca 2024 r. Miał 93 lata.



Stanisława Kosowska

Nauczycielka w SP w Olszynie, Kwaczale i Babicach oraz była posłanka na Sejm PRL VI kadencji (w latach 1972-76). Była człowiekiem niepowtarzalnym - nauczycielką z powołania, osobą charyzmatyczną, pełną pasji. Jako ceniona polonistka wychowała wiele uczniowskich pokoleń. Związała się z ruchem ludowym. Była członkinią Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, a także Plenum Zarządu Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego i sekretarzem Ogniska ZNP w Babicach. Zanim zasiadła w Sejmie (pracowała w Komisji Oświaty i Wychowania), działała w Gromadzkiej Radzie Narodowej, a potem w Powiatowej Radzie Narodowej w Chrzanowie. Odeszła w listopadzie 2023 r. w wieku 92 lat.



Zenon Knapik

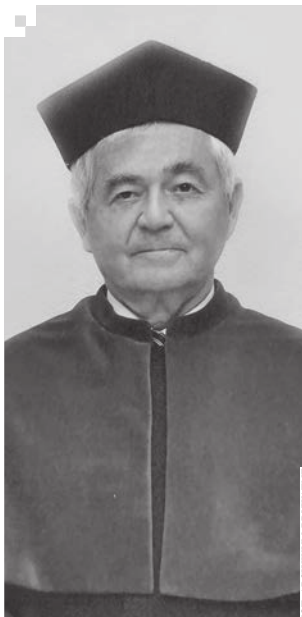
Rok 2023 był dla niego trudny, bo trudno mu było mu się pogodzić z odejściem ukochanej żony Zofii, która zmarła pod koniec 2022 roku. Razem prowadzili w Trzebini biuro turystyczne Tęcza, razem podróżowali, grali w scrabble. Byli cudowną parą. Zenon Knapik pracował niegdyś w kopalni Siersza. Znany był jako zapalony narciarz, znawca sprzętu narciarskiego. Jego pasją była giełda i podróże. Ulubionym krajem - Turcja. Po odejściu żony wraz z siostrzeńcem postanowił dalej poprowadzić założoną przez nią Tęczę. Nie zdążył spełnić podróżniczego marzenia, czyli podróży do Kalifornii. Spoczął na cmentarzu w Myślachowicach. Zmarł pod koniec listopada 2023 r. po kilkumiesięcznej chorobie.



Łukasz Ortman

Były zawodnik m.in. libińskiej Janiny oraz KS Chełmek. Miał 32 lata. Do libińskiego klubu trafił z Unii Oświęcim. W drużynie Janiny występował przez trzy sezony. Był wszechstronnym piłkarzem. Szkoleniowiec mógł go z powodzeniem wystawić w środku obrony lub w środku pomocy. Jako młodzieżowiec,

wraz z zespołem z Libiąża, z powodzeniem rywalizował na boiskach trzeciej ligi. Po odejściu z Janiny grał m.in. w KS Chełmek, Przeciszovii Przeciszów i Olimpii Chocznia. Przez trenerów uważany był za zawodnika bezkonfliktowego, potrafiącego odnaleźć się w kolejnych drużynach. Odszedł pod koniec lutego 2024 r.



Zbigniew Bonderek

„Profesor zwyczajny, człowiek nadzwyczajny” – tak zatytułowaliśmy wspomnieniowy tekst o tym wybitnym trzebinianinie. Urodził się Młoszowej, ale przez większość życia mieszkał w Trzebini, skąd pochodziła jego żona Ewa. Przez kilkadziesiąt lat pracował na Wydziale Odlewnictwa AGH. W 2008 roku uzyskał tytuł profesora zwyczajnego. Był znanym i cenionym autorytetem w dziedzinie odlewnictwa metali nieżelaznych w kraju i za granicą. Nie unikał pracy fizycznej. Gdy na świat przyszły dzieci, postanowił uprawiać pole, by miały one ekologiczne jedzenie. Po pracy ściągał koszulę i krawat, ubierał strój roboczy i ruszał do pola. Był bardzo konsekwentny. Napisał 150 artykułów naukowych oraz sześć książek. Współpracował z 37 zakładami przemysłowymi, wdrażając lub udoskonalając technologię odlewnictwa metali nieżelaznych. Za swoją działalność naukową został odznaczony m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi i Medalem Komisji Edukacji Narodowej. W latach 1998-2002 pełnił funkcję przewodniczącego Rady Miasta Trzebini. Otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Trzebini. Był współzałożycielem Trzebińskiego Ruchu Społecznego „Niezależność”, wraz z którym zaangażował się w rewaloryzację północnej części kompleksu pałacowego w Młoszowej, który był jego oczkiem w głowie. Zmarł 26 lutego 2024 r. w wieku 85 lat.



ks. Marek Hajdyła

To pochodzący z Sierszy były proboszcz parafii św. Apostołów Piotra i Pawła w Trzebini. W parafii dał się poznać jako pracowity i życzliwy kapłan. Dbający o piękno liturgii, ale jeszcze bardziej o relację z drugim człowiekiem. To z jego inicjatywy powstał Tygodnik „Bliżej Apostołów”, który do dziś ukazuje się przy parafii. Był zaangażowany także w działalność medialną. W czerwcu 1994 r. został mianowany Dyrektorem Naczelnym Radia Plus Kraków. Był członkiem Rady Kapłańskiej i Rady Duszpasterskiej Archidiecezji Krakowskiej. Ostatnio pełnił funkcję proboszcza w Parafii św. Jadwigi Królowej w Krakowie-Krowdrzy, gdzie w lipcu 2024 r. odbył się jego pogrzeb.



Maria Grzybowska

Jedna z najstarszych mieszanek Trzebini. W styczniu w świetnej formie i w otoczeniu rodziny świętowała setne urodziny. Lubiła słuchać radia, oglądać teleturnieje i śledzić na bieżąco, co dzieje się w polityce.

- Na szczęście zdrowie mi dopisuje, nic mi nie dolega. Gdybym była schorowana, pewnie prosiłabym Boga o koniec - mówiła jeszcze w styczniu szczęśliwa jubilatka.

Pani Maria urodziła się w Trzebini i spędziła tu całe swoje życie. Pochodziła z Podbuczyni, z licznej rodziny. Męża Władysława poznała podczas ogniska, które urządziło w lesie kilku znajomych. Doczekała się trojga dzieci - Janiny, Zdzisława i Krzysztofa, ośmioro wnuków, siedmioro prawnuków i troje praprawnuków. Spoczęła na cmentarzu parafialnym w Krystynowie. Odeszła 15 sierpnia 2024 r.



Tomasz Warzecha

Od lat zmagał się z nowotworem. Byłego policjanta z Paryża koło Krzeszowic wiele osób zapamięta jako człowieka uśmiechniętego, który się nie poddawał. W 2011 r. wykryto u niego guza, który zniszczył żołądek, zaatakował węzły chłonne. Mężczyzna cały czas się leczył, ale potrzebne leki były nierefundowane. Znajomi i przyjaciele organizowali na jego rzecz akcje charytatywne, biegi, mecze, chcąc wesprzeć jego rodzinę w walce z chorobą. Jego pogrzeb odbył się w kościele parafialnym w Lgocie. Zmarł pod koniec lipca 2024 r. w wieku 41 lat.



Agnieszka Król

Podczas uroczystości pogrzebowej pożegnali ją najbliżsi, społeczność Zespołu Szkół w Libiążu i PCKU w Chrzanowie oraz ZS w Stelli. Spoczęła na cmentarzu przy parafii św. Barbary w Libiążu. Praca nauczycielska stanowiła jej powołanie. Szkoła była jej życiem. Uczyla głównie w klasach ekonomicznych i logistycznych. Chętnie podejmowała dodatkowe działania, wiążące się z pracą nauczycielską i wychowawczą. Wiele imprez w historii szkoły było oparte o jej zaangażowanie. Lubiła nowe inicjatywy, nie bała się ich, była nowatorska. Nie bała się też nowych technologii. Na wyłączność przejęła prowadzenie strony internetowej Zespołu Szkół w Libiążu. Miała świetny kontakt z młodzieżą. Zmarła na początku września 2024 r. Przeżyła 53 lata.



Zbigniew Matlak

Pochodził z Libiąża. Osoby, które miały okazję go poznać, wspominają go jako bardzo dobrego, życzliwego, otwartego człowieka. Takiego, w którego towarzystwie każdy dobrze się czuł. Miał 94 lata. Związany był z działającą w Libiążu od 1936 roku szkołą szybowcową. Uruchoił przy niej modelarnię lotniczą. Zastąpił też z produkcji drewnianych śmigieł modeli latających, z których był znany także poza granicami kraju. Po likwidacji szkoły szybowcowej w Libiążu nadal latał - w Pińczowie, Tęgoborzy, na lotnisku Żar i w innych miejscach. Pracował w zakładach obuwniczych w Chełmku. Potem przez wiele lat prowadził kultowy dla modelarzy lotniczych - nie tylko z okolicy - sklep Jaskółka znajdujący się przy Chrzanowskiej w Libiążu.

Zapomniany Chrzanów,

Mały Rynek w Chrzanowie rozpala wyobraźnię, bo nie istnieje już od pół wieku. I wcale nie chodzi o plac otoczony ulicami: Kadłubek i 29 Listopada - kiedyś pusty, dzisiaj zabudowany nową kamienicą, który w późnym PRL-u przejął nazwę po prawdziwym Małym Rynku. Gdzie się znajdował historyczny Mały Rynek? Jak wyglądał? Kto tam mieszkał i handlował? Przenieśmy się do odległej przeszłości.



Bar Myśliwski w narożnej kamienicy przy Małym Rynku w Chrzanowie. Obecnie w tym miejscu jest postój taksówek. Na wprost, aż do cmentarza parafialnego, biegnie dawna ul. Sienkiewicza. Spod Baru Myśliwskiego skręcamy w lewo, w stronę ul. Balińskiej i...

Podróżny – niech mu będzie na imię Tomasz, jedzie pociągiem z Jaworzna do Krakowa. Jest rok 1908. Chrzanów znajduje się w zaborze austriackim. Na stacji kolejowej czeka go przesiadka. I tutaj zaczyna się krótka relacja zamieszczona na kartce pocztowej, dzięki której przez chwilę widzimy miasteczko oczami „cudzoziemca”.

MIASTO JEST WSTRĘTNE...

„(...) nasz pociąg przyjechał późno i nim zdołałem kupić bilet, bo z Jaworzna można dostać bilet tylko do Chrzanowa, pociąg krakowski odjechał (...) muszę czekać od 15:30 do 19:30, a więc całe cztery godziny, bo dopiero o 19:30 odchodzi do Krakowa pociąg pospieszny. Z nudów poszedłem do miasta” – stwierdza Tomasz.

Kręci się po chrzanowskich uliczkach. Zagląda na główny Rynek, w całości wyłożony kamiennymi otoczkami, ze studnią prawie na środku, z częściowo drewnianymi budynkami, jak na cudownej fotografii Natana Kriegera z ok. 1890 r.

„W całym Rynku nie ma ani jednego katolickiego sklepu. Mieszkańcy Chrzanowa to sami żydzi, a jeżeli się trafi katolik, to z pewnością szewc (...) wstąpiłem do „najporządniejszej” restauracji – ale to podła karczma. Kazałem sobie (nalać) naturalnie piwo, które było bardzo złe” – pisze w korespondencji do swojej znajomej Mani.

Pewnie zagląda również na Mały Rynek, zlokalizowany za kościołem św. Mikołaja, w miejscu dzisiejszego skrzyżowania Matejki, Garncarskiej i Śląskiej.

„Miasto jest wstrętne, jeszcze coś gorszego niż nasz szanowny Kazimierz” – ocenia.

... I STRASZY PO ULICACH

30 lat później, w 1937 roku, czyli już w II Rzeczypospolitej, pojawia się w Chrzanowie redaktor Wincenty Kuglin, który swoje wrażenia przedstawia na łamach wydawanego w Krakowie, katolickiego tygodnika „Dzwon Niedzielnny”.

„Ciekawe to miasteczko nadzwyczaj (...) Czuć go już dobrze Śląskiem, czyli tym wszystkim, co się nazywa postępem i techniką, jednym słowem: kulturą materialną” – zauważa.

Wyznaje, że kiedy znalazł się na Rynku w Chrzanowie, poczuł się cudzoziemcem, bo – jak twierdzi – nie słyszał polskiego języka.

„Tłum ludzi, otaczający licznymi (bardzo licznymi!) grupkami rynek, mówi tylko językiem pozbieranym z całego świata, t.j. hebrajskim... Niemiecki, hebrajski, a polskiego nie ma...” – dziwi się.

Przytacza fragment mowy: „Moniek! Hast du gewidziol tego cie-le, co było brzuchate pod łatą, a stodołowało pod nocą? Ty czujesz? Ono zakręciło w las i... poleciało w ogon!”.

„W Chrzanowie straszy po ulicach” – to tytuł jego reportażu. Czy chodziło tak naprawdę o zasłyszany język?

„Takim starszakiem na ludzi jest energiczna akcja na tutejszym terenie Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego. Zakłada ten „Front” w przyspieszonym tempie katolickie sklepy, z myślą spolszczenia handlu i przemysłu w Polsce. Skutki są bardzo widoczne. Jeśli już np. ktoś zmuszony jest kupować w niekatolickim sklepie (jak mi opowiadano), to czyni to z wielkim strachem. Ogląda się na wszystkie strony, jakby po ulicach straszło i jak cień znika w sklepie... Sumienie go rusza – powiadają” – wyjaśnia redaktor Wincenty Kuglin.

Ot, takie ciekawostki przekazane przez podróżnego oraz dziennikarza, które subiektywnie kreślą nieco życie i klimat w przedwojennym Chrzanowie, na przestrzeni 30 lat.

ZANIM POWSTAŁ PLAC 1000-LECIA

Idziemy obecną ul. Matejki - od Rynku, obok kościoła św. Mikołaja, do skrzyżowania Garncarskiej, Śląskiej i łącznika do Kusocińskiego, gdzie stoją taksówki. To dokładnie w tym miejscu był nieregularny plac, czyli Mały Rynek, choć tą nazwą mieszkańcy zwyczajowo określali znacznie większą zabudowę w tej części miasta.

Od głównego Rynku zaczynała się dawna ul. Sienkiewicza (dziś ul. Matejki), przecinała Mały Rynek (plac Sienkiewicza) i biegła w stronę cmentarza parafialnego.

Na wschód od Małego Rynku, gdzie obecnie jest plac 1000-lecia, była gęsta zabudowa biednych chałup.

- Dom na domu, jedno z najstarszych w mieście. Wśród nich drewniane, najpewniej z początku XIX wieku. Wąskie przejścia między domami. Trzeba się było przeciskać ścieżkami. Właściciele mieli świnię, pojedyncze krowy, ale mówimy o ubogich mieszkańcach – podkreśla Eugeniusz Kępiński, znawca i pasjonat lokalnej historii.

Od 1970 r. mieszkał w bloku przy Broniewskiego i w drodze do pracy przechodził przez Mały Rynek. Znajdowały się przy nim bardziej okazałe kamienice.

MASARNIA I APTEKA

Wiele lat temu Eugeniuszowi Kępińskiemu udało się kupić mapę katastralną Chrzanowa z 1910 r., pokazującą m.in. Mały Rynek.

Przy Sienkiewicza 6 (przy Małym Rynku) stał budynek Ludwika Siary, który tam mieszkał na drugim piętrze. To bardzo znana postać w przedwojennym Chrzanowie. Pochodził z Regulic, zajmował się sprzedażą mięsa. Na parterze miał masarnię, na podwórku lodownię, czyli piwnicę z lodem. Wieprzki, zaraz po zabi-ciu, trafiały właśnie do lodowni.

- Ludwik Siara ożenił się z Florentyną z Dulowskich. To również rodzina masarzy. Siara był bogaty, silny i sprytny – mówi Eugeniusz Kępiński.

Obok, w tej samej kamienicy, działała słynna apteka „Pod Okiem Opatrzności”, założona przez Bartłomieja Sporysza, a w dwudziestolecie międzywojennym prowadzona przez Józefa Silbersteina. Farmaceuta mieszkał na piętrze w opisywanej nieruchomości Ludwika Siary.

DAWNE POGOTOWIE RATUNKOWE

Do kamienicy Ludwika Siary, na rogu Garncarskiej i Sienkiewicza, przylegał ceglany, nieotynkowany budynek mieszczący Schronisko Ubogich Chrześcijan, a po II wojnie światowej pogotowie ratunkowe. Został zburzony w latach 70. XX w. jako jeden z pierwszych obiektów tworzących Mały Rynek. Pogotowie przeprowadziło się do zajmowanego obecnie przez ZLA gmachu przy Piłsudskiego, a potem do nowego obiektu przy Grzybowskiego.

- Przy Małym Rynku można też było kupić pyszne, duże bułki w piekarni Liszkowej. Codziennie, idąc do pracy, wstępowałem tam po pieczywo. Piekarnia funkcjonowała do samego końca, czyli do wyburzenia Małego Rynku w pierwszej połowie lat 70. mininiego wieku – wspomina pan Eugeniusz.

BAR MYŚLIWSKI

Z kolei w kamienicy zlokalizowanej w pobliżu dzisiejszego postoju taksówek był słynny Bar Myśliwski. Znany w Chrzanowie i okolicy lokal mieścił się najpierw przy ul. Mickiewicza, pod dzisiejszą „ósemką”. Otwarty zaraz po wojnie, gdzieś w 1946 lub 1947 r., znajdował się na parterze w jednej z tych wyremontowanych obecnie różowych kamienic, ale niedługo. W tamtych czasach przy ul. Mickiewicza miał siedzibę magistrat, więc alkohol pod nosem urzędników... To się trochę gryzło. Bar Myśliwski został więc przeniesiony na ul. Balińską. Tamten budynek już nie istnieje. Stał na wysokości obecnego skrzyżowania z ul. Sienkiewicza. To też krótka lokalizacja. Wreszcie bar trafił na historyczny Mały Rynek, do narożnej kamienicy. I funkcjonował tam do lat 70., kiedy to komuniści zaczęli wyburzać tę część starego miasta. Właścicielami Baru Myśliwskiego byli Bolesław Rusek i jego żona Marianna z domu Kowalska.

- Tak naprawdę to prababcia Marianna pchnęła dziadziusia Bolka do założenia baru. Wiadomo – mężczyzna jest głową rodziny, ale potrzebuje szyi, żeby nią pokręcić – mówi Kamil Bogusz, dyrektor Muzeum w Chrzanowie, który z rodziną Rusków jest spo-

którego byśmy nie poznali



... jesteśmy pod budynkiem mieszczącym Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne Oddział w Chrzanowie. Jest to połączenie ul. Śląskiej (po lewej) z Balińską (po prawej).

krewniony przez swoją mamę - córkę Anny Kleszcz, która z kolei była córką Marianny i Bolesława Rusków, właścicieli Baru Myśliwskiego.

STARZYCCY I PALKOWIE

Przy Małym Rynku od zachodu (róg Balińskiej i Śląskiej) stała kamienica Konstantego i Eleonory Starzyckich.

- Wiem, że był tam jakiś sklep z zabawkami, a potem Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne Oddział w Chrzanowie. Jest to połączenie ul. Śląskiej (po lewej) z Balińską (po prawej). Dzisiaj wręcz niemożliwe do wyobrażenia. W takim rękawie, który odchodził od Małego Rynku. Dokładnie po tym budynku jeżdżą teraz autobusy - opisuje Eugeniusz Kępiński.

Był też budynek Władysława Palki, znajdujący się w miejscu dzisiejszego parkingu przy ul. Matejki i kościoła św. Mikołaja.

- Tam prowadził masarnię, dopóki żył. A potem w tym domu Karol Palka miał przybory szkolne, książki, rzeczy papiernicze, oprawę obrazów - informuje Eugeniusz Kępiński.

I tak z grubsza wyglądał handel przy Małym Rynku i dawnej ul. Sienkiewicza. Można powiedzieć, że rządili tam masarze, raczej bogaci ludzie, przedsiębiorcy: Siara, Starzyccy, Palkowie. Były piekarnie, oczywiście Bar Myśliwski. Momentami panował tam spory ruch.

SZKOŁA WOJSK PRZECIWPANCERNYCH

Pozostałością dawnej zabudowy jest kamienica po Caritasie, kiedyś stojąca frontem do biegnącej tam ul. Sienkiewicza (obecna Sienkiewicza wiedzie nowym śladem).

- To był piękny kompleks, do którego przylegał sad rozciągający się do dzisiejszej ulicy Sienkiewicza. Zachowały się jeszcze resztki fontanny. Przed wojną funkcjonował w tym budynku dom opieki dla starszych osób. W czasie okupacji Niemcy urządzili tam szkołę wojsk przeciwpancernych. Od strony dawnej ulicy Sienkiewicza była potężna żelazna brama. Strażnicy stali z dwóch stron. Po wojnie zaczął działać tam Caritas - opowiada Eugeniusz Kępiński.

Zabudowa w sąsiedztwie Małego Rynku i ul. Sienkiewicza ostatecznie została wyburzona w połowie lat 70. XX w. W 1971 r. oddano do użytkowania plac 1000-lecia. Nie pasowały do niego zniszczone budynki przy Małym Rynku, pochodzące nawet z XIX w. Poza tym chodziło o usprawnienie ruchu samochodowego na Jaworzno i Katowice.

Na koniec jeszcze ciekawostka. Kilka lat temu Artur Jochymek i Kamila Bogusz przygotowali rekonstrukcję Małego Rynku w Chrzanowie w technice 3D (w serwisie YouTube wystarczy wpisać: Jak wyglądał Chrzanów - Mały Rynek).

Łukasz Dulowski



Wyburzanie Małego Rynku w latach 70. minionego wieku. Widok z placu 1000-lecia w stronę kościoła św. Mikołaja



Kamienice przy dawnej ul. Sienkiewicza. Widok z placu 1000-lecia



Rekonstrukcja autorstwa Artura Jochymka i Kamila Bogusza. Widok od kościelnej dzwonnicy w kierunku Małego Rynku (dzisiejsza ul. Matejki)



Mały Rynek z apteką po prawej i dawną ul. Sienkiewicza na wprost. Widok od dzisiejszej ul. Matejki



Pamiątkowe zdjęcie z wrakiem radzieckiego czołgu T-34 w centrum Babic



W czasie wojny w tym budynku urzędował niemiecki burmistrz oraz znajdowało się więzienie

Wojenne tajemnice

Baraki otoczone kolczastym drutem, wraki czołgów, truchła koni, łuski po pociskach i kościół podziurawiony jak ser szwajcarski. Na taki widok kilkadziesiąt lat temu można się było natknąć w Babicach. Wojenna zawierucha nie ominęła wioski położonej u podnóża zamku Lipowiec, stając się areną ludzkich tragedii.

Promienie słońca na czystym, błękitnym niebie to dla Mirosława Dudka z Babic idealne warunki, aby odkrywać kolejne tajemnice sprzed dziesiętności lat.

Wiele osób kojarzy go jako policjanta. Przez lata był szefem komisariatu w Alwerni, tropiąc przestępców. Dziś, będąc na policyjnej emeryturze, nadal prowadzi swoje śledztwo, wgłębiając się w lokalną historię.

DREWNIANE BARAKI I DRUT KOLCZASTY

Spotykam się z nim, aby odkryć dzieje Babic z czasów drugiej wojny światowej. W moim kierunku podąża rosły mężczyzna w wyróżniającym go stroju moro i wojskowym plecaku. To istna skarbnica wiedzy o lokalnej historii. To efekt wieloletnich poszukiwań wojennych artefaktów oraz skrzętnie notowanych rozmów z ludźmi pamiętajacymi wojenną zawieruchę. Dziś wielu z nich już nie żyje. Na szczęście zachowały się notatki i nagrania rozmów, które Mirek Dudek trzyma w domu niczym najświętsze relikwie.

- Jak coś znajdę, to ciarki przechodzą mi po plecach. Potem zgłębiam temat. Od szczegółu do ogółu. Można dojść do naprawdę fajnych historii, o których człowiek by w życiu nie pomyślał – mówi Mirek Dudek.

Naszą podróż w głąb dziejów zaczynamy w rejonie babickiego deptaku, dziś tak chętnie uczęszczanego przez turystów zmierzających do skansenu w Wygielzowie lub na zamek lipowiec.

W miejscu, gdzie dziś stoją domy i parkingi, kilkadziesiąt lat temu stały drewniane baraki zbudowane przez Niemców.

- Trzy lub cztery budynki. Wszystko zaczęło się od tego, że Niemcy chcieli zbudować autostradę z zachodu na wschód. Miała biec z Niemiec do Baku, między innymi przez gminę Babice. Jeszcze kilkanaście lat temu można było natrafić na wyznaczające jej przebieg betonowe słupy ze swastykami. W barakach mieszkali członkowie organizacji Todta, której zadaniem była budowa różnych obiektów wojskowych i strategicznych dróg. Gdy ostatecznie zaprzestano budowy autostrady, baraki stały się punktem zbornym dla wysiedlanej ludności z Babic, Rozkochowa, Zagórza i innych miejscowości. To były rodzinne tragedie. Ludzie mieli kilka minut na zabranie drobnego dobytku, bo ich dom zajmowali bauerzy. Teren był otoczony drutem kolczastym. Postawione były wieże strażnicze. Ludzi zabierali stąd następnie na stację kolejową Alwernia Spalona, skąd wywożono ich do polenagrów, czyli niemieckich obozów koncentracyjnych i miejsc pracy przymusowej dla Polaków – opowiada Mirosław Dudek.

Ze wspomnień mieszkańców wynika, że baraki stały tu jeszcze kilka lat po wojnie. Potem zostały rozebrane. Niektórzy mówią, że

cegły z podbudowy tych drewnianych budynków wykorzystano do budowy zachodniej części muru cmentarnego.

SNAJPER NA WIEŻY

Zza kolczastego drutu rozpościerał się widok na wzgórze zamku lipowieckiego. Ta średniowieczna twierdza miała kluczowe znaczenie dla wojsk niemieckich, broniących się przed nacierającymi od strony Kwaczały i Jankowic czerwonoarmistami.

- Na zamku stacjonował oddział logistyczny, natomiast na wieży operował snajper. Miał stamtąd kapitalny widok. Pamiętamy, że ten krajobraz wyglądał wtedy zupełnie inaczej niż teraz. Tych drzew tutaj nie było. Żołnierze niemieccy obsadzili zresztą cały Czarny Las, aż po Regulice. Mieli stąd Rosjan jak na widelcu. Do dzisiaj na wzgórzu lipowieckim można natrafić na łuski po nabojach czy łotki od pocisków artyleryjskich. Zwłaszcza w miejscach, gdzie dziki ryły, wypychając wszystko na powierzchnię – mówi Mirosław Dudek.

Idąc deptakiem, zauważamy w ścianie jednego z budynków pocisk moździerzowy, który został tutaj wmurowany przez właściciela domu na pamiątkę.

- To skorupa z rozbrojonego pocisku, który uderzył w pobliską stodołę, ale nie eksplodował. W czasie drugiej wojny światowej znajdował się w tym rejonie niemiecki skład amunicji. Po wojnie przyjechali tutaj saperzy i zabrali wszystko – opowiada Mirosław Dudek.

Kierujemy się w kierunku południowym. Przy Krakowskiej, niedaleko skrzyżowania z Zakopiańską, stoi dom wybudowany jeszcze przed drugą wojną światową.

Kiedy dotarły tu wojska niemieckie, jego mieszkańcy zostali wysiedleni, a w domu zamieszkał bauer, czyli bogaty chłop, zatrudniający robotników. Dom opuścił dopiero w styczniu 1945 roku, gdy do Babic zaczęli się zbliżać czerwonoarmiści.

Pałdziernikowe słońce oświeca pamiątkę po ich obecności. Na cegłaż widać wyryte imiona i nazwiska żołnierzy Armii Czerwonej. Być może podczas ostrzału ukrywali się za domem. Niestety, nie jest wspomniane z jakiego byli oddziału, nie ma też żadnej daty.

- Jeszcze niedawno wszystkie napisy były wyraźnie widoczne. Niektóre zostały jednak zadrapanie. Z tego co wiem, to właściciel domu chce zabezpieczyć te napisy, aby zostały tutaj na pamiątkę – mówi Mirosław Dudek.

WREDNY BURMISTRZ I WIĘZIENIE

Kilkadziesiąt metrów dalej docieramy do placu Mogielnickiego. Dziś znajduje się tutaj zadbane skwer, parking i pawilony handlowe. Miejsce to śmiało można nazwać wizytówką Babic.

- W czasie wojny wszystko wyglądało tu inaczej. Stały niewielkie domki z ogródkami pełnymi warzyw i kwiatów. Poniżej, bliżej drogi, znajdował się dom, w którym mieszkał hrabia Dionizy Mogielnicki. Po wybuchu wojny budynek został zaadaptowany na posterunek policji. Komendant mieszkał kawalek dalej. Po 1945 roku w budynku mieściła się biblioteka, a potem, przez długie lata, przedszkole – opowiada Mirosław Dudek.

Po budynku nie ma dzisiaj już śladu. Został wyburzony kilka lat temu podczas modernizacji placu Mogielnickiego.

Zachował się za to inny obiekt, położony w bliskim sąsiedztwie kościoła. Dziś mieści się tutaj siedziba fundacji Viribus Unitis oraz sala widowiskowo-kinowa. Wybudowany został z czerwonych cegieł wyprodukowanych w trzebińskiej cegielni, założonej przez Edwarda Mycielskiego.

- W czasie drugiej wojny światowej znajdowały się tutaj cele więzienne. Jedna z mieszkańek opowiadała, jak wyciągnęli stąd nieprzytomnego jeńca i wtargali go na ciężarówkę. W budynku urzędował też niemiecki burmistrz. Ludzie opowiadali, że był to wredny typ. Mieszkańcy chodzili tutaj po kartki na żywność. Jak ktoś się spóźnił choćby o dzień, to już nie miał na co liczyć. Zabraniał też mówić po polsku. Jak kiedyś usłyszał, że na korytarzu ludzie mówią w tym języku, to wyskoczył z pejczem i lał każdego jak popadnie – opowiada Mirosław Dudek.

USMAŻENI CZOŁGIŚCI

Niemym świadkiem wojennej zawieruchy jest górujący nad placem Mogielnickiego zabytkowy kościół. Gdy w styczniu 1945 r. od strony Kwaczały i Jankowic ruszyła ofensywa Armii Czerwonej, teren u podnóża świątyni zamienił się w pobojuwisko.

- Według relacji mieszkańców, wjechało tutaj dwanaście radzieckich czołgów. Niemcy obsadzili pozycje na wzgórzu, od zamku Lipowiec w stronę Czarnego Lasu. Należy pamiętać, że w Babicach nie stacjonowało wojsko, tylko policja niemiecka. Żołnierze zaczęli się tu grupować dopiero na wieść o zbliżających się Rosjanach. Wskutek ostrzału bardzo zniszczony został kościół. Był podziurawiony jak ser szwajcarski. Zniszczeniu uległa wieża. Wyglądała zupełnie inaczej niż ta nowa po przebudowie. Była zbudowana w stylu neogotyckim i charakteryzowała się strzelistością. Na wieżę niemieccy żołnierze wciągnęli małe działko, które dało się we znaki Rosjanom nacierającym od strony Kwaczały – opowiada Mirosław Dudek.

Z relacji świadków wynika, że na terenie dzisiejszego placu Mogielnickiego stały wraki rozbitych czołgów oraz innego sprzętu wojskowego. Pełno było też zabitych koni.

- Niemcy ładowali w czołgi z panzerfaustów. Ludzie opowiadali, że z pojazdów wyciągano usmażonych żywcem czołgistów. To musiał być przerażający widok. Gdy Niemcy dowiedzieli się o zdobyciu Chranowa przez Rosjan, zaczęli uciekać w kierunku Wygielzowa. Wielu żołnierzy poległo w rejonie dzisiejszej stacji benzynowej. Niemcy uciekali w panice. Jedna z mieszkańek opowiadała, że pewien żołnierz w pośpiechu zostawił swój karabin w sławojce. Miejscowi bali się też czerwonoarmistów. Pędzili więc bimber, żeby ich udobruchać – mówi Mirosław Dudek.

POCISKI W MURZE

Na pamiątkę ofensywy styczniowej w 1945 r. w murze otaczającym babicki kościół zostały wmurowane dwa pociski artyleryjskie. Przez lata wszyscy byli przekonani, że nie posiadają one cech bojowych i nie są niebezpieczne. W ubiegłym roku saperzy wydobyli obiekty z muru, który wkrótce ma zostać odnowiony.

- Okazało się, że ktoś bezzwrotnie wmurował cały pocisk z zapalnikami, a nie tylko samą łuskę. Gdy pociski zostały zdetonowane na poligonie, eksplozja była tak duża, że znajomy saper podobnej nie pamięta. Tymczasem ludzie opowiadali, że jako dzieci wspi-



Miroslaw Dudek pokazuje napisy na zewnętrznej ścianie domu przy ul. Krakowskiej w Babicach. Na ceglach wyrzeźbione zostały imiona i nazwiska żołnierzy Armii Czerwonej, którzy dotarli tu podczas drugiej wojny światowej.

FOT. MICHAŁ KORYCZAN



W tej ziemiance Czesław Jasieczko ukrywał się przed Niemcami

Babice



Podczas ofensywy wojsk radzieckich, kościół został solidnie podziurawiony. Zniszczona została wieża, na którą Niemcy wciągnęli małe działo

FOT. MICHAŁ KORYCZAN



Wyburzony kilka lat temu budynek dawnego przedszkola. W czasie II wojny światowej znajdował się tutaj posterunek policji

nali się po murze i nogę stawiali właśnie na tym pocisku. To cud, że nie doszło do jakiejś tragedii – mówi Miroslaw Dudek i przypomina, że również w samej bryle świątyni znajduje się jeszcze pocisk i granat.

Z okolic babickiego kościoła idziemy w kierunku ulicy Stromej. Nazwa tej wąskiej drogi jest jak najbardziej adekwatna. Zbaczając z niej kawałek na wschód, docieramy do pozostałości rodzinnego domu Czesława Jasieczki.

- Niedługo po wybuchu drugiej wojny światowej został wysłany na roboty przymusowe. Trafił wówczas do fabryki zbrojeniowej w Breslau, czyli do Wrocławia – opowiada Miroslaw Dudek.

Czesław Jasieczko nie chciał jednak pracować dla Niemców. Uciekł, przebył ponad dwieście kilometrów, docierając w rodzinne strony.

- Dla Niemców stał się w Babicach wrogiem numer jeden – mówi Miroslaw Dudek.

Po powrocie Jasieczko ukrywał się w Czarnym Lesie oraz w rodzinnym domu i w pobliskiej ziemiance.

Z BABIC DO BLOKU ŚMIERCI

W 1944 r. ktoś doniósł, że 25-letni wówczas Czesław ukrywał się w ziemiance. Został schwytany przez policję. Trafił na posterunek.

- Był torturowany. Z opowieści wiem, że skrupowanego mężczyznę wsadzili potem na wóz i wozili po całej wsi, aby wszyscy mieszkańcy widzieli, co ich może spotkać, gdy uciekną z robót przymusowych – opowiada Miroslaw Dudek.

Czesław Jasieczko został z Babic przewieziony do więzienia śledczego w Mysłowicach, a stamtąd do obozu Auschwitz-Birkenau.

- Po przesłuchaniach trafił do niesławnego bloku 11, zwanego blokiem śmierci. Został osadzony w celi numer 20. Na ścianie wyrzeźbił napisy, które można zobaczyć do dzisiaj. Na przykład: „Czesław Jasieczko, Babice”, „Jasieczko Czesław, żegnam kochanych rodaków (...) w niebie razem Matka Boska Częstochowska ze mną i z Wami” – cytuje Dudek.

W sierpniu 1944 r. mieszkaniec Babic został przewieziony do wsi Kocierz Moszanicki (powiat żywiecki). Wraz z czternastoma innymi rodakami, przywiezionymi z obozu, został powieszony podczas zbiorowej egzekucji. Był to odwet za zabicie przez mieszkańców pięciu osób współpracujących z Niemcami.

- Komuś może się wydawać, że na naszym terenie nie działa się nic ważnego. Nic bardziej mylnego. Lokalna historia potrafi być niezwykle ciekawa. Wystarczy tylko chcieć ją poznać – mówi Miroslaw Dudek, obmyślając plan na kolejną wyprawę w głąb dziejów.

Michał Koryczan



FOT. Z ARCHIWUM MIROSLAWA DUDEKI

Jeden z pocisków tkwiących w murze okalającym kościół w Babicach, który został usunięty przez saperów



Aktualności z powiatu chrzanowskiego

Więcej na www.powiat-chrzanowski.pl 30 października 2024 r.



Polub nas na FB – w zamian najaktualniejsze informacje o imprezach i wydarzeniach w powiecie.

Będą kolejne udogodnienia w wydziale komunikacji

8 228 pojazdów zarejestrowało tylko od stycznia do sierpnia 2024 roku Wydział Komunikacji i Paszportów działający w strukturach Starostwa Powiatowego w Chrzanowie. To aż o 2 000 więcej, niż w analogicznym okresie ubiegłego roku.

- Cały czas usprawniamy pracę tego wydziału, by ułatwić codzienne załatwianie spraw przez mieszkańców. Statystyki dowodzą, że klienci doceniają nasze starania - podkreśla Starosta Bartłomiej Gębala.

Skrócono czas rejestracji pojazdu z 30 na 20 minut. Obsługa działa w systemie umawiania się na termin, do czego wykorzystywany jest system kolejkowy. Poza tym, płatności można uregulować przy okienku.

W ostatnich miesiącach Starostwo Powiatowe wyposażyło toalety w przewijaki na pierwszym, drugim i trzecim piętrze urzędu. Sanitariaty dostosowane są również do osób ze szczególnymi potrzebami.

W planach jest również instalacja w urzędzie fotokabiny – samoobsługowego i prostego w obsłudze urządzenia do wykonywania zgodnych z wymogami ustawowymi fotografii do dokumentów.

- Chcemy, aby w naszym urzędzie mieszkańcy oraz przyjezdni mogli szybko, wygodnie wykonać profesjonalne zdjęcia do paszportu czy do prawa jazdy, oszczędzając tym samym czas na poszukiwanie w mieście salonu fotograficznego. To nowoczesne i wygodne rozwiązanie, ułatwiające złożenie wniosku – dodaje Starosta Gębala.

Klient, który składa wniosek, zyskuje możliwość wykonania niezbędnego zdjęcia w urzędzie, co jest szczególnie ważne, gdy zapomni, że jest ono potrzebne, albo jest z daleka (o wydanie paszportu można wnioskować w całym kraju, nie ma rejonizacji).

Do podstawowych zadań Wydziału Komunikacji i Paszportów należą m. in. sprawy objęte ustawami takimi jak Prawo o ruchu drogowym, Ustawa o kierujących pojazdami, Prawo przedsiębiorców czy Ustawa o transporcie drogowym, w zakresie ewidencji pojazdów tj. m.in. prowadzenie spraw związanych ze stałą i czasową rejestracją pojazdów, wydawanie dowodów i tablic rejestracyjnych.

W 2023 roku zarejestrowano 9 667 pojazdów, wydano 12 645 dowodów rejestracyjnych i 6 160 tablic rejestracyjnych, a także 3 100 uprawnień do kierowania pojazdami, 399 szt. decyzji o zatrzymaniu praw jazdy, 37 zezwoleń na kierowanie pojazdem uprzywilejowanym i pojazdem przewożącym wartości pieniężne. Wymieniono dokumenty stwierdzające uprawnienia do kierowania pojazdami wydane poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w ilości 128 sztuk. Wydział KP prowadzi również sprawy związane z Ośrodkami Szkolenia Kierowców. Na koniec 2023 roku było zgłoszonych 19 Stacji Kontroli Pojazdów i 14 Ośrodków Szkolenia Kierowców. Nadto, Wydział KP obsługuje przedsiębiorców posiadających licencje na transport drogowy osób i rzeczy, zezwolenia na dostęp do zawodu przewoźnika drogowego oraz zaświadczenia na przewozy na potrzeby własne. Łącznie 580 przedsiębiorców.

Ponadto, na podstawie ustawy Prawo o ruchu drogowym, realizowane są sprawy związane z usuwaniem pojazdów z dróg, ich holowaniem i parkowaniem.



Wydział Komunikacji i Paszportów w Starostwie Powiatowym w Chrzanowie

Październik miesiącem seniorów - rozmowa z Dorotą Kośmider, Przewodniczącą Rady Seniorów Powiatu Chrzanowskiego

Nasz głos jest bardzo ważny

Samorząd powiatu chrzanowskiego czerpie z potencjału osób starszych i tworzy warunki do pobudzenia aktywności obywatelskiej, pragnąc zapewnić seniorom możliwość wpływu na decyzje dotyczące społeczności lokalnej. Stąd pomysł powołania Rady Seniorów Powiatu Chrzanowskiego.

Dorota Kośmider: Powołanie Rady Seniorów było strzałem w dziesiątkę. Sama dobrze czuję tę tematykę. Jestem w wieku senioralnym, ale chętnie dzielę się swoim doświadczeniem z młodymi. Seniorzy stanowią 1/3 wszystkich mieszkańców, zatem głos tego środowiska jest bardzo ważny. Za nami kilka istotnych spotkań. Pierwszym było ogólnodostępne spotkanie dla seniorów z całego powiatu z Dyrektorem Szpitala Powiatowego w Chrzanowie Arturem Baranowskim. Poruszono dużo ważnych kwestii dotyczących działalności placówek oraz badań i programów skierowanych do seniorów.

Co jeszcze w planach?

6 listopada w Starostwie Powiatowym w Chrzanowie Rada Seniorów Powiatu Chrzanowskiego spotka się z Dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Chrzanowie Jolantą Szynowską. Spotkanie będzie poświęcone dofinansowaniu ze Środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Rada Seniorów powołana została między innymi do opiniowania projektów uchwał czy też programów, ale chcemy się skupić także na tym, jak wyglądają działania na rzecz seniorów w poszczególnych gminach powiatu chrzanowskiego, gdzie realizowane są zadania usług społecznych. Zamierzamy odwiedzać ZOL-e, placówki dziennego pobytu czy centra usług społecznych. Będziemy również zastanawiać się nad tym, jak włączyć naszych seniorów w lokalne programy usług społecznych. Część gmin przystąpiła do programu Senior Wigor, zaczyna działać małopolski program TeleAnioł, który oferuje opaski bezpieczeństwa, usługi opiekuńcze, tworzenie miejsc wytchnieniowych dla osób wymagających opieki oraz pilotażowy program usług medycznych dla osób z chorobami układu oddechowego i układu krążenia oraz z cukrzycą gwarantujący teleporadę bezpośrednio z lekarzem.

A co z samotnością osób starszych?

- Najważniejszy jest kontakt z drugim człowiekiem. W mieście dużo łatwiej funkcjonować osobom samotnym ze względu na dużą liczbę instytucji, w których można się spotkać przy okazji różnorodnych wydarzeń kulturalnych czy zajęć ruchowych. W sołectwach są z kolei filie biblioteczne, gdzie wiele się dzieje (jak na przykład w Plazie, czy Łuszczykach) i warto zainteresować się ofertą tych placówek.



Rada Seniorów Powiatu Chrzanowskiego

Jaki jest kierunek działań pomocowych dla seniorów?

- To oddziaływanie w miejscu zamieszkania i zapewnienie im marek możliwości wsparcia osobie niepełnosprawnej w jej naturalnym, znanym środowisku, gdzie senior dobrze się czuje. Na tym właśnie polegają usługi sąsiedzkie. Wszak, starych drzew się nie przesadza.

Dorota Kośmider

Emerytka. Przez 40 lat pracowała w opiece społecznej. Prezeska Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników i Sympatyków Środowiskowych Domów Samopomocy. Przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej powołana do Zespołu ds. Reformy Systemu Pomocy Społecznej w Polsce.

Skład Rady Seniorów Powiatu Chrzanowskiego

KADENCJA 2024-2027

1. Dorota Kośmider - PRZEWODNICZĄCA
2. Józef Szymocha - WICEPRZEWODNICZĄCY
3. Barbara Pozzi - SEKRETARZ
4. Jadwiga Dudek
5. Włodzimierz Kołodziejczyk
6. Krystyna Kucia
7. Jadwiga Kusior
8. Halina Łabuzek
9. Barbara Maślanka
10. Wiesława Piwowarczyk
11. Wanda Siejka
12. Aniela Srokosz
13. Władysława Szczęć
14. Stanisława Szczygiel
15. Krystyna Wind

Konsultacje społeczne Strategii Rozwoju Ponadlokalnego Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Chrzanowa 2021-2027

Stowarzyszenie „Aglomeracja Chrzanowska” wraz z członkami Stowarzyszenia, tj. gminami: Alwernia, Babice, Chrzanów, Libiąż, Trzebinia oraz partnerem opracowania - Powiatem Chrzanowskim zapraszają do udziału w konsultacjach społecznych projektu Strategii Rozwoju Ponadlokalnego Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Chrzanowa 2021-2027 z perspektywą do 2030 r. Konsultacje społeczne trwają do 21 listopada 2024 roku.

Spotkanie konsultacyjne odbędzie się 5 listopada o godz. 10 w Powiatowym Centrum Kształcenia Ustawicznego w Chrzanowie.

Do udziału w procesie konsultacji projektu Strategii zapraszamy w szczególności mieszkańców Aglomeracji Chrzanowskiej (powiatu chrzanowskiego), samorządy partnerskie i sąsiadujące, partnerów społecznych i gospodarczych oraz inne podmioty, o których mowa w ustawie o zasadach prowadzenia polityki rozwoju bądź istotne dla prawidłowego rozwoju społeczno-gospodarczego i przestrzennego Aglomeracji Chrzanowskiej. Uwagi i opinie do projektu Strategii można składać do dnia 21 listopada w następujący sposób: 1) za pomocą środków komunikacji elektronicznej: a) poprzez wypełnienie i wysłanie elektronicznego formularza konsultacji społecznych dostępnego pod adresem: https://ankieta.deltapartner.org.pl/ponadlokalna_chrzanow_konsultacja_b b) poprzez wypełnienie i wysłanie skanu podpisanego formularza na adres: zit@ach.pl 2) w postaci wydruku bądź pisemnie poprzez przesłanie pocztą lub złożenie osobiście w urzędach gmin członkowskich oraz w Starostwie Powiatowym w Chrzanowie, 3) podczas spotkania konsultacyjnego z mieszkańcami. Sprawozdanie z przebiegu i wyników konsultacji zawierające w szczególności ustosunkowanie się do zgłoszonych uwag wraz z uzasadnieniem zostanie zamieszczone na stronach internetowych, w Biuletynach Informacji Publicznej oraz na tablicach ogłoszeń w budynkach urzędów samorządów nie później niż do 30 dni po zakończeniu konsultacji.

Projekt Strategii Rozwoju Ponadlokalnego Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Chrzanowa 2021-2027 oraz formularz konsultacji dostępne są na stronie powiat-chrzanowski.pl.



Po przedstawieniu aktorzy dostali gromkie brawa

Dramat połączył pokolenia

Licealiści z chrzanowskiego Staszica i seniorzy z UTW dali popis umiejętności aktorskich, prezentując „Balladynę” Juliusza Słowackiego. Sala w MOKSiR-ze pękała w szwach.

Przedstawienie wyreżyserował Marcin Kobierski, od wielu lat współpracujący z I Liceum Ogólnokształcącym. Główną rolę zagrała uczennica Gabriela Chojnacka.

NA SZÓSTKĘ Z PLUSEM

- To jest coś niesamowitego. Gabrysia, byłaś cudowna. Wszyscy byliście niezwykli. Znowu Marcin Kobierski wymyślił spektakl na szóstkę z plusem. To były chwile z dreszczem, z emocjami, że wciskaliśmy się w siedzenia – chwali Lucyna Kozub-Jentys, prezeska Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Chrzanowie.

- To dla nas bardzo miłe, że możemy rozwijać swoje talenty i za interesowania. Chcemy podziękować pani dyrektor, bo daje nam bezpieczną przestrzeń, w której możemy się rozwijać, że pani to wszystko organizuje – wzrusza się Gabriela Chojnacka z klasy III LO, odtwórczyni głównej roli.

- Jak zostałam dyrektorem, to sobie marzyłam, że chcę mieć szkołę jak w Hogwarcie, teatr jak w filmach amerykańskich i czirliderki. Mam to wszystko – zapewnia Bożena Bierca, dyrektorka I Liceum Ogólnokształcącego w Chrzanowie. Jestem od najczarniejszej roboty. Uczyłam suknię Goplany, również płaszcz królewski i pelerynę Pustelnika. A żeby mi się nie nudziło przez wakacje, to też uszyłam m.in. kotarę – dopowiada.

WZAJEMNE KOMPLEMENTOWANIE

- Dla nas, młodych, jest to bardzo fajne doświadczenie, żeby występować z seniorami, którzy duszą się zresztą młodszy od nas. Nie pierwszy raz grają na scenie. Możemy się od nich bardzo dużo nauczyć – podkreśla Gabriela Chojnacka.

- A nam seniorom jest wspaniale zagrać z młodzieżą, bo nie tylko się od nas uczą, ale dodają nam młodości – uważa Teresa Bigaj, która wcieliła się w postać Wdowy, matki Balladyny i Aliny.

- Na początku byłam trochę przerażona, że muszę zagrać czarny charakter Balladyny. Strasznie ciężko było mi nakrzyczeć na starszą osobę, czyli panią Teresę Bigaj, grającą Wdowę. Musiałam przeprosić na kilku próbach, że mi głupio. Potem jakoś już poszło – opowiada Gabriela Chojnacka.

- Zagrałam tragiczną i ciężką rolę matki odepchniętej przez ukochaną córkę – przyznaje Teresa Bigaj.

- Dla mnie najtrudniejsze były początki, bo pierwszy raz uczestniczyć teatralnej realizacji – dopowiada Maja Kołodziejczyk, czyli Alina.

Sztuka Słowackiego została nieco uwspółcześniona przez reżysera, choćby poprzez wprowadzenie komentatorów siedzących na widowni – sceptyczna młodzież i zachwyceni seniorzy. Tym sposobem pojawiło się trochę humoru.

Więcej zdjęć i obszerny materiał wideo na przelom.pl

**Tekst i zdjęcia:
Łukasz Dulowski**



Edward Górecki jako Grabiec

W „Balladynie” wystąpili

BALLADYNA - Gabriela Chojnacka
ALINA - Maja Kołodziejczyk
WDOWA - Teresa Bigaj
PUSTELNIK/SZLACHTA - Anna Barwa
KIRKOR - Maciej Jamrozik
GOPLANA - Halina Halota
SKIERKA - Lilianna Jastrzębska
CHOCHLIK - Natalia Znamirska
GRABIEC - Edward Górecki
FILON/SZLACHTA - Amelia Więckowska
KOSTRYN - Adam Walesic
KANCLERZ/SZLACHTA - Aleksandra Żądło
SZLACHTA - Wiktoria Hunkiel
GONIEC 1/DRUHNA/LEKARZ - Jagoda Smerek
GONIEC 2/DRUHNA - Zosia Bąk
GONIEC 3/DRUHNA - Sandra Sikora

Role dodane przez reżysera

PREZENTERKA - Milena Kurdziel
MARIA - Alicja Krysztoforska
JOLANTA - Anna Stryczek
PIELĘGNIARKA - Helena Patała
KINIA - Zuzanna Kosturkiewicz
MAJKA - Edyta Gil
KONSTANCJA - Martyna Biedermann
IZABELA - Julia Taborska

Organizatorami wydarzenia byli: I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Chrzanowie, Stowarzyszenie Przyjaciele Staszica oraz Uniwersytet Trzeciego Wieku w Chrzanowie.

„Balladyna” to jeden z najbardziej znanych dramatów romantycznych. Tragedia napisana przez Juliusza Słowackiego opowiada o tym, jak daleko można się posunąć, by osiągnąć cel. Żądza władzy, powolna metamorfoza w prawdziwego zbrodniarza i początkowy triumf zła nad dobrem to główne motywy pojawiające się w utworze.



Alina (Maja Kołodziejczyk), Balladyna (Gabriela Chojnacka) i Kirkor (Maciej Jamrozik)

Pułapki (zbyt) pozytywnego myślenia

Lekarze nie mają już wątpliwości, że psychika odgrywa bardzo ważną rolę w powstawaniu i przebiegu chorób oraz procesie zdrowienia. Antidotum wydaje się pozytywne myślenie, ale takie bezkrytyczne zakładanie różowych okularów często nie pomaga, a może wręcz zaszkodzić.

Na chorobę patrzymy najczęściej jako coś bardzo złego, co się nam przytrafia. Czy może mieć jakieś pozytywne skutki?

- Choroba często sprawia, że ludzie zmieniają swój styl życia oraz zastanawiają się nad sposobem myślenia. Zwracają uwagę na swoje priorytety i nagle układają je w innej kolejności. Zaczynają postrzegać siebie w innym świetle. Dokonują przeglądu różnych wydarzeń, które zaszyły w ich życiu. Robią rachunek sumienia oraz szukają przebaczenia i pojednania. A to już wielka korzyść – przekonuje Agata Radosh, kierowniczka Klubu Zdrowia w Chrzanowie, prezes Stowarzyszenia Promocji Zdrowego Stylu Życia - Siegnij Po Zdrowie.

Dodaje, że w chorobie ważniejsze od jej zwalczania jest wspieranie zdrowia. A sama wiara w to, że nie jesteśmy bezradni w obliczu naszego schorzenia wyzwała siłę, by faktycznie odnieść nad nim zwycięstwo.



EMOCJE MAJĄ WPLYW NA ZDROWIE

Coraz większe znaczenie ma gałąź nauki zwana psychosomatyką. Najogólniej bada to, jak umysł wykorzystuje nasze ciało, by powiedzieć nam coś ważnego. Zgodnie z takim podejściem, proces zdrowienia polega na dążeniu do równowagi w całym organizmie, ponieważ umysł i ciało są niepodzielne. Zatem nasze myślenie i odczuwane emocje wpływają na nasze zdrowie fizyczne.

Naukowcy coraz częściej skłaniają się ku tezie, że nie ma prawdziwego podziału między umysłem i ciałem ze względu na sieci komunikacji, istniejące między mózgiem a układami

mi neurologicznym, hormonalnym i odpornościowym. W dzisiejszym świecie wszechobecny jest stres.

- To zachwianie wewnętrznej równowagi człowieka na postrzegane zagrożenie, utrudnienie czy niemożność realizacji planów i zamierzeń. Największym zagrożeniem nie jest jednak stres pochodzący z zewnątrz, wywołany choćby przez brak pracy czy obawy przed wojną. Jest nim stres wewnętrzny, ukryty, wynikający z bezradności, wewnętrznego bólu. Jest on tłumiony wtedy, gdy czujemy zagrożenie. I choć występuje bez odczuwalnych oznak zewnętrznych, to jednak jest i niszczy nas od środka – zaznacza Agata Radosh.

DBANIE O UMYŚL

Tłumione emocje są przekładane na substancje chemiczne i przenoszone na poziom fizyczny. Rozbrajają one mechanizmy chroniące nasze zdrowie. Wypierając nasze emocje, przenosimy je ze sfery świadomości do nieświadomości.

- Jeśli na przykład nie okazujemy gniewu wtedy, gdy jesteśmy źle traktowani; udajemy kogoś, kim nie jesteśmy albo dopasowujemy się do kogoś innego wbrew naszej woli lub hamujemy odruchy, by nie dać czegoś po sobie poznać, może to powodować konkretne objawy w naszym ciele. Na przykład ból pleców, szyi, barków, łęczy, napięciowe zapalenie

mięśni, wrzody, zaburzenia układu krążenia i różne choroby autoimmunologiczne oraz nowotworowe – zaznacza prelegentka.

A zatem równie ważne, jak dbanie o zdrowie fizyczne, jest też dbanie o umysł. Bardzo często jesteśmy zachęceni do tego, by myśleć pozytywnie, bo to może przyciągać dobre sytuacje i zapewnić dobre samopoczucie.

- Często jesteśmy uczeni tego, że kluczem do szczęścia jest wyzbycie się negatywnych emocji. Ogólnie rzecz biorąc, nie ma nic złego w pozytywnym myśleniu, ale wyłącznie takie podejście do życia może też nieść zagrożenia. Psychologowie ostrzegają, że w pozytywnym myśleniu w obliczu straty pracy, majątku lub bliskiej osoby, choroby lub innych trudności może nie być miejsca na wyrażanie prawdziwych uczuć, przeżycie bólu, przepracowanie straty i traumy. A to znaczy, że może dochodzić do zaprzeczania rzeczywistości i tłumienia emocji. Taki stan może być przyczyną niepokoju, przygnębienia, wypalenia, depresji i stresu. Może osłabiać układ odpornościowy, a to znaczy, że może szkodzić zdrowiu – wylicza Agata Radosh.

ODRZUCMY BŁĘDNE PRZEKONANIA

W psychologii pojawiło się określenie „toksyczna pozytywność”, czyli obsesyjne narzucanie sobie pozytywnego sposobu myślenia w obliczu silnych przeżyć, negatywnie wpływające na zdrowie psychiczne. To jednostronne podejście do problemów, narzucające tylko jeden kierunek

działania, bagatelizujące przeżywane trudności.

- Jest to więc takie uciekanie od problemów, od których nie można uciec. Tymczasem trzeba je rozwiązywać – podpowiada prelegentka. Gdzie jest zatem granica między zdrowym, pozytywnym myśleniem a toksyczną pozytywnością?

- Powinniśmy umieć wspierać równowagę między pozytywnym myśleniem a akceptacją trudnych emocji. Rozwijając w sobie empatię i wrażliwość. Nie mamy tłumić emocji ani wypierać ich, a zacząć je wyrażać, nazywać i rozumieć. Równie ważne jest rozwijanie samoświadomości oraz umiejętności komunikacyjnych. To znaczy potrafić wyrażać to, co mamy głęboko w sercu i co nas boli. Wtedy jesteśmy szczerzy wobec siebie i innych – podpowiada Agata Radosh.

Radzi, by zadać sobie pytanie: jaka była moja przeszłość i jak wyglądała teraźniejszość oraz co mogę dla siebie zrobić w przyszłości, jeśli chodzi o własne uczucia i potrzeby emocjonalne? A także co nie działa, co zignorowałam oraz przeciwko czemu może buntować się moje ciało?

- Potęga negatywnego myślenia wymaga zdjęcia różowych okularów. Warunkiem sukcesu nie jest obwinianie innych, a przyjęcie odpowiedzialności za własne reakcje. Musimy odrzucić błędne przekonania, które okazały się niebezpieczne dla naszego zdrowia. Na przykład to, że muszę być silny i nie mogę okazywać słabości. Albo sam sobie dam radę ze wszystkim – konkluduje Agata Radosh.

Marek Oratowski

Przepisy na zdrowie

Czy wiesz, że jedzenie bananów może poprawić nastrój?

Banany zawierają tryptofan – aminokwas, który potęgował organizmowi w produkcji serotoniny, co może wpłynąć pozytywnie na nasz nastrój.

Czy wiesz, że pięciominutowy spacer na świeżym powietrzu może poprawić koncentrację?

Kilka minut na świeżym powietrzu dostarcza tlen do mózgu i może pomóc w odzyskaniu energii podczas dnia.

Czy wiesz, że kąpiel w chłodnej wodzie może poprawić krążenie i dodać energii?

Chłodna kąpiel pobudza układ krążenia, co pomaga na poranne rozbudzenie i zwiększa poziom energii.

(JB)

Jabłka pod kruszonką - prosto i pysznie

Chcesz przygotować szybki, a jednocześnie zachwycający deser? Jabłka pod kruszonką to doskonała propozycja na każdą okazję! Słodkie, soczyste jabłka w połączeniu z chrupiącą, maślaną kruszonką tworzą deser, który podbije serca wszystkich domowników. Aromat cynamonu, który unosi się podczas pieczenia, sprawi, że nikt nie przejdzie obok tego deseru obojętnie.

Składniki:

4-5 jabłek, cynamon według uznania

Składniki na kruszonkę:

100 g masła (zimnego)

200 g mąki pszennej

100 g cukru pudru, zwykłego lub brązowego

Przygotowanie:

Kruszonka: Wymieszaj mąkę, cukier i zimne masło w misce. Rozcieraj składniki palcami, aż powstanie sypka, grudkowata masa. Włóż kruszonkę do lodówki na 30 minut, aby się schłodziła.

Rozgrzej piekarnik: Ustaw piekarnik na 180°C i pozwól mu się nagrzać,

zanim zaczniesz przygotowywać deser.

Przygotuj jabłka: Obierz jabłka, zetrzyj je na tarce o grubych oczkach, a następnie odsącz nadmiar soku. Dodaj cynamon według uznania i dokładnie wymieszaj.

Przełóż jabłka wymieszane z cynamonem do kokilek (lub innego naczynia do zapiekania). Następnie posyp je równomiernie schłodzoną kruszonką.

Pieczenie: Włóż kokilki do piekarnika i piecz przez około 20 minut, aż kruszonka nabierze złocistego koloru i stanie się chrupiąca.

Ten deser jest nie tylko prosty i szybki w przygotowaniu, ale też niesamowicie smaczny. Idealny na rodzinne popołudnia, spotkania z przyjaciółmi lub jako szybka słodka przekąska. Cynamon w połączeniu z jabłkami tworzy wyjątkowy aromat, a chrupiąca kruszonka sprawia, że nie można się od niego odebrać! Deser smakuje wyśmienicie na ciepło! Idealnie komponuje się z lodami waniliowymi.

(JB)





Senior, czyli wiek srebrny

Władysława Kuglin świętuje 100 lat

Pani Władysława spędziła całe życie w Bołęczynie. W którymś momencie czas jakby się dla niej zatrzymał, bo nie wygląda na swój wiek.

Pięknie wystrojona jubilatka przyjmuje gości w małym domku. Burmistrz Trzebini Jarosław Okoczek komplementuje, że dałby jej co najwyżej 80 lat.

- Należy pani śpiewać nie sto, ale dwieście lat – powtarza zwyczajowe życzenia. Pani Władysława, z domu Dusza, urodziła się 25 października 1924 r. Dwa dni później sprowadzone ze Szwajcarii prochy Henryka Sienkiewicza spoczęły w katedrze św. Jana w Warszawie, a za półtora miesiąca, 10 grudnia, Władysław Reymont otrzyma literacką nagrodę Nobla za powieść „Chłopi”. Dziś te wydarzenia wydają się tak bardzo odległe w czasie, że jeszcze bardziej uzmysławiają,

jak długie życie miała Władysława Kuglin z Bołęcina.

W domu było ich siedmioro rodzeństwa: sześć siostr i jeden brat Stasiu, który zachorował i zmarł w wieku 18 lat. Pani Władysława chodziła do podstawówki w Bołęczynie (budynek dzisiejszego przedszkola). Miała 15 lat, jak rozpętała się II wojna światowa. Jej opowieść w pewnym momencie ściska za gardło. W pierwszych dniach niemieckiej napaści – tak, jak wielu mieszkańców gminy Trzebinia – uciekała wraz z rodziną w stronę Ojcowa i Skały, czyli w kierunku północno-wschodnim. Wzięli ze sobą dwie krowy i małe cielętko.

- Jak my uciekali do Ojcowa, to nadeszły samoloty (wrogie). I wojsko (polskie), i myśmy szli razem gościncem. W pewnym momencie (żołnierze) drą się, żebyśmy się kryli, żebyśmy uciekali do lasu. No bo jak ujrzą (piloci niemieckich samolotów) tyle ludzi, to puszczą co... Zaszli my do tego Ojcowa, tam



Władysława Kuglin z Bołęcina świętuje 100 lat. Na zdjęciu razem z siostrą Agnieszką Antoń, zastępcą kierownika USC Agnieszką Oczkowską i burmistrzem Trzebini Jarosławem Okoczkiem

my siedzieli. Za chwilę uciekać dalej trzeba – relacjonuje Władysława Kuglin i w tym momencie zaczyna recytować drżącym głosem:

„Uciekali ludzie do miasteczka Skały,

gdzie ich nie dosięgną karabinów strzały.

Niedługo tam byli, znów się Skała pali.

Musieli uciekać pod Sandomierz dali.

I dopiero pod tym Sandomierzem

wszyscy zapłakali, że Polskę Niemcy zabrali”.

Wrócili do domu w Bołęczynie. Ojciec zmarł młodo w wieku 56 lat. Dzieci zostały z matką. Po wojnie pani Władysława pracowała w wapienniku w Płazie. Robota strasznie ciężka, a zarobek marny. Wzięła ślub z dużo młodszym Zdzisławem Kuglinem.



Jolanta Jędrasik ze stuletnią ciotką Władysławą Kuglin

- Ładny był, ale wstydliwy. Biedak chorował na padaczkę. Rodzice chcieli go żywcem ożenić, że mu się poprawi – wspomina. Nie mieli dzieci.

Pani Władysława wciąż jest bardzo sprawna jak na swój wiek. Nawet sama sprząta w domu. Oczywiście, pada pytanie o receptę na długowieczność.

- Zawsze lubiłam groch – odpowiada.

- Ciotka wciąż używa sporo cu-

kru – mówi Jolanta Jędrasik. - Zawsze powtarzała, że nie powinno się brać za dużo leków. Trzeba sobie radzić inaczej. Tylko po-dziwiać, w jakiej ciotka jest kondycji i jak niezwykle ma pamięć – stwierdza pani Jolanta.

Stuletniej Władysławie Kuglin życzymy dużo zdrowia, uśmiechu i spokojnych dni.

Więcej zdjęć i materiał wideo na przelom.pl

Łukasz Dulowski

Poezja lubi klimatyczne miejsca

Bogusława Chwierut na 55-lecie uzyskania praw miejskich Libiąża wydała kolejny tomik wierszy „Jesienne powroty”. Opowiedziała nam, jak propaguje poezję, kogo sama czyta i gdzie spotkamy ją z aparatem. Fotografia to jej druga pasja.

Marek Oratowski: Lubi pani jesień?

Bogusława Chwierut: Lubię każdą porę roku, ale jesień szczególnie. A to dlatego, że Libiąż jest wtedy bardzo kolorowy. Poza tym czujemy się wtedy tacy nostalgiczni. To dobra inspiracja dla wierszy zawartych w nowym tomiku, które zilustrował Lech Lament. Cenię sobie też piękne słowo wstępne, napisane przez Jurka Stasiewicza z Nysy.

Proszę zdradzić, jakich autorów sama pani ostatnio czyta.

Mam na tapecie teraz Romualda Mieczkowskiego. Mieszka w Wilnie, jest poetą i redaktorem kwartalnika „Znad Wili”. Jestem zachwycona dwoma jego tomikami, jakie dostałam.



Bogusława Chwierut podczas spotkania i koncertu promującego jej najnowszy tomik

Czuć w nich atmosferę Wilna i niezwyklej historii tego miasta, w którym mieszkał i tworzył Czesław Miłosz.

Jest pani zarówno twórcą, jak i propagatorką poezji. Myślę tutaj choćby o trwających spotkaniach „Odkurzanie poezji” w kawiarni „Nisza”

z udziałem nie tylko lokalnych twórców. Czy to przynosi efekt w postaci zainteresowania poezją coraz większej liczby mieszkańców, zwłaszcza młodych?

Poezja jest z zasady niszowa i nie lubi wielkich sal, ale klimatyczne miejsca. Wtedy to słowo bardziej trafia do

Libiąż – moje miasto

Mój dom to małe miasto,

które nocą wylania się i rośnie jak podniebna wieża kościoła.

To niespokojna wieża Babel pochylająca się raz w jedną to w drugą stronę. O świcie jaśnieją pola oplecione Wisłą z widokiem na szczyty gór.

Znikają szare, niepokojące wieże. Wylaniają się nietknięte libiaskie krajobrazy. Ożywają legendy o górnikach, królu węgla.

Stare drzewa jeszcze się zielenią i jak krzyże w szczerym polu strzegą swoich bohaterów. Miasto cierpliwych ludzi, budujących przyszłość.

Wiersz pochodzi z tomiku „Jesienne powroty”, współfinansowanego przez Urząd Miejski w Libiążu. Jest do nabycia u samej poetki lub na spotkaniach organizowanych w libiaskiej kawiarni „Nisza”. Można się z nią skontaktować przez jej profil facebookowy „Bogda Bodzia Chwierut”.

naszego serca. Bardzo lubię słuchać tekstów młodych ludzi mających całkiem inne spojrzenie. Pamiętam, że na jednym ze spotkań pojawiła się większa grupa licealistów z Chrzanowa i bardzo im się podobało. Na pewno robimy to, co możemy. Cieszę się zwłaszcza z ludzi, którzy

przychodzą sami z siebie, chcąc doświadczyć czegoś nowego. Większość z nich to romantycy. Co ważne, te moje działania są dostrzegane także poza Libiążem i naszym powiatem, w różnych miejscach kraju, gdzie wiedzą już o tych naszych literackich spotkaniach. Taki sygnał jest

najpiękniejszą rzeczą, że to, co robimy, jest ważne.

Przyczyniła się pani też do zorganizowania Konkursu Literackiego „Satyra urobkowa”.

Humor jest bardzo ważną częścią życia i sama też lubię wtrącić jakąś dowcipną aluzję. A nasze wydarzenie ma już swoją rangę. Choć jak twierdzi przewodniczący jury Juliusz Wątroba, konkurs jest bardzo wymagający. Rozczulić czytelnika jest najłatwiej, ale najtrudniej go rozśmieszyć. To może zrobić tylko ktoś z dobrym warsztatem literackim.

Drugą pani pasją jest fotografia. W jakich miejscach najczęściej bywa pani z aparatem?

Moje ukochane miejsce to Zapadłe w Żarkach, gdzie czasem pojawiam się bardzo wcześnie rano. Swój klimat mają też Groble i Metków, odkryty przeze mnie przy okazji konkursu dotyczącego Wisły. Uwieczniał też maki i słoneczniki na obrzeżach Libiąża. Pierwsze zdjęcia robiłam telefonem, dopiero potem zaczęłam używać aparatu cyfrowego, podarowanego przez zięcia. Staram się fotografować o różnej porze roku i dnia, ale kocham słońce.

KSIĄŻKA

Zapiski syna tego kraju

Niedoszły kaznodzieja, Amerykanin, a precyzyjniej Afroamerykanin, gej. James Baldwin, jeden z najważniejszych amerykańskich pisarzy XX wieku.

W 2019 r. ukazało się na polskim rynku pierwsze pełne wydanie, a cztery lata później kolejne, słynnego zbioru jego esejów „Zapiski syna tego kraju”. To już klasyka literatury amerykańskiej XX wieku.

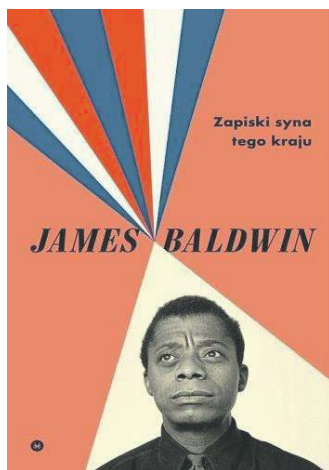
Przed wszystkim Baldwin porusza w nim kwestie rasizmu, choć nie uważał, że to problem wyłącznie czarnych, ale również białych. Nawet tych, którzy uważają, że mają czyste ręce i sumienia. Wierzył jednak w możliwość życia w symbiozie obu grup.

W „Zapiskach...” porusza również relacje ze swoim ojcem, opisuje swój pobyt w Paryżu, łącznie z epizodem więziennym (podejrzanie: paserstwo, przedmiot: prześcierało) czy w Szwajcarii. Wspomina też biedę Harlemu, o zamieszkach w tej nowojorskiej dzielnicy w 1943 r. i wnikliwie analizuje afroamerykańską literaturę czy kinematografię.

James Baldwin urodził się w 1924 r. w nowojorskim Harlemie, ale jego rodzice (a dokładnie matka i ojczym) pochodzili z Południa Stanów Zjednoczonych (babka Jamesa od strony ojca była jeszcze niewolnicą). W wieku 24 lat wyjechał na jakiś czas do Paryża.

Jego pierwsza książka, zatytułowana „Go Tell It on the Mountain”, ukazała się drukiem w 1953 r. W 2002 roku, 15 lat po śmierci pisarza, został zaliczony do 100 Najwybitniejszych Afroamerykanów Wszech Czasów.

Tadeusz Jachnicki



MUZYKA

Stan Miłości i Zaufania

Sprzed 16 lat pochodzi debiut wyszperany na półce z płytami. To zespół Stan Miłości i Zaufania, który w 2008 r. zaprezentował krążek pod takim samym tytułem. Po tej grupie pozostał jeszcze jeden album – „Sygnały” z 2010 r.

Już na wstępie spore zdziwienie budzi nazwa – przydługawa, ciężka do zapamiętania, jakby tytuł rozdziału z dawnego poradnika dla młodych małżeństw. Co to jest!? Okazuje się, że tłumaczenie piosenki Pearl Jam „State of Love and Trust”.

Stan Miłości i Zaufania założyli w 2000 r. bardzo młodzi muzycy: wokalista i gitarzysta Karol Strzemieczny i perkusista Jordan Babula. Strzemieczny realizuje obecnie projekt indie-folkowy Paula i Karol, a Babula jest dziennikarzem miesięcznika „Teraz Rock”.

Debiut Stanu Miłości i Zaufania to zestaw prostych, słonecznych, bardzo gitarowych kompozycji. Niektórym może przypominać grupę Big Day (np. „Na samym dnie”), innym – hippisowskie klimaty. Ogólnie twórczość tej grupy jest wkładana do pojemnego worka z napisem „rock alternatywny”, ale w odmianie łagodnej i melodyjnej, a nie ostrej i psychodelicznej.

Są jednak numery bardziej wytrawne, zwracające na siebie uwagę. To „Powroty” i „O rozstaniach”.

W „Powrotach” słyszymy całkiem zgrabny tekst, w którym jest i o Bogu, i o bliskich zmarłych, i o życiowej drodze biegnącej na drugą stronę tęczy: „A tak naprawdę to zawsze byłem z tobą/ w krokach nad ranem i w ciszy przed rozmową/ Ja też nie byłem sam/ I obok was znowu chcę zasypiać/ znowu czystym powietrzem chcę oddychać/ ja niedługo będę tam, niedługo będę tam”.

A z kolei ballada „O rozstaniach” odznacza się ładnym pianinem. Momentami klawisze plumkają delikatnie jak krople jesiennej deszczu. Miłego słuchania.

Łukasz Dulowski



FILM

KULEJ. DWIE STRONY MEDALU

Świetnie opowiedziane popularne kino środka. Nakręcony z werwą i zmontowany z dziką energią portret jednego z najwybitniejszych polskich sportowców, dla którego talentu największą przeszkodą stała się pycha.

Jest rok 1964. Złota era polskiego boks. Z igrzysk w Tokio wracamy z trzema złotymi medalami. Jerzy Kulej (nieokreślony Tomasz Włosok), chłopak z przedmieść, staje się bohaterem narodowym. W domu czeka na niego piękna, ale niespełniona żona, kochająca matka i raczkujący synek oraz przyjaciele z półświatka, którzy dzięki jego występom dorabiają się na „czarnym toku”. Jest też Pułkownik Sikorski z bezpieki, który teraz ze zdwojoną siłą będzie śledził poczynania Kuleja. Tak, aby zapobiec jego ewentualnej ucieczce z kraju. Tymczasem Jurek marzy tylko o tym, aby z kolejnej olimpiady również przywieźć złoto. Przeszkadza mu w tym będą kobiety, wódka i nieposkromiony temperament.

Xawery Żuławski wspólnie ze swoją ekipą pewną ręką kreślą wizerunek bigbeatowej Polski, który więcej ma w sobie powabu z gangsterskich filmów Martina Scorsese niż z szarej PRL-owskiej nudy. Żuławski znakomicie odnajduje się w klimatach na pograniczu stylizacji i pastiszu, a poza tym świetnie umie opowiadać, okraszając nawet najbardziej dramatyczne momenty ironicznym humorem. Zespół aktorski tworzy tu jedną całość. W scenografii i inscenizacji nie ma kompromisów – kiedy trzeba jest naprawdę na bogato.

„Kulej. Dwie strony medalu” to rozrywka na naprawdę wysokim poziomie.

Tomasz Jurkiewicz



HOROSKOP

od 30 października do 6 listopada

BARAN



W zasadzie nic nie jest w stanie zburzyć tej wewnętrznej harmonii jaką jesteś teraz obdarzony. Wykorzystaj ten dobry czas na rozpoczynanie czegoś nowego, realizację tego z czym dotychczas zwlekałeś. Zostaw przeszłość za sobą, nawet jeśli jest ona niedoskonała - postaraj się wyciągnąć z niej nauki. Masz powody do zadowolenia, a nawet jeśli jest to wychodzenie z dużych kłopotów, ciesz się z poprawy losu. Ktoś o Tobie ciepło myśli. I w weekend o tym się przekonasz.

BLIŹNIĘTA



Jowisz i Wenus wpływają na Wasz obszar relacji z innymi, a przede wszystkim na małżeństwo. Zaczniacie tydzień od czułych spojrzeń, a nawet romantycznej kolacji – atmosfera będzie wyjątkowa. Wykorzystując Wasz dobry nastrój dzieci chętnie wyciągną od Was trochę grosza na przyjemności. To także czas awansu, lepszych zarobków, a przynajmniej nowych, dobrych perspektyw. W weekend nie siedzcie w domu, trochę aktywności na wolnym powietrzu dobrze Wam zrobi.

LEW



W tym tygodniu niespodziewanie miłość zapuka do Twoich drzwi. Znaki żywiołu Wody są Ci teraz szczególnie przychylne, a uczucia staną się bardzo ważne. Zaczyniesz otwierać się na nowe relacje. Wielu z Was będzie planować swój ślub lub pomoże w jego organizowaniu swojemu rodzeństwu, dla innych ważne będzie wychowanie dzieci i ich nauka w szkole. Wszystkim polecam kursy językowe, wykorzystaj teraz doskonałą pamięć i chęć współpracy z innymi.

WAGA



To dobry czas na miłość, zawiązywanie intymnych kontaktów oraz spotykanie się z przyjaciółmi. Znaki korzystne to przede wszystkim Byk i Skorpion. W pracy zwróć uwagę na swoich przełożonych, którzy nie bacząc na ograniczony czas będą skłonni obarczać Cię nowymi obowiązkami. Jedynie dla artystów oraz architektów jest to czas sukcesów osiągniętych dzięki Twojej bogatej wyobraźni. W wolne dni dużo odpoczywaj, bo noce będą gorące.

STRZELEC



Najbliższe tygodnie to okres odnowienia kontaktów ze znajomymi i przyjaciółmi. Zostaniesz zaproszony na uroczystość i miło spędzisz czas. Osoby wysoko postawione będą Cię obserwować i mogą wpłynąć na przebieg Twojej kariery, a jeśli masz wśród nich przyjaciół możesz ich poprosić teraz o pomoc w kwestiach zawodowych, na pewno się nie zawiedziesz. W weekend praca na działce lub zakupy dla domu wprowdzą Cię w doskonały nastrój.

WODNIK



Merkury na szczycie Strzelca i Słońca z Księżycem w Skorpionie znakomicie poprawią Twoje relacje w rodzinie – bez trudu dojdiesz do porozumienia nawet z tymi, z którymi zwykle nie znajdujesz wspólnych tematów. W rozmowie ktoś z rodziny poruszy sprawę pracy, chętnie wypyta Cię o drobne szczegóły, a niektórzy z Was zostaną poproszeni o pomoc przy szukaniu dla nich zajęcia. Pluton blisko Twojego znaku dba o Twój rozwój, znajdziesz wiele powodów do zadowolenia.

BYK



Powoli zaczniesz zdobywać szacunek i poprawiać swoją sytuację finansową. Chorzy mogą liczyć teraz na poprawę zdrowia. Dla niektórych ze względu na pozycję planety Wenus może to być jeden z przyjemniejszych tygodni w ostatnim czasie. Rozważnie podchodź do spraw zawodowych i rozmów z przełożonymi. Udany seks lub podróż obfita w nowe znajomości wprowdzą Cię w dobry nastrój.

RAK



Zajmiesz się załatwianiem codziennych spraw, decyzje dotyczące ważnych kwestii zostawisz na inny czas. Przygotuj się na wydatki – Twoje dzieci bądź wnuki będą prosić o finansowe wsparcie. Inni wydadzą gotówkę na prezenty, książki lub odrobinę rozrywki. Możliwe, że spotkasz się z kimś dawno niewidzianym, spędzisz miło popołudnie na ciekawej rozmowie. W weekend spotkasz się z ważnym dla Ciebie mężczyzną.

PANNA



Opozycja Merkurego do znaku Byka natchnie Cię do realizacji tego co już dawno było Twoim zamierzeniem. Inne układy planet wskazują, że nic nie powinno Ci przeszkodzić, działaj nie oglądając się za siebie. Jesteś świetną organizatorką, więc stwórz swoje wymarzone życie, bo to odpowiedni do tego czas. Możesz zmieniać pracę lub rozwijać swoje hobby – wybór należy do Ciebie. W kontaktach z szefami będziesz wyjątkowo pragmatyczna.

SKORPION



Neptun w znaku Ryb przyniesie Ci doskonały nastrój, czasem urlop i wypoczynek, nic nie zepsuje Ci tego tygodnia. Będziesz miał szansę wyjaśnić kilka nieporozumień oraz podzielić się z kimś swoim doświadczeniem. Dziś przemysł następne dni i rozmowy w pracy, a pod koniec tygodnia zrób plan swojej przyszłości, głównie tej zawodowej. W związku wprowadź więcej romantycznych chwil, a w wolny wieczór przygotuj sobie aromatyczną kąpiel.

KOZIOROŻEC



Pluton postawi na Twojej drodze ludzi z przeszłości – dawną miłość, długo niewidzianego przyjaciela lub byłych sąsiadów. Miłe pogawędki sprawią, że niejeden raz uśmiech zagości na Twojej twarzy. Wiele z Was w tym tygodniu pozna nowych ludzi, od niektórych z nich wiele będzie zależeć. W sprawach uczuciowych sielanka, Merkury ułatwi komunikację, to dobry czas na wyjaśnienia i dochodzenie do kompromisów, ale także na podróż.

RYBY



Wymiana poglądów z kimś dobrze wykształconym lub innej narodowości przyniesie inne podejście do tego, co w życiu ważne. Układ Marsa z innymi planetami, na szczycie znaku Lwa zapowiada również początek nowego związku, narodzin dziecka, zakupu ekskluzywnej wycieczki lub kursu, o którym marzyliście. Zrobicie coś co będzie miało swoje długofalowe skutki. Wiele z Was podejmie teraz decyzję o zmianie pracy.

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- U Pana Boga w Królowym Moście - 31.10. godz. 18.00; 2-6.11. godz. 15.30, 18.00
- Demon - 2-6.11. godz. 20.30
- Nelly Rapp i sekret Mrocznego Lasu - 9.11. godz. 15.30; 12-14.11 godz. 15.30
- Listy do M. Pożegnania i powroty - 8-9.11. godz. 17.30, 20.15; 10.11. godz. 20.15; 12-14.11. godz. 17.30, 20.15; 15-21.11. godz. 17.45; 20.30; 22-28.11. godz. 17.45
- Paddington w Peru - 15-28.11. godz. 15.30
- Prawdziwy ból - 22-28.11. godz. 20.15
- Noc Grozy - Halloween „Demon” i „Beezel” - 31.10. godz. 21.00;

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszk 74, tel. 32 611 06 21

- Halloween w kinie - 31.10. godz. 19.00
- Mój przyjaciel pingwin - 2.11. godz. 17.00; 3.11. godz. 19.00; 5-6.11. godz. 17.00
- Demon - 2.11. godz. 19.30; 3.11. godz. 21.00; 5-6.11. godz. 19.30; 7.11. godz. 21.00
- Listy do M. Pożegnania i powroty - 7-8.11. godz. 16.00, 18.30; 9-10.11. godz. 15.00; 17.30; 12-15.11. godz. 16.00, 18.30; 16-17.11. godz. 15.00, 17.30; 19-21.11. godz. 16.00, 18.30; 23.11. godz. 21.30; 24.11. godz. 17.00; 26-29.11. godz. 19.30
- Prawdziwy ból - 8.11. godz. 21.00; 9-10.11. godz. 20.00; 12-15.11. godz. 21.00; 16-17.11. godz. 20.00; 19-21.11. godz. 21.00
- Vaiana 2 - 29.11. godz. 16.00, 18.15; 30.11. godz. 15.00, 17.15
- U Pana Boga w Królowym Moście - 29.11. godz. 20.30; 30.11. godz. 19.45

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Ale! Straszne Kino! - 31.10. godz. 19.00, minimaraton z okazji Halloween. 17.00 – Eli i ekipa; 19.00 - Hellboy: Wzgórza nawiedzonych; 21.00 – Demon
- Eli i ekipa - 2-4.11. godz. 15.00
- Kulej. Dwie strony medalu - 2-4.11. godz. 17.00
- Demon - 2-4.11. godz. 19.30

KONCERTY

PÓKI POLSKA ŻYJE W NAS - 11 listopada godz. 16.00, Miejski Ośrodek Kultury i Sportu w Chrzanowie. W ramach Obchodów Narodowego Święta Niepodległości odbędzie się koncert patriotyczny pod tytułem „Póki Polska żyje w Nas”. Wejściówki na wydarzenie będą dostępne bezpłatnie w kasie kina Sztuka oraz w punkcie informacji MOKSiR.

Na scenie wystąpią Monika Biederman-Pers, Sylwia Frączek, Piotr Karzełek, Jakub Oczkowski oraz Skład Kameralny Orkiestry pod kierownictwem Mateusza Dudka. Program koncertu obejmie znane pieśni patriotyczne oraz popularne polskie utwory, takie jak „Rozszumiały się wierzby płaczące”, „Przybyli ulani pod okienko”, „Rota”, „Powrócisz tu”, „Polskie kwiaty”, „Matko moja ja wiem” oraz „Pytasz mnie”. Artystom towarzyszyć będą Zespół Pieśni i Tańca oraz chór Słowianki.

ANDRZEJKI Z ANDRZEJEM 6 - 30 listopada godz. 18.30, klub Stara Kottownia. Szósta edycja „Andrzejek z Andrzejem”. Podczas wydarzenia premiera nowej płyty zespołu Wyjście Awaryjne, występ składu Właśnie Nie Wiem oraz koncert zespołu Ludzie. Bilety w cenie 25 zł (przedsprzedaż) i 30 zł (w dniu koncertu) dostępne w kasie kina Sztuka oraz Informacji MOKSiR. Właśnie Nie Wiem tworzą Dawid „Albano” Banasik, Stanisław „Stanisław” Obora i Aleksandra „Alex” Obora. Zespół Ludzie powstał w 2020 roku i gra muzykę w stylu rock/funk. Wyjście Awaryjne prezentuje połączenie rocka z rapem.

IMPREZY

HALLOWEEN - wyzwanie Baby Jagi - 31 października godz. 15.30, Libiąskie Centrum Kultury. Wydarzenie rozpocznie się grą terenową pod nazwą „Wyzwanie Baby Jagi”, polegającą na uwolnieniu się z pułapki. Po grze odbędą się zajęcia animacyjne, a na zakończenie przewidziano seans filmowy „Elli i ekipa Straszaków” (bilet ulgowy: 16 zł, normalny: 18 zł, godz. 17.00). Stroje halloweenowe są obowiązkowe. Liczba miejsc ograniczona (zapisy).

LIBIĄSKA BIESIADA PATRIOTYCZNA Z GWIAZDAMI - Obchody Narodowego Święta Niepodległości 11 Listopada

Program:

9.00 - Uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny w kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Libiążu; po mszy przemarsz pod Pomnik Nieznanego Żołnierza w asyście górniczek Orkiestry Dętej ZG Janina i złożenie kwiatów.

17.00 - Biesiada Patriotyczna w Hali Sportowej w Libiążu.



OBCHODY NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI W CHRZANOWIE - 11 listopada.

Program:

8.00 - Wycieczka rowerowa organizowana przez Stowarzyszenie Chrzanowskich Cyklistów z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Start: Plac 1000-lecia.

10.00 - Msza Święta za Ojczyznę, kościół pw. św. Mikołaja.

11.00 - Chrzanowski Marsz Niepodległości Nordic Walking - zapisy: pifsport.com.pl

15.00 - Ceremonia ślubowania klas mundurowych; złożenie kwiatów przed Pomnikiem Zwycięstwa i Wolności - Plac 1000-lecia.

16.00 - Koncert Niepodległościowy „Póki Polska żyje w Nas” - sala teatralna MOKSiR. Bezpłatne wejściówki w kasie Kina Sztuka.

OBCHODY NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI W TRZEBINI - 11 listopada

Program:

9.00 - Kościół pw. Św. Ap. Piotra i Pawła w Trzebinii. Uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny z udziałem Chóru Echo.

10.00 - Rynek w Trzebinii - koncert Miejskiej Orkiestry Dętej; wciągnięcie flagi państwowej na maszt; apel poległych; ślubowanie klas mundurowych Liceum Ogólnokształcącego w Trzebinii i pokaz musztry paradej; złożenie kwiatów pod pomnikiem „Trzebińskich bohaterów wojen, bitew i walk na różnych frontach oraz ofiar represji systemów totalitarnych”.

16.00 - Trzebiński Park Rozrywki - IV Trzebińska Biesiada Patriotyczna „Rozśpiewany Listopad” (impreza biletowana) podczas której odbędzie się: wspólne śpiewanie piosenek patriotycznych, koncert w wykonaniu Grupy Wokalnej z Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury (wystąpi Mateusz Mijał z zespołem).

SPEKTAKLE

SPEKTAKL TEATRALNO-MUZYCZNY „Pan Tadeusz” - 30 października godz. 17.00. Spektakl upamiętniający 190. rocznicę wydania „Pana Tadeusza” organizuje Teatr Patermana. Wystąpią: Urszula Makosz, Edward Durda, Zbigniew Paterak, Paweł Pierzchała; scenariusz i reżyseria: Zbigniew Paterak; muzyka: Paweł Pierzchała.

CHCIAŁABY DUSZA DO RAJU - spektakl Grupy Misterium - 3 listopada godz. 15.00, 17.00, Kino Sokół w Trzebinii.

MONODRAM „ODWAŻYŁEM SIĘ ZDJĄĆ BUTY” - 5 grudnia godz. 11.00, Kino Sokół w Trzebinii. Obowiązują zapisy. Ilość miejsc ograniczona. Spektakl organizowany w ramach II Powiatowego konkursu historyczno-literackiego im. Andrzeja Kostki”.

KABARET

KABARET „BAJKI DLA DOROSŁYCH” - 8 listopada godz. 17.00, Klub Stara Kottownia. Wstęp wolny. Siedmiu Wspaniałych z Akademii Seniora - kabaret z dystansem i humorem. Grupa seniorów, którzy w ramach zajęć teatralnych Akademii Seniora rozwijają swoje aktorskie umiejętności pod czujnym okiem Wojciecha Czarnoty.

KABARET SKECZÓW MĘCZĄCYCH - 10 listopada godz. 16.00, Miejski Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Chrzanowie. Występ z okazji 20-lecia kabaretu. Publiczność będzie mogła zobaczyć premierowe skecze, nigdy wcześniej nieemitowane w telewizji, pełne bezkompromisowych żartów, celnych obserwacji społecznych i brawurowych kreaacji kabaretowych.

SPOTKANIA

KLUB PSYCHORÓZWOJU - „Jak przeszłość, teraźniejszość i przyszłość kształtują nasze wybory?” - 4 listopada godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wydarzenie poprowadzi Anastasiia Kovchenko, a jego tematem będą wpływy różnych okresów życia na podejmowanie decyzji i kształtowanie osobistych wyborów. Spotkanie przeznaczone jest dla osób zainteresowanych rozwojem osobistym oraz psychologią.

SPOTKANIA HISTORYCZNO-BIBLIJNE - 5 listopada godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Prezentacja multimedialna. Jordania: bogowie, groby i uczeni. Prowadzenie: Janusz Szkopiński.

SPOTKANIE Z JOGĄ - 5 listopada godz. 16.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. W każdy pierwszy wtorek miesiąca odbywać się będą wspólne sesje hatha jogi. Uczestnicy będą mieli do dyspozycji wygodne i stabilne krzesła, które zostaną wykorzystane podczas praktyki zarówno do siedzenia, jak i do wykonywania pozycji z podparciem. Program obejmuje proste ruchy i pozycje w połączeniu z uważnością na oddech oraz odczucia z ciała. Zajęcia wzbogacone zostaną o wyjaśnienia, opowieści oraz inspiracje książkowe. Po zakończeniu sesji planowana jest herbata i możliwość rozmowy.

ROZMOWY O KULTURZE - Wielokulturowa Polska - 6 listopada godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Na kolejnym spotkaniu z cyklu „Rozmowy o Kulturze – Klub Biblioteczny” poruszona zostanie tematyka wielokulturowości w Polsce od czasów średniowiecza po współczesność. Dyskusja będzie dotyczyć czynników, które wpłynęły na kształtowanie się wielokulturowości w kraju oraz przyczyn jej stopniowego zaniku.

KAWIARENKA ARTYSTYCZNA - 8 listopada godz. 18.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Spotkanie z Janem Budziaszkiem, legendarnym perkusistą zespołu Skaldowie. W programie: opowiadki artystyczne, kulisy estrady w czasach PRL, autorskie pasje perkusisty, prezentacja wydawnictw autorskich.

WYSTAWY

NOTATKI Z PODRÓŻY - 8 listopada godz. 18.00, Miejski Ośrodek Kultury i Sportu w Chrzanowie. Wernisaż wystawy Adriana Poloczka. Absolwent Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, specjalizuje się w konserwacji malarstwa sztalugowego, ściennego oraz polichromowanej rzeźby. W jego dorobku znajdują się prace konserwatorskie w znaczących obiektach sakralnych, takich jak kościół św. Szczepana i kaplica Aniołów Stróżów w Katowicach oraz sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Równocześnie artysta tworzy w technice pastelu, w której uwiecznia pejzaże i miejskie sceny, łącząc lekkość i światło. W 2014 roku został odznaczony Brązowym Medalem Gloria Artis za swoje zasługi w dziedzinie sztuki i konserwacji.

WARSZTATY I ZAJĘCIA

MUZEALNY WEHIKUŁ CZASU - 3 listopada - 6 grudnia, Muzeum w Chrzanowie. W ramach projektu planowane są wykłady, spacer historyczny, wystawy, warsztaty dla dzieci i młodzieży, a także dla dorosłych. Wstęp na wszystkie wydarzenia oraz warsztaty jest bezpłatny. Obowiązują zapisy.

Program:

3 listopada (niedziela) godz. 12.00 - Spacer po cmentarzu parafialnym w Chrzanowie. Zbiórka pod bramą cmentarza przy ul. Marchettiiego.

5 listopada (wtorek) godz. 11.00 - Spacer połączony z grą miejską „Śladami powstańców krakowskich w Chrzanowie”. Zbiórka przed budynkiem głównym Muzeum, ul. Mickiewicza 13.

7 listopada (czwartek) godz. 12.00 - Wernisaż wystawy plenerowej „Powstanie krakowskie 1846 r. w Jaworznie i Chrzanowie”, zrealizowanej we współpracy z Muzeum Miasta Jaworzna w ramach projektu o tym samym tytule. Wystawa będzie prezentowana na chrzanowskim Rynku.

7 listopada (czwartek) godz. 17.00 - „Obóz dwóch totalitaryzmów. Jaworzno 1943-1956”. Wykład Adriana Ramsa kustosa Muzeum Miasta Jaworzna. Oddział Wystaw Czasowych Muzeum „Dom Urbańczyka”, Aleja Henryka 16.

13 listopada (środa) godz. 11.00 - Spacer śladami I wojny w Chrzanowie. Zbiórka przed budynkiem głównym Muzeum, ul. Mickiewicza 13.

18 listopada (poniedziałek) godz. 11.00 - Spacer połączony z grą miejską „Śladami powstańców krakowskich w Chrzanowie”. Zbiórka przed budynkiem głównym Muzeum, ul. Mickiewicza 13.

26 listopada (wtorek) godz. 11.00 - Spacer patriotyczny po cmentarzu parafialnym w Chrzanowie. Zbiórka pod bramą cmentarza przy ul. Marchettiiego.

27 listopada (środa) godz. 16.30 - Warsztaty genealogiczne dla dorosłych. prowadzi dyrektor Muzeum Kamil K. Bogusz. Budynek główny Muzeum, ul. Mickiewicza 13.

2 grudnia (poniedziałek) godz. 16.30 - Warsztaty genealogiczne dla dorosłych. Prowadzi dyrektor Muzeum Kamil K. Bogusz. Budynek główny Muzeum, ul. Mickiewicza 13.

3 grudnia (wtorek) godz. 16.30 - „Arcybiskupi lwowscy Józef Bilczewski i Bolesław Twardowski wobec problemu obrony Ojczyzny oraz totalitaryzmów w 1. poł. XX w”. Wykład dr. hab. Grzegorza Chajko, adiunkta na Wydziale Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Oddział Wystaw Czasowych Muzeum „Dom Urbańczyka”, Aleja Henryka 16.

Tematy warsztatów realizowanych w ramach projektu „Muzealny wehikuł czasu”:

- „Rycerze czy rabusie, czyli o kulturze w średniowieczu”
- „Od terminatora do mistrza, czyli o rzemieślnikach w średniowieczu”
- „Męska rzecz” – warsztaty do wystawy czasowej

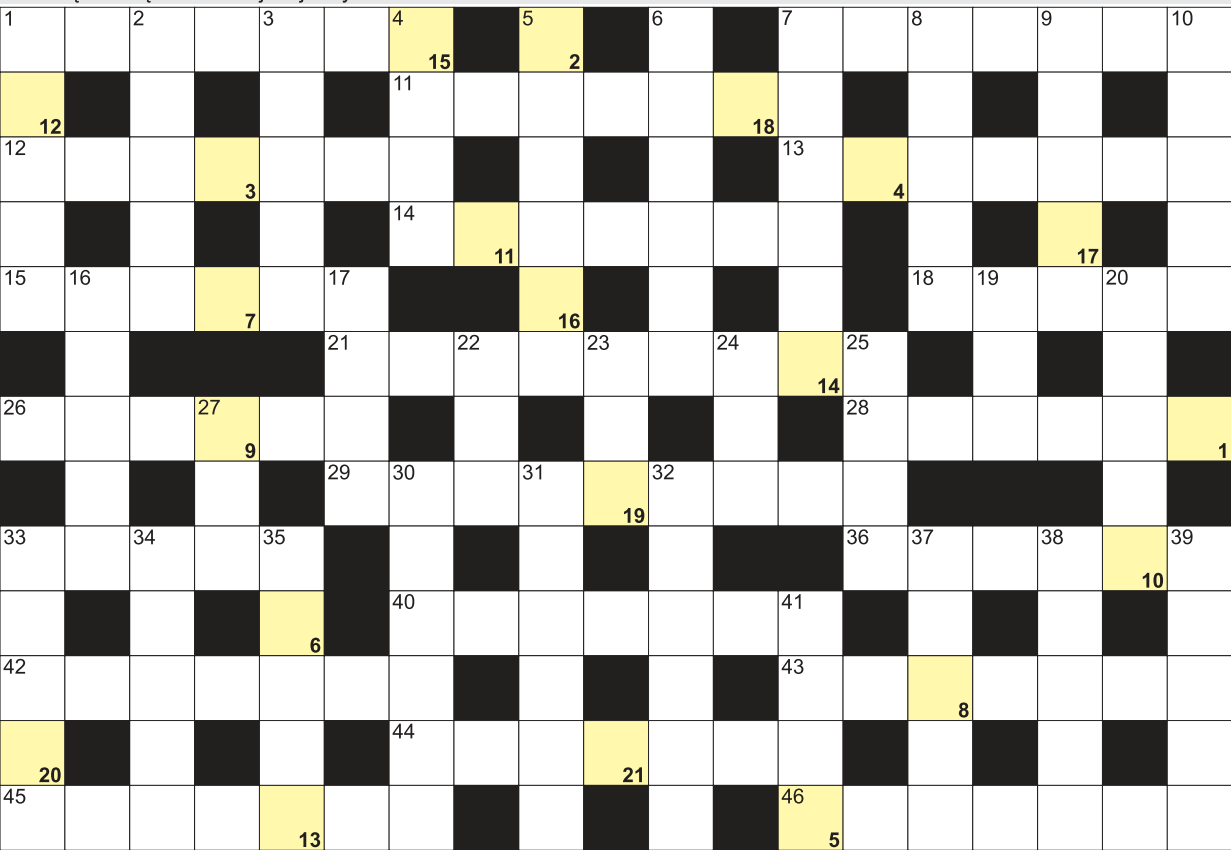
GORDONKI - 15 listopada, 29 listopada, 13 grudnia, Samorządowy Ośrodek Kultury w Alwerni. Informacje i zapisy Joanna Knapik. Koszt 40 zł. Gordonki to zajęcia dla niemowląt i małych dzieci, prowadzone metodą Gordona. Zajęcia są przeznaczone dla dzieci od urodzenia do trzeciego roku życia. To nie tylko nauka, ale sposób na rozwój społeczny, emocjonalny i ruchowy. Dzieci uczą się współpracy, komunikacji, rozwijając koordynację ruchową, zdolności słuchowe i wyobraźnię. Badania wskazują, że dzieci uczestniczące w zajęciach umuzykalniających rozwijają umiejętności językowe, koncentrację i pamięć.

CIAŁO I UMYŚL: AROMATERAPIA - warsztaty: 19 listopada, 12 grudnia - godz. 17.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Na warsztatach dowiecie się, jakie olejki pomagają na różnorodne schorzenia. Prowadzenie: Teresa Garstka.

WARSZTATY LITERACKIE Z TOMASZEM JASTRUNEM - 21 listopada godz. 10.00 - I grupa, godz. 11.30 - II grupa, Dwór Zieleniewskich w Trzebinii. Warsztaty dla młodzieży szkół ponadpodstawowych powiatu chrzanowskiego. Tomasz Jastrun – poeta, prozaik, dziennikarz (specjalizuje się w formach: wywiadu, relacji, reportażu), wykładowca w wyższych szkołach dziennikarstwa. Zajęcia będą miały charakter warsztatów literackich. Autor przekaże swoją wiedzę, jak budować tekst, jak go kształtować i zbierać materiał do niego. Obowiązują zapisy. Ilość miejsc ograniczona, liczy się kolejność zgłoszeń. Warsztaty mają pomóc młodzieży w przygotowaniu prac na II Powiatowy konkurs historyczno-literacki im. Andrzeja Kostki „Pamięć o Szosie (Holokaucie)” organizowany przez Stowarzyszenie Kehila Trzebinia.

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 40 (2024)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 21 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) najjaśniejsza gwiazda w Skorpionie; 7) Keir, premier Wielkiej Brytanii; 11) czworokąt foremny; 12) największe miasto Kanady; 13) usynowienie dziecka; 14) zespół pięciu muzyków; 15) stolica Dominiki; 18) pierwiastek Sc; 21) tabletka lub syrop; 26) wstępna część powieści; 28) kłujący w doniczkę; 29) najjaśniejsza w gwiazdozbiórze Byka; 33) Degas, francuski malarz; 36) Jędrzejczak, była polska pływaczka; 40) wręczana zwycięzcy; 42) amerykański stan z Montpelier; 43) ma korzeń i liście; 44) zanik pamięci inaczej; 45) boisko z trybunami; 46) wydzielone miejsce na cmentarzu. **PIONOWO:** 1) pracuje w teatrze; 2) duży odkryty balkon; 3) odprowadza wodę z dachu; 4) o tycze na Olimpiadzie; 5) skupisko pływających ryb; 6) konstruktor pierwszego globusa Ziemi; 7) trójnóg pod kamerą; 8) drobne ogłoszenie w gazecie; 9) dokuczliwy, natrętny owad; 10) Dahl, brytyjski pisarz; 16) skalny to alpinarium; 17) podatkowa na dziecko; 19) kucharz okrętowy; 20) humanistyczne lub ścisłe; 22) kreskowy na mecie; 23) rozsyła smsy z alertami; 24) trasa lotu pocisku; 25) ze szprosami nad parapetem; 27) najdłuższa rzeka Chile; 30) pierwiastek La; 31) Ionesco, napisał "Nosorożca"; 32) Gonzaga, patron ministrantów; 33) ... Presley, król rock'n'rolla; 34) bohaterka baśni "Królowa śniegu"; 35) rzeka w Kutaisi; 37) wstęga na mecie biegu; 38) przepływa przez Getyngę; 39) pozycja w jodze; 41) azjatycki trunek anyżowy.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9x9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3x3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

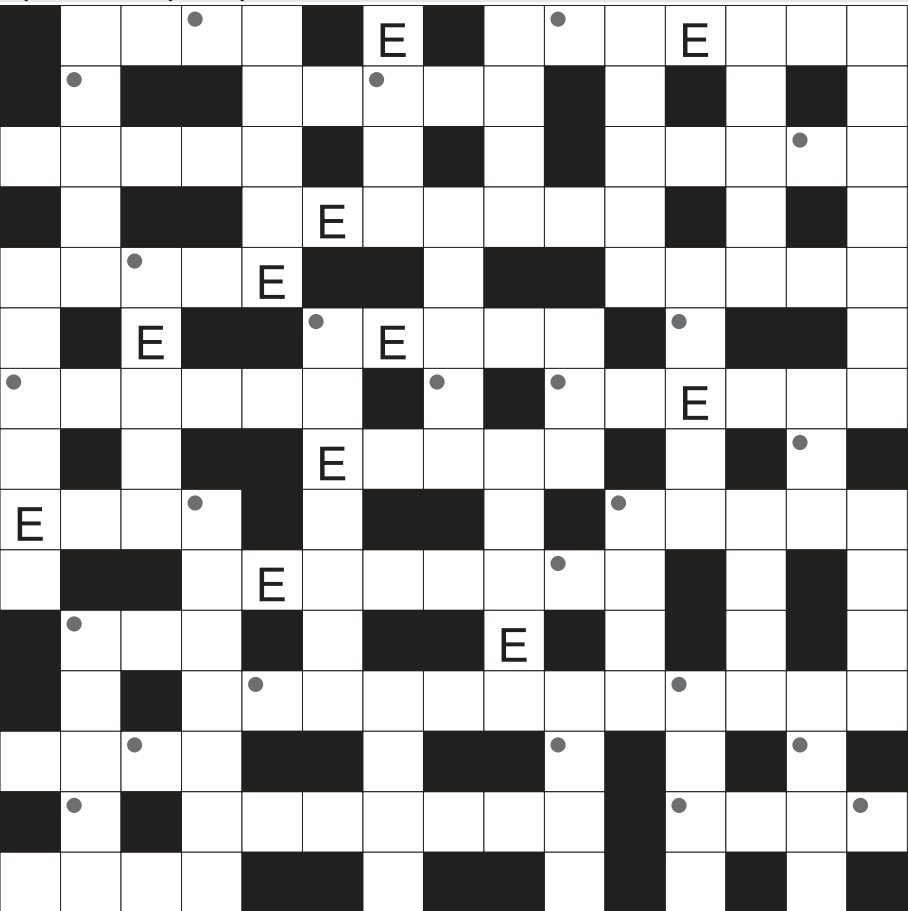
							3	
7	5			8	4		9	6
2					6			5
		4			8		6	
		2	4	1	5		7	
		5	7					
5	3	1	6	7				4
6		9		3		2	5	7
8			5	4	9	6		3

4		2	6	3	8	1		
	8		9	5		3		
3	1			7	2	5		6
	7		1	2	3	6	5	
8			7					1
				8				
	4	3	8	1				2
6					4		1	
1	9				5			7

WYKREŚLANKA: ukryliśmy 24 wyrazy kojarzące się z zimą. Wykreśl je od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos. Znajdź wyrazy: łyżwy, chłód, sople, brykiet, kominek, śnieg, sanki, mróz, choinki, kołęda, luty, zaspą, węgiel, szron, opał, narty, gogle, ferie, bałwan, pługi, pasterka, skocznia, zima, ślisko.

BAŚKA z HASŁEM Nr 40 (2024)

Litery z pól z kropką czytane rzędami, utworzą rozwiązanie:



Ujawniliśmy samogłoski "E". Miejsce wpisu hasel do odgadnięcia.

Waluta Afganistanu; trunek z chmielu; inaczej ogłowie dla konia; Cohen, kanadyjski poeta i piosenkarz; metal na obrączki; lodowa tafla na rzece; miasto Richarda Wagnera; grupa religijna z guru; nawyk picia lub palenia; waluta Erytrei; i Odra, i Wisła; inaczej fiołek; jej stolicą Erywań; pokrywa, wieko skrzyni lub kufra; agrest chiński krócej; gruchający ptak; Pound, amerykański poeta; pierwiastek Ar; karty bijące króle; ... Leone, kraj w Afryce; odbicie głosu w lesie; ścienny odmierza czas; państwo z Tirana; Linette, polska tenisistka; kotki na wierzbie; Halama, była polska tancerka; odcinki trasy wyścigu; deska z książkami na ścianie; znana opera Giuseppe Verdiego; miasto z Mostem Groszowym; borygo do chłodnicy; polska kawa zbożowa; dziecko, które nie ma rodziców; reumatoidalne zapalenie stawów w skrócie; kłapki na muchy; fiskalna w sklepie; sąsiadka Łotyszki i Polki; graniczy z Wietnamem i Tajlandią; cukier w proszku; wypływa z krateru wulkanu; stan w USA z Montgomery; Yves, francuski aktor, Ivo Livi; świetlna rakietka sygnalizacyjna; plamy na sierści psa; napój Jacobs lub Tchibo.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

J	A	N	E	Ś	L	I	S	K	O
F	C	H	O	I	N	K	I	P	Ś
K	E	K	A	S	K	I	A	Ł	L
O	Ś	R	T	P	T	S	E	U	A
M	Z	Ó	I	W	T	R	T	G	D
I	A	E	K	E	Ę	Y	O	I	Y
N	S	Z	R	O	N	G	A	G	M
E	P	K	A	P	L	E	I	M	I
K	A	Ę	O	E	O	Ę	R	E	Ż
B	Ś	P	Ó	C	H	Ó	D	Ę	L
S	A	C	H	Ó	Z	I	M	A	Ś
Ł	E	Ł	U	N	Y	N	E	W	S
A	Ó	Y	W	Ł	A	Z	I	O	A
D	U	Ż	Y	A	I	R	P	A	N
A	S	W	A	D	N	L	T	Ę	K
B	R	Y	K	I	E	T	Ó	Y	I

PRACA

Zatrudnię

• AC Poland producent auto-kosmetyków Chrzanów Fablok zatrudni: osoby do obsługi taśmy produkcyjnej; pracownika gospodarczego z obsługą wózka widłowego; kierowcę (dorywco) kat. B+C. CV biuro firmy, tel. 602 744 598

• BIOSYSTEM SA oddział w Bołecinie zatrudni osoby na stanowisko pracownik fizyczny. Oferujemy bezpłatny transport pracowników na trasie Krzeszowice - Trzebinia - Chrzanów - Bołecin. Zgłoszenia: 32 624 99 50 lub biuro.bolecina@biosystem.pl

• BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580

• DYREKTOR Powiatowego Ośrodka Wsparcia Dziecka i Rodziny w Chrzanowie zatrudni osobę z czynnym prawem jazdy kat.B na stanowisko Wychowawca; pełny etat, umowa o pracę. Więcej informacji T. 32 646 71 88 lub email: powdir.chrzanow@wp.pl

• KIEROWCĘ kat. CE - przewóz drobiu żywego - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma - 694-437-580

• KIEROWNIKA produkcji - wymagane doświadczenie na podobnym stanowisku - Ubojnia KOKO w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl

• MAGAZYNIERA - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl

• MAJSTRA robót drogowych zatrudni firma - 694-437-580

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580

• MURARZY, pracowników do dociepleń, Tel. 601-998-930.

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

• PRACOWNIKA produkcji - Ubojnia Koko w Dulowej. Kontakt: 32-613-82-17, biuro@ubojniakoko.pl

• PRACOWNIKÓW do dociepleń z doświadczeniem. Tel. 663-310-949

• ŚLUSARZY, spawaczy, montażyistów, praca na warsztacie w Trzebinii. Oferujemy stabilne zatrudnienie, umowę na czas nieokreślony, dobre warunki finansowe - 602-751-281

• ZATRUDNIĘ pracownika. Prace remontowo-wykończeniowe, Tel. 533-515-690.

MOTORYZACJA

Kupię (m)



tel. 516 159 309
• 100% każdy samochód kupię. Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbiite, całe; Tel. 600-465-773

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

• AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych. Tel. 516-159-309

• SKUP aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat - Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM - kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• SPRZEDAM kawalerkę Chrzanów oś. Północ 25 m2, 1 piętro, do remontu, 179000 PLN, Tel. 508-070-755.

Kupię (n)

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia cukiernia wraz z wyposażeniem - 512 925 551

• DO wynajęcia garaż - Chrzanów, Świętokrzyska (kompleks garaży). T. 728 861 894

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• MIESZKANIE w Chrzanowie przy ulicy Mieszka I. Blisko żłobek, przedszkole, autostrada A4, Plac Tysiąclecia. Parking własny przy wejściu. 1400 PLN, Tel. 608-336-169.

USŁUGI

Budowlane

• 518-706-099 Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www: www.tom-reg.pl

• 609-812-230 Flizowanie, łazienki od A do Z - 609-812-230

• 692-169-356 - Prace remontowe - wykończeniowe, poddasza, łazienki z projektu. 30 lat doświadczenia

• 730-067-038 Malowanie, mycie elewacji, kostki i dachów. Tel. 515-646-722

• BRAMY, bramki i ogrodzenia. Usługi ślusarskie i spawalnicze - 730-718-715

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

• BRUKARSTWO Tel. 501-066-248

• BRUKARSTWO Tel. 505-148-009.

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA domów od podstaw - 793 706 973

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

• BUDOWA, remonty, wykończenia A-Z, Tel. 533-515-690.

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. T. 798-381-658

• DACHY, uszczelnienie, śniegołapy. Tel. 731-181-738

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z górami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• FIRMA Remontowo Budowlana ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia. Tel. 664 781 745

• FLIZOWANIE. Łazienki, schody, kamień dekoracyjny, Tel. 696-200-160.

• GŁADŹ, malowanie, tapetowanie, flizowanie. - 604-233-545

• KAMIENI, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248

• KOSTKA brukowa; usługi minikoparką; wyburzenia; transport do 3,5t Tel. 500-657-444

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieloletnia praktyka Tel. / fax 33-873-06-01, 602-882-325

• MALOWANIE, gładzie, regipsy, techniki malarskie: trawertyn, glasser. T. 575-872-318

• MALOWANIE, gładzie, tynki. Tel. 501-215-951

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe, dachy, domy). Tel. 518-706-099

• MALOWANIE - remonty - 517-357-255

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane Tel. 604-478-121.

• PIASKOWANIE drewna - 517-357-255

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne - F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego - inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY, Tel. 506-019-583.

• SZTACHETY - 730-718-715

• USŁUGI brukarskie, ogrodzenia Tel. 533-528-091.

• USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia Tel. 668-340-936

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 65zł, ścianki 47zł, malowanie 15zł, gładź 20zł, flizowanie 55zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI - koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• Wycinka drzew. Tel. 502-277-286

• WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypozycanie koparki wraz z operatorem. Tel. 534-835-940

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów. Tel. 792-441-475

• WYLEWKI maszynowe, cementowe, anhydrytowe, przemysłowe, styrobeton. Solidnie Tel. 534-535-078

BURMISTRZ LIBIĄŻA INFORMUJE,

że na stronach internetowych www.libiaz.pl, BIP oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Libiążu na okres 21 dni tj. od 30.10.2024 r. do 20.11.2024 r. zamieszczone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

Marinex

Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tania, terminowo

Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

Węgiel prosto z Kopalni

PROMOCJA!

- Kostka (Piast, 25MJ/kg)
- Orzech (Piast, 25MJ/kg)
- Ekogroszek (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)
- + TRANSPORT

Tel. 506 820 513

SKUP POJAZDÓW

LEGALNE ZŁOMOWANIE

www.automajer.pl
tel. 600 465 773

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem.

Wygodnie i szybko!

- 1 Wejdź na przelom.pl
- 2 Z menu wybierz zakładkę **OGŁOSZENIA** następnie kliknij w przycisk **DODAJ OGŁOSZENIE**
Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**

• ELEKTRYCZNE - 601-070-229

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**

• INSTALACJE elektryczne - wykonawstwo, odbiory - 507 400 757

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz - kotły gazowe, pompy ciepła - 507 400 757

• USŁUGI wod-kan-gaz-co. Montaż kotłów i piecyków gazowych - 509-524-190

Serwisowe

• **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471**

• **ŁODÓWKI - naprawa. Tel. 501 722 754**

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDietrich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; FB: jacek.nowak.catering Tel. 601-861-673

Nauka

• ANGIELSKI - korepetycje, egzamin, matura, Tel. 667-970-253.

• CHEMIA - 784-813-711

• FIZYKA - 784-813-711

• MATEMATYKA - przygotowanie do egzaminu ósmoklasisty oraz matury. Doświadczony nauczyciel- 784-813-711

Sprzątanie

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, obszycie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami). Tel. 664-053-102

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• JCB - koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIEŃ, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekosamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• TRANSPORT 1 T - 10 T, materiały sypkie, budowlane. Tel. 787-488-633

• TRANSPORT - przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• **730-067-038 WYCINKA drzew, przycinanie krzewów, rębak; koszenie. Tel. 515-646-722 www: www.torogarden.pl**

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• ODŚNIEŻANIE quadem, Tel. 505-148-009.

• PRZERÓBKII pierzyn na kołdry, pranie pierza. Transport gratis - 880 561 707, 668 810 347

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR**Sprzedam**

• **DREwnO opałowe, kominowe, zrębki. Tanio. Transport. 300 PLN, Tel. 572-632-996.**

• DYWANY, chodniki, wykładziny dywanowe i PCV; obszycie - Trzebinia, Długa 61 od 11.00 do 16.00. Tel. 608 013 799

Różne

• BARCELONA - 2025; 2-8.03.2025, samolotem. Tel. 609-812-239

OGŁOSZENIA MEDYCZNE**Chirurg**

• Dr Artur Jędruch, USG brzucha. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• Lek. Sebastian Mosiej spec. chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz - specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-19, piątek 8-14. Rejestr.tel. pon. środa 12-18, wtorek, czwartek i piątek 8-14. Tel. 512 352 683, www: www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec Tel. 32-210-98-66, 733-433-494. www: www.vitalis-cardio.pl;

Endokrynolog

• Bulińska-Głównia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba - specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmiec - specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19. Tel. 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00. Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, www: elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bołęczin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza - specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sasiada) - środa 12-18. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Miejski Zarząd Nieruchomości Sp. z o.o. ogłasza

Il przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem lokalu użytkowego z przeznaczeniem na pomieszczenie gospodarcze - magazyn w budynku nr 8 na Osiedlu Gaj w Trzebini o pow. użytkowej 37,52 m2.

Przetarg odbędzie się w dniu 07.11.2024 r. godz. 8.00 w sali narad MZN Sp. z o.o. ul. Matejki 1 w Trzebini.

Blisze szczegóły w ogłoszeniu o przetargu umieszczonego na tablicach ogłoszeń MZN Sp. z o.o., Urzędu Miasta, siedzibie administracji ul. Matejki 1 (pok. nr 8) oraz na stronie internetowej Spółki.

Firma WODHURT

oferuje kotły:

♦ węglowe

♦ gazowe

♦ elektryczne

Armatura sanitarna,

wod.-kan., gaz, c.o.

Trzebinia, ul. Długa 34

Tel 602 172 986

RATY!!!

**Pellet BARLINEK & WĘGIEL**

Kup węgiel na zimę i zadbaj o ciepło w swoim domu

SYLMET Sp. z o.o.
ul. Fabryczna 11
Alwernia
tel. 500 097 107
www.sylmet.pl

CENA 22,50 zł
15 kg

P.R.H.U. POLBART

SKUP ZŁOMU
STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

• OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
• PŁACIMY GOTÓWKĄ
• WAGA SAMOCHODOWA 60t
• ZAPEWNIAMY TRANSPORT
• ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul. Dworcowa 27
tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Zapraszamy:
Pn - Pt 7.00 - 18.00
Sob 7.00 - 14.00

KUP ELEKTRONICZNE WYDANIE „PRZEŁOMU”

e-kiosk.pl

eprasa.pl

F.H.U. EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

MR TRANS

OFERUJE

STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE

ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Medycyna sportowa

• Orzeczenia dr Monika Smółka. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www.wzietek.pl

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00. Tel. 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stizak-Sołtyk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkielek progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10, tel. 32-623-95-55. Jaworzno, Sienkiewicza 6. Tel. 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okuliści - Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy Tel. 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja Tel. 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska - Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek - ortopeda. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www: www.wzietek.pl

• Lek. med. Adam Rembiecha - specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlęzak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30. Tel. 608-623-891, 606-270-799

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videooprawy. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa, piątek w godz. 9-12. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15, tel. 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18. Tel. 32-711-57-77

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32. Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki - chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat - specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

Urolog

• Janusz Michalik - specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie Tel. 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy Tel. 666 234 007

• Lek. med. Wojciech Bartman - pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych. Tel. 601-227-949

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• USG Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna - Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) Tel. 692 977 623

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa. Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BERNER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77, www: www.wzietek.pl

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Artroskop, refundacja NFZ. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

Podolog

• PODOLOGIQ Gabinet podologiczny, mgr Katarzyna Kasiarz - Trzebinia, Głowackiego 32, Centrum Medyczne Artroskop. Tel. 538-400-484, www: www.dobry-podolog.com Kontakt Wizyty domowe

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto

ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITERY

gratis! 24 lata tradycji

Pomiar Dojazd Montaż

TELEFON **FACHBUD**
601 892 200 • 601 435 839

Świadczenia rehabilitacji pacjentów ze znacznym stopniem niepełnosprawności w ramach umowy z NFZ realizowane są stacjonarnie przez Zespół fizjoterapeutów w Przychodni „VITALIS”

Kopernika 25, 32-540 Trzebinia
Tel. 32 620-02-93, 733-433-494

Stomatologia NFZ
Bezpłatne leczenie
Krótkie terminy

Nowoczesne Centrum Medyczne „Okoklinik”
32-500 Chrzanów
ul. Popiełuszki 1
tel. 32 623 83 44

W ZWIĄZKU Z OTWARIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję **“PROFILAKTYKA BIAŁACZKI”** w ramach której wykonujemy

BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Goląba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórz
ul.Św.Floriana 15 w Mętkowie
ul.Wspólna 6 w Psarach

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

CP OZ

Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom” i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem. Wygodnie i szybko!



- 1 Wejdź na przelom.pl**
 - 2 Z menu wybierz zakładkę OGŁOSZENIA następnie kliknij w przycisk DODAJ OGŁOSZENIE**
- Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.**

Trzy medale trzebińskich judoków

Zawodnicy KS Judo Kangury Trzebinia zdobyli srebrny oraz dwa brązowe krążki w Międzynarodowym Turnieju Judo dla dzieci i młodzieży.

Celem tej cyklicznej imprezy jest upamiętnienie postaci zmarłego trenera i założyciela Klubu Judo AZS Opole.

Zawody odbyły się w ramach International Judo League (IJL) – Jednej z największej Ligi Judo dla dzieci i młodzieży w Europie.

W wydarzeniu wzięło udział niespełna 700. zawodników z Polski i zagranicy.

- Jest to turniej bardzo mocno obsadzony, na który przyjeżdżają bardzo mocni zawodnicy, z dużych liczących się klubów judo w Polsce i nie tylko - mówi prezes klubu Arkadiusz Dudek.

Gminę Trzebinia reprezentował klub KS Judo Kangury, który prowadzi treningi judo zaledwie od trzech lat.

W zmaganiach wzięło udział najbardziej doświad-

czeni zawodnicy tj. Wojciech Dudek, Natan Kaczmarek, Piotr Dyduch, Jerzy Brzozowski, Filip Łatka, Łucja Nowak, Joanna Nowak.

Każdy z zawodników w rywalizacji sportowej musiał wnieść się na wyżyny swoich możliwości, walcząc z bardziej doświadczonymi i bardziej utytułowanymi zawodnikami z klubów z Polski. Najtrudniejszą grupę miał Wojciech Dudek, który w swojej kategorii wagowej miał aż 11 rywali.

W pierwszej walce stoczył emocjonujący pojedynek z bardziej doświadczonym zawodnikiem z Rybnika (Polonia Rybnik). Nie udało mu się jednak wykonać akcji punktowej i dlatego została ona rozstrzygnięta w dogrywce przez wskazanie sędziego. Niestety sędzia wskazał na przeciwnika, co zdaniem sztabu KS Judo Kangury było niesprawiedliwym werdyktem.

W kolejnej walce Wojtek pokonał zawodnika z Gdyni przez ippon (UKS Judo Dragon). Niestety, w ostatniej walce zawodnikowi zabrakło

determinacji i koncentracji. Przegrał przez ippon. Tym samym tym razem Wojtek kończy rywalizację na wysokim 7. miejscu.

Bardzo dobre walki stoczyli Piotr Dyduch, Filip Łatka oraz Łucja Nowak.

- Pokazali się z bardzo dobrej strony, mimo krótkiego jeszcze stażu treningowego - podkreśla prezes.

Natan Kaczmarek, podobnie jak Wojtek Dudek, miał bardzo mocno obstawioną kategorię. Pomimo bardzo dobrych walk i ogromnej determinacji w walce finałowej, uległ zawodnikowi z Gdyni.

W walce repasażowej Natan o 3. miejsce uległ zawodnikowi z Chorzowa, zajmując ostatecznie V miejsce.

Lokaty zawodników z Trzebinii:

Piotr Dyduch – II miejsce
Filip Łatka – III miejsce
Łucja Nowak – III miejsce
Joanna Nowak – IV miejsce
Natan Kaczmarek – V miejsce
Wojciech Dudek – VII miejsce
Jerzy Brzozowski – udział

Michał Papiernik

Mieszkanka Gromca Mistrzynią Polski w boksie

Zawodniczka Akademii Bokserskiej Libiąż Aleksandra Halbina zdobyła złoty medal Mistrzostw Polski Młodzików i Młodziczek.

Zmagania odbyły się w Ciechocinku.

Aleksandra Halbina najpierw wygrała w pierwszej rundzie RSC z zawodniczką z okręgu Lubelskiego Mileną Sową i awansowała do ćwierćfinału.

W ćwierćfinale pokonała Roksanę Szczepaniak z okręgu zachodniopomorskiego (wygrana jednogłośnie na

punkty 3:0). W półfinale nie dała szans Oliwi Przyłuckiej z Wielkopolski, pokonując ją jednogłośnie na punkty 5:0. W wielkim finale pokonała jednogłośnie na punkty 5:0 zawodniczkę ze Śląska - Nikołą Pazera.

Warto dodać, że to trzeci złoty medal Mistrzostw Polski zdobyty w tym roku przez zawodników Akademii Bokserskiej Libiąż.

Aleksandra była jedną z najlepszych zawodniczek turnieju. Wygrała wszystkie swoje cztery walki, nie pozostawiając rywalkom żadnych złudzeń.

W zawodach wziął udział także syn prezesa klubu -

Filip Środa. Wygrał swoje dwie pierwsze walki. Odpadł w ćwierćfinale.

- Ola w tamtym roku była wicemistrzynią Polski. W tym, zdobywając złoty medal, udowodniła, że należy do czołówki Polski. Cieszę się ogromnie, bo robi coraz większe postępy i w przyszłości na pewno możemy liczyć na kolejne medale. Jak widać kobiety w boksie nie są na straconej pozycji. U nas pokazała to Ola a na Olimpiadzie Julka Szeremeta. Zapraszamy do naszej Akademii. Jak widać z nami można odnosić sukcesy - mówi prezes klubu Ariel Środa.

Michał Papiernik

Przemysław Likus z najlepszą sylwetką w Markach

Plazianin zdobył złoty medal w zawodach kulturystycznych NPC Worldwide Natural Poland Championships Regional.

Zawody odbyły się w Markach, koło Warszawy.

Był bezkonkurencyjny w kategorii Men's Bodybuilding - Open Heavyweight.

Zdobył także trzecie miejsce w kategorii Natural Bodybuilding Junior.

Jakby tego było mało otrzymał statuetkę za najlepsze pozowanie w kategorii Natural Bodybuilding.

- Podsumowując aktualna forma i pozowanie by-

ły dopięte na ostatni guzik. Oczywiście nadal jest nad czym pracować, aby przesuwać granice wraz z kolejnymi startami. Teraz przygotowuję się do moich ostatnich zawodów w tym sezonie - debiutu w federacji WNBIF - mówi Przemysław.

Ponadto wystartował w Mistrzostwach Polski Juniorów i Weteranów w Gorzowie Wielkopolskim.

Udało mu się zdobyć srebrny medal w kategorii „Kulturystyka klasyczna Juniorów” oraz dwa brązowe w „Kulturystyce Juniorów +75 kg” oraz „Classic Physique Juniorów”.

W tych zawodach reprezentował Ludowy Klub Sportowy Trzebinia, któremu dziękuje za wsparcie.

Michał Papiernik



Z zawodów w Gorzowie Wielkopolski. FOT. Archiwum Fotograficzne Przemysław Likusa.

Janina 2.0 Libiąż zwycięzcą Pucharu TLS 2024

W finale 2. edycji Pucharu Trzebińskiej Ligi Siatkówki drużyna „Janina 2.0 Libiąż” pokonała 2-1 zespół „Gwoździe Wschód”.

Trochę historii: W 1. edycji Pucharu Trzebińskiej Ligi Siatkówki wzięło udział 9 drużyn, podzielonych na dwie grupy.

W grupie A zagraли: Wtorkowi Chrzanów, UTB Myślachowice, Players/Volley Team, Olimpijczycy Trzebinia oraz ADS Victoria Trzebinia. W grupie B rywalizowali: Drużyna A, Pretendenci Trzebinia, Ekonom Trzebinia oraz Carpe Diem Chrzanów. W pierwszym półfinale Wtorkowi rozbili drużynę Ekonom 2-0. W drugim Drużyna A pokonała Olimpijczyków Trzebinia 2-0. W meczu o 3. miejsce Olimpijczycy Trzebinia ograli drużynę Ekonom Trzebinia 2-0. W walce o główne trofeum Wtorkowi pokonali Drużynę A 2-1.

MVP turnieju został Marek Zieliński (Wtorkowi Chrzanów).

W drugiej edycji udział wzięło osiem drużyn, podzie-



Zwycięzca pucharu drużyna Janina 2.0 Libiąż

lonych na dwie czterozespołowe grupy.

W grupie A zagraли: Players/Volley Team, Carpe Diem Chrzanów, Gwoździe Wschód, Pluszligowcy a w grupie B: Wtorkowi Chrzanów, Janina 2.0 Libiąż, Pretendenci Trzebinia oraz UTB Team Myślachowice.

W meczu o trzecie miejsce Pluszligowcy pokonali 2-1 Wtorkowych Chrzanów. W meczu finałowym zespół Janiny 2.0 Libiąż ograli 2-1 drużynę „Gwoździe Wschód”.

Trzy najlepsze drużyny dostały puchar.

- Dzisiejsze rozgrywki to prolog przed nadchodzącymi rozgrywkami w Trzebińskiej Lidze Siatkówki. Zaczynamy już 24. listopada na sali sportowej w Myślachowicach. W zmaganiach weźmie udział dziesięć drużyn. Oczywiście już teraz zapraszamy wszystkich kibiców do dopingowania naszym siatkarzom - mówi koordynatorzy Mariusz Brzózka oraz Piotr Szybalski.

Michał Papiernik

Zawodniczka UMKS-PMOS Chrzanów obroniła Mistrzostwo

Julia Wendzel zdobyła złoty medal Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych w Skokach na Trampolinie, Ścieżce oraz Podwójnej Mini Trampolinie.

Zawody odbyły się w Wilkowicach.

Julia Wendzel była jedną z faworytek, gdyż broniła tytułu mistrzowskiego sprzed roku w skokach na podwójnej mini trampolinie.

I nie zawiodła. Wszystkie

układy wykonała perfekcyjnie. Zajęła pierwsze miejsce z wynikiem 22 punktów.

Pierwszy raz w Mistrzostwach Polski startował Franciszek Styś i zdobył tytuł vice mistrza Polski w podwójnej mini trampolinie. Uzyskał 19.800 pkt.

Medal brązowy dorzuciły dziewczęta w skokach drużynowych na trampolinie w składzie: Liliana Tyma, Ewa Łucioś, Olga Martyka i Nicola Pacioch.

- W klasyfikacji klubów tytuł najlepszego klubu w Polsce

powędrował do Chrzanowa. Również jako województwo zajęliśmy wysokie drugie miejsce - mówi trener Marek Starczyński.

Pozostali zawodnicy również byli w ścisłym finale swoich konkurencji. Iga Ignaciuk zajęła piąte miejsce. Maria Banach także była piątą. Paweł Sroka zajął siódme miejsce, Natalia Jarczyk 10. miejsce a Wiktor Rozmus 13. miejsce.

Trenerami zawodników byli: Angelika Majcherek, Adriana Drewniak i Marek Starczyński.

Michał Papiernik

Trzebiński charakter

**Piłkarze
czwartoligowego
MKS Trzebinia
zremisowali przed
własną publicznością
z Glinikiem Gorlice.**

Ostatnie spotkania z udziałem trzebińskiego MKS przynoszą mnóstwo emocji i gole zdobywane w końcowych fragmencach meczu. Glinik Gorlice przyjechał do Trzebini jako świeżo upieczony lider małopolskiej czwartej ligi, mający nadzieję na zainkasowanie pełnej puli. Zawody rozpoczęły się jednak lepiej dla gospodarzy. Po krótko rozegranym rzucie różnym i dośrodkowaniu, Adrian Zybiński precyzyjnym strzałem głową dał prowadzenie.

Przyjezdni doprowadzili do wyrównania w 33. minucie, gdy Piotr Gogola wykorzystał rzut karny, wywalczony przez Damiana Śliwę. Na kolejną bramkę trzeba było poczekać do 90. minuty. Po centrze z lewej strony boiska, Damian Śliwa strzałem z najbliższej odległości pokonał Tomasz Wróbla. Trzebinianie, podobnie jak w ostatnim spotkaniu z Wolanią Wola Rzędzińska, znów walczyli do końca, za co zostali nagrodzeni wyrównującym trafieniem po akcji zmienników. W piątej minucie doliczonego czasu gry Oskar Chelchelski wykorzystał podanie od Marcina Karczka i ustalił wynik meczu na 2-2. Teraz przed ekipą dowa-

dzoną przez Piotra Chlipałę wyjazdowy mecz z niżej notowanym Podhalaninem Biecz. Rywal w tym sezonie dobrze spisuje się na własnym boisku, gdzie zanotował 3 wygrane, 3 remisy i 1 porażkę. MKS jednak radzi sobie na wyjazdach, gdzie zanotował 4 zwycięstwa, 1 remis i 2 porażki.

MKS Trzebinia – Glinik Gorlice 2-2 (Adrian Zybiński 4, Oskar Chelchelski 90+5 - Piotr Gogola 33-karny, Damian Śliwa 90)

MKS: Wróbel – Grzyb, Jampich, Zybiński, Piekarz, Zembol (76. Szemiot), M. Kalinowski (78. Sucharski), Kikla (62. K. Kalinowski), Balcer, Zakrzewski (66. Karcz), Arfa (70. Arfa)

Michał Koryczan

Zdobyli Klucze

**Występujący
w olkuskiej klasie
okręgowej piłkarze
Świt Krzeszowice
odnieśli trzecie ligowe
zwycięstwo z rządu.**

Po dwóch domowych wygranych nad ekipami z czołówki tabeli, czyli Zielonką Zielonki i Michałowianką Michałowice, drużynę dowodzoną przez Rafała Boguskiego czekała wyjazdowa potyczka z Przemszą Klucze. Krzeszowiczanie nie zawiedli, zgarniając komplet punktów. Wygrali 3-1, zdobywając decydujące gole w ostatnim kwadransie meczu. To siódme zwycięstwo Świt w dziesiątym meczu tego sezonu. Krzeszowiczanie pozostają wiceliderem olkuskiej

okręgówki, tracąc do prowadzącego w tabeli Legionu Bydlin tylko punkt. Teraz przed zespołem Świt domowa konfrontacja z Pogonią Miechów. Krzeszowiczanie będą chcieli podtrzymać bardzo dobrą dyspozycję w spotkaniach przed własną publicznością. Bilans dotychczasowych domowych meczów Świt to pięć wygranych i remis.

Przemsza Klucze – Świt Krzeszowice 1-3 (Szymon Guguła 50 – Piotr Brożek 11, Krzysztof Księżyc 76, Kacper Żbik 87)

Świt: Makowski – Żbik (88. Hrabia), Grochal, Martyniak, Kuczak, Kiełtyka (90. Widzyk), Boguski (90. Kłeczek), Kołodziej, Księżyc (78. Bodzeta), Noworyta, Brożek

(MK)

TABELA			
IV liga małopolska			
1. Kalwaria	16	32	33-21
2. Gorlice	15	32	25-18
3. Ryczów	15	31	28-16
4. Cracovia II	15	30	45-18
5. Jawiszowice	15	27	35-21
6. Andrychów	15	25	26-20
7. Muszyna	15	23	23-24
8. Trzebinia	15	22	26-27
9. Myślenice	16	20	21-25
10. Watra	15	19	20-24
11. Pcimianka	15	19	23-31
12. Nieciecza II	15	19	35-32
13. Wieczysta II	15	18	26-27
14. Maniowy	15	17	15-27
15. Bochnia	15	17	19-22
16. Biecz	15	17	20-30
17. Limanovia	16	14	17-25
18. Słupnice	15	13	25-38
19. Wolania	15	11	20-36

Klasa okręgowa – Wadowice			
1. Brzezina	13	32	34-8
2. Bobrek	13	31	36-18
3. Krzeszów	13	27	35-22
4. Rajsko	13	27	27-16
5. Choczni	13	23	29-20
6. Byczyna	13	21	16-14
7. Babia Góra	13	18	28-21
8. Gorzów	13	18	25-24
9. Gromiec	13	17	17-15
10. Zawoja	13	16	22-34
11. Witkowice	13	14	22-29
12. Targanice	13	13	15-37
13. Juszczyn	13	13	19-27
14. Roczyny	13	10	16-32
15. Chrzanów	13	10	20-27
16. Inwałd	13	7	12-29

Klasa okręgowa – Olkusz			
1. Bydlin	10	24	32-11
2. Krzeszowice	10	23	29-10
3. Michałowice	11	21	23-15
4. Piliczanka	11	18	18-15
5. Proszowianka	10	17	14-17
6. Bukowno	11	17	19-18
7. Zielonki	11	16	31-20
8. Miechów	10	14	18-19
9. Klucze	10	12	12-15
10. Spójnia	10	11	15-16
11. Niedźwiedź	11	8	16-23
12. Skala	10	7	6-26
13. Przegonia	10	7	11-26
14. Olkusz	11	6	12-25

Klasa A – Chrzanów			
1. Żarki	11	31	40-10
2. Babice	11	25	34-15
3. Ciężkowianka	10	24	33-13
4. Alwernia	11	19	30-23
5. Mętków	10	19	21-15
6. Myślachowice	11	18	33-27
7. Luszowice	11	17	34-18
8. Tenczynek	11	16	19-15
9. Zagórze	11	12	24-25
10. Wolanka	11	10	24-27
11. Regulice	10	10	22-33
12. Brodla	11	9	18-50
13. Siersza	11	8	23-32
14. Młoszowa	10	0	6-58

Klasa B – Chrzanów			
1. Trzebinia II	9	25	46-11
2. Okleśna	9	23	25-6
3. Libiąż	9	18	36-22
4. Płaza	9	17	19-13
5. Ostreżnica	9	15	20-15
6. Balin	8	15	17-14
7. Bołęcin	10	13	18-26
8. Rozkochów	9	12	30-21
9. Jankowice	10	8	8-30
10. Lgota	8	7	12-24
11. Byczyna II	10	4	13-31
12. Chrzanów II	10	2	15-46

Fablok w strefie spadkowej

**Jedenastka Bobrka
tylko zremisowała
w Witkowicach
i straciła
przodownictwo
wadowickiej
„okręgówki”
na rzecz Osieka, który
rozgromił Krzeszów.**

Choć piłkarze Bobrka otworzyli wynik w Witkowicach, to przegrywali 1-2 po голу w 92. minucie. Jednak remis uratował im jeszcze przed końcowym gwizdkiem zmiennik Kamil Adamczyk. Co cie-

kawe, to pierwszy podział punktów w tym sezonie graczy Bobrka. Fablok nie miał za wiele do powiedzenia w Targanicach i po porażce 0-3 znalazł się w strefie spadkowej. W tabeli obsunęła się też ekipa Gromca po bezbramkowym remisie z Zawoją. Byczyna zaliczyła szóstą wygraną, tym razem w najskromniejszych rozmiarach. Gorzowianie przegrali po raz piąty w sezonie. Z meczów zaplanowanych na najbliższy weekend ciekawie powinno być w Chrzanowie, gdzie Fablok podejmie rozpędzoną Byczynę.

Wyniki 13. kolejki: Halniak Targanice – MKS Fablok Chrzanów 3-0 (Dariusz Kubik 23 i 41, Konrad Nieciąg 39), **Orzeł Witkowice – LKS Bobrek 2-2** (Mateusz Penkala 48, Adrian Ostrowski 90+2 - Mateusz Zejma 13, Kamil Adamczyk 90+5), **Babia Góra Sucha Beskidzka – LKS Gorzów 4-2** (Filip Bąk 2,32 i 72, Maciej Stróżak 83 - Kacper Piegzik 36, Aleksander Gabrys 66), **Zgoda Byczyna – Burza Roczyny 1-0** (Łukasz Cichoń 52), **Nadwiślanin Gromiec – BCS Zawoja 0-0.**

(RAT)

Lider z pokorą

**Lidera chrzanowskiej
A-klasy LKS Żarki
czeka pasjonująca
końcówka rundy
jesiennej. W dwóch
najbliższych meczach
zmierzy się kolejno
z trzecią i drugą ekipą
z tabeli.**

Drużyna z Żarek pokonała w derbowym pojedynku Zagórzankę Zagórze i wciąż pozostaje niepokonana w lidze. W dwóch ostatnich jesiennych spotkaniach Żarki zagrają jeszcze z Ciężkowianką Jaworzno i Arką Babice, czyli trzecią i drugą ekipą z tabeli. Przed przerwą zimową w czołówce klasyfikacji może się

zatem jeszcze sporo zmienić. - W życiu bym nie pomyślał, że tak się to ułoży. Jedziemy do Ciężkowic po trzy punkty, ale zobaczymy jak się mecz ułoży. Jakaś pokora musi być. Chcielibyśmy podtrzymać dobrą passę, ale zagramy na trudnym terenie. O wyniku może zdecydować dyspozycja dnia. Z powodu kontuzji zabraknie Patryka Jaszczura. Do składu wraca za to Patryk Kosowski – mówi Robert Saternus, trener Żarek.

Wyniki 11. kolejki: Zryw Brodla – UKS Górnik Siersza 2-1 (Rafał Kobyłecki 53, Bartosz Zgudziak 66 - Damian Mikuła 50), **Błyskawica Myślachowice – Arka Babice 2-3** (Kacper Głowacz 5,

Krystian Bigaj 59 - Damian Steczko 29, 90, Łukasz Siwek 74), **Korona Mętków – Tęcza Tenczynek 1-0** (Yevhenii Lukianov 24), **Wolanka Wola Filipowska – Ciężkowianka Jaworzno 1-3** (Mateusz Wilk 88 - Michał Kucharski 27, Damian Radomski 63, Szymon Byrczek 77), **MKS Alwernia – Ruch Młoszowa 9-0** (Mateusz Jajko 12, Artur Knapik 21, 46, 70, 85, Dawid Dukała 42, 56, Hubert Matys 76, 87), **LKS Żarki – Zagórzanka Zagórze 4-2** (Dawid Sabuda 24, 47, Hubert Kurzak 77, Bartłomiej Kurzak 90 - Patryk Szczepina 26, 87), **Polonia Luszowice – SPRiN Regulice 1-1** (Oskar Palka 79 - Wojciech Sikora 18)

(MK)

**Aż trzy z pięciu
pojedynków
chrzanowskiej
B-klasy zakończyły
się wygraną gości.
W Chrzanowie
i Byczynie losy
meczów rozstrzygnęły
się w samej końcówce.**

O wygranej Lgoty z rezerwami Fabloku przesądził doświadczony Kamil Babecki, Wszedł na 25 minut przed końcem meczu i zdobył dwa gole. Zresztą zmiennicy byli w miniony weekend wyjątkowo skuteczni.

Wyniki 11. kolejki: Zgoda Byczyna II – Tem-

PIŁKARSKI TYDZIEŃ

IV liga małopolska: Podhalanin Biecz – MKS Trzebinia (niedziela, 3 listopada, godz. 13.30)

Klasa okręgowa – Wadowice: Huragan Inwałd – Nadwiślanin Gromiec (sobota, 2 listopada, godz. 14), MKS Fablok Chrzanów – Zgoda Byczyna Jaworzno (sobota, 2 listopada, godz. 17)

Klasa okręgowa – Olkusz: Świt Krzeszowice – Pogoń Miechów (sobota, 2 listopada, godz. 14)

Klasa A – Chrzanów: Ciężkowianka Jaworzno – LKS Żarki, Zagórzanka Zagórze – Polonia Luszowice (sobota, 2 listopada, godz. 14), UKS Górnik Siersza – MKS Alwernia (sobota, 2 listopada, godz. 18), Ar-

ka Babice – Wolanka Wola Filipowska (niedziela, 3 listopada, godz. 13), Tęcza Tenczynek – SPRiN Regulice (niedziela, 3 listopada, godz. 13.30), Korona Mętków – Zryw Brodla, Ruch Młoszowa – Błyskawica Myślachowice (niedziela, 3 listopada, godz. 14)

Klasa B – Chrzanów: Nadwiślanin Okleśna – Wisła Rozkochów (sobota, 2 listopada, godz. 11.30), Korona Lgota – Wisła Jankowice, Jutrzenka Ostreżnica – Zgoda II Byczyna Jaworzno (sobota, 2 listopada, godz. 14), Tempo Płaza – MKS Libiąż (sobota, 2 listopada, godz. 14.30), ZGOK AP 21 Orzeł Balin – MKS II Trzebinia (niedziela, 3 listopada, godz. 14)

(MK)



Barbarzyńcy u bram Chrzanowa. Zajmują miejsca w kolejkach do lekarza. Gdy falę zła uda się powstrzymać, ogonki wypełnią miejscowi odrzuceni przez specjalistów z innych miast. Może kolejki nie będą krótsze, ale na pewno swojskie.

Ludzie chcą rozbudowy Lamentarza w Krystynowie. Burmistrz mówi „nie” i w zamian proponuje przytulne mieszkanko dla żywych, ale z miejscem na urnę. Zaprasza też na elegancką nekropolię w Myślachowicach, argumentując, że mieszkań w gminie brakuje, a miejsc czekających na wieczny spoczynek jest ponad dwa tysiące.

Pan Władysław sprowadził czujnik z Australii i sprawdza, ile trującej chemii jest w jedzeniu oferowanym w naszych sklepach. Gdy tylko czujnik zaświeci się na czerwono, mężczyzna alarmuje Sanepid. Instytucja pędzi śladem samowolnego kontrolera, ale na wszelki wypadek testuje inne produkty, niż on wskazał. Wtedy wszystko jest w porządku. Uff, co za ulga.

Niektórzy zorientowali się, że kopalnia nie panuje nad wstrząsami. Mają pretensje do lokalnych władz, że nie interweniuje w tej sprawie wyżej i sprawią, że opowieści o tym, iż człowiek panuje nad Naturą, przestaną być tylko ludzką fantazją. Na szczęście poprzednicy zapewnili górnikom sielankowe życie tylko do 2049. Za ćwierć wieku nastanie więc cisza, wstrząsy ustaną.

O tym, że ma powstać droga od ul. Sikorskiego do rafinerii, mówi się od dawna, ale wciąż nawet powiat odpowiedzialny za ten pomysł nie wie, gdzie ma ona biec i jak wyglądać. Planu nikt nie narysował, a kreskę skreśloną ołówkiem na mapie trudno takim nazwać. Musi być ona jednak niezwykle czarująca, bo radni z Trzebini w ciemno zgodzili się na wyłożenie na tę inwestycję widmo ponad milion zł. Tylko radna Katarzyna Majewska wykazała się zdrową wstrzeźliwością.

przełomowe
KADRY



Stawy kaskadowe w Pogorzycach



Małgorzata Wójtowicz

Stawy kaskadowe w Pogorzycach to jeden z najpopularniejszych tematów na naszej facebookowej grupie PRZEŁOMowe Kadry. Tym razem w obiektywie Małgorzaty Wójtowicz.

Pogorzyska Dolina Pięciu Stawów, bo również ta nazwa krąży z ust do ust, zachwyca o każdej porze roku, ale jesienią złoci się od pięknej buczyny.

Z Szymanowskiego trzeba skręcić w ul. Grodzisko, a po około 300 metrach w lewo, w kamienistą ul. Stawową. Ona doprowadzi do stawów kaskadowych. W tym miejscu znalazła się także Małgorzata Wójtowicz z aparatem.

- Mam 58 lat. Jestem mamą i babcią. Od wielu lat mieszkam na osiedlu Gaj w Trzebini. Pasja do fotografii ściśle wiąże się z zamiłowaniem do przyrody. To mój sposób na reset - tłumaczy.

Pracuje w niepełnym wymiarze godzin, a to pozwala na poszukiwanie krajobrazów.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 29 października 2014 roku, w numerze 43. (1165)

■ Radnego Wiesława Jagiełłę zbulwersował fakt, że 15 października w krzeszowickim urzędzie miejskim nie było ani burmistrza, ani wielu naczelników wydziałów. Okazało się, że wszyscy pojechali na wycieczkę do Szczawnicy. Radny uważa, że taka sytuacja jest naganna i niedopuszczalna. Burmistrz Czesław Bartł wyjaśnił, że nie była to żadna wycieczka, tylko wyjazd na szkolenie, co jest w samorządzie dość powszechnym zjawiskiem. - Czy coś się wtedy stało? - dopytywał radnego burmistrz. - Na pana szczęście nic - skwitował Wiesław Jagiełło.

■ W 2014 roku pożegnaliśmy kilkoro ludzi, którzy robili wiele dla innych, mieli dużo optymizmu i nie zrażali się trudnościami. Tuż przed Wszystkimi Świętymi wspominamy ich na łamach. W tym gronie znaleźli się m.in.: Jerzy Sabuda, wieloletni działacz na rzecz profilaktyki i przeciwdziałania uzależnieniom; Zbigniew Ptasinski, żołnierz Armii Krajowej, działacz organizacji kombatanckich; Piotr Rusek, radny gminny i powiatowy z tytułami Honorowego Obywatela Miasta Chrzanowa i Zasłużonego dla Powiatu Chrzanowskiego, który jako szef Okręgowej Dyrekcji Inwestycji Miejskich budował osiedla mieszkaniowe, np. w Trzebini, Chrzanowie, Libiążu, Alwerni, Krzeszowicach; Edward Edwin Śmielek, krakowski antykwariusz; 109-letnia Helena Zębala, najstarsza mieszkanka powiatu chrzanowskiego.

■ W sondzie na przełom.pl zapytaliśmy internautów, z czym kojarzy im się Chrzanów. Wyniki opublikowaliśmy na portalu i w gazecie. Do wyboru były następujące odpowiedzi: z orłem na placu 1000-lecia, z lokomotywami Fabloku, z ziemniakami po cabańsku, z chrzanem, z piłką ręczną, z czym innym niż powyższe, z niczym. Ponad 40 proc. wskazało na fablokowskie lokomotywy; 24 proc. na orła, a 18 proc. uznało, że z niczym. Pozostałe odpowiedzi uzyskały od 2 do 7 proc.

TAK BYŁO...

Karczma przy Rynku w Trzebini

Archiwalne zdjęcie przedstawia trzebiński Rynek w latach trzydziestych XX wieku. Fotograf wycelował aparat na sukiennice i wschodnią pierzeję.

Fotografia została zamieszczona w książce „Trzebińskie historie” autorstwa Andrzeja Kostki i Jolanty Piskorz. W tej publikacji są m.in. przedwojenne wspomnienia Anny Kawali.

„Rynek był brzydki, a jego nawierzchnia błotnista i dziurawa. Na Rynku stały „Sukiennice”, w których Żydzi mieli swoje sklepy” - czytamy.

Publikowane zdjęcie pochodzi z 1935 r. Na prawo od sukiennic stoi obecnie dawny Dom Handlowy Orion. Uliczka na wprost biegnie do dzisiaj, w stronę ronda Solidarności.

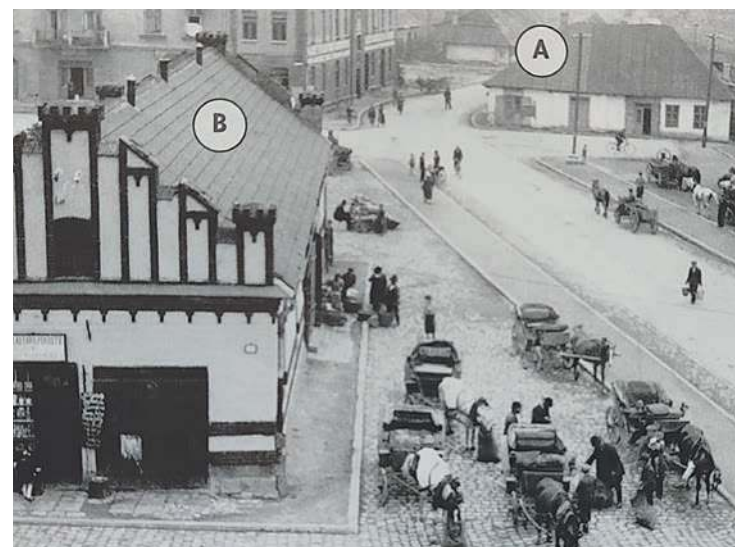
Warto jednak zwrócić szczególną uwagę na parterowy, narożny budynek w formie dużej chaty. Tutaj działała karczma „U Bab-

ki”, którą w okresie międzywojennym prowadziła żydówka Kaufer.

„Była to słynna karczma o dość obszernej wnętrze, gdzie był duży wybór dobrych gatunkowo wódek. Pani Kaufer była starszą, „tęgą” kobietą, która zawsze siedziała za szynkasem, na którym stał metalowy kieliszek do wódki uciepiony na łańcuszku, by go nie ukradziono. W obsłudze gości pomagał jej syn. „U Babki” urządzano zwykle przyjęcia rodzinne, np. chrzciny, gdzie mężczyźni wówczas pili wódkę, a kobiety herbatę z rumem. Można było też coś zjeść, bo podawano dobre potrawy” - czytamy na FB Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Trzebińskiej COR.

W czasach PRL-u w miejscu karczmy stał kiosk RUCH-u i pawilon handlowy „Społem”, a teraz jest tam kamienica wybudowana przy okazji rewitalizacji Rynku w latach 2009-2011.

(ŁD)



Rynek w Trzebini w 1935 r.

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Joanna Biel
Marek Oratowski,
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzenna Szyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 5 000

Biura ogłoszeń

Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30

Reklama i promocja

697 358 999



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**



**Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL**



**IZBA
WYDAWCÓW
PRASY**

Ogłoszenia, reklamy
i teksty promocyjne
nie stanowią materiału
pochodzącego od
wydawcy.
Redakcja zastrzega
sobie prawo skracania
i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć
niezamówionych nie
zwracamy.